Dziękujemy Czytelnikom za dotychczasowe wspólne 30 lat.
Mamy nadzieję, że to dopiero początek. Z wdzięcznością i szacunkiem
Redakcja s. 16-17

30 LAT z Wami

nr 37 (1463) 16 września 2020
3,50 zł (w tym 5% VAT)
ISSN 1231-5664

przełom ®

TYGODNIK ZIEMI CHRZANOWSKIEJ

Upadł w kopalni, jest w szpitalu

fot. Tauron

Poszkodowanego mężczyznę śmigłowiec zabrał do Sosnowca

Do niebezpiecznego wypadku doszło we wtorek w kopalni Janina w Libiążu. 45-letni mężczyzna upadł w podziemnym wyrobisku.

Była godz. 7.30 rano, gdy 45-latek, zatrudniony w zewnętrznej firmie świadczącej usługi dla Zakładu Górniczego Janina, prawdopodobnie pośliznął się i upadł na pochylni, na dole kopalni.

- Doznał urazu głowy i kręgosłupa szyjnego. Poszkodowanemu natychmiast została udzielona pomoc, po czym przetransportowano go na powierzchnię – informuje Daniel Iwan, rzecznik prasowy w spółce Tauron Wydobycie.

Śmigłowiec lotniczego pogotowia ratunkowego zabrał poszkodowanego do specjalistycznego szpitala w Sosnowcu.

- Tak zadysponował na miejscu lekarz – dodaje Daniel Iwan.

Trwa ustalanie okoliczności wypadku. Jak dowiedzieliśmy się, poszkodowany mężczyzna był doświadczonym pracownikiem.

(af)

Libiążanie ocalili swój las

Warto było walczyć

FOT. MAREK ORATOWSKI

300 mieszkańców stanęło w obronie trzech hektarów lasu między ulicami Jaworową i Leśną w Libiążu. Ze spotkania z nadleśnictwem wyszli zadowoleni. Planowana wycinka nie dojdzie na razie do skutku.

s. 3

Sąsiedzi mieli go na oku

Dzięki mieszkańcom przysiółka Siemota w Płazie, policjanci złapali na gorącym uczynku pijanego kierowcę. Prowadził auto mając ponad 3 promile alkoholu w organizmie. Przeczytajcie, jak przebiegła ta akcja.

s. 3

TRZEBINIA
Na lata skazani na korki s. 11

MĘTKÓW
Kolumbarium na cmentarzu s. 14

CHRZANÓW
Modernizacja kościeleckiego parku coraz bliżej. Ludzie pytają o drzewa s. 6

WOLA FILIPOWSKA
Sołectwo ma 700 lat s. 18

LIBIĄŻ
Pierwsze oglądanie basenu s. 4

ALWERNIA
Trudna droga uczniów z Grojca do Brodeł s. 12

POWIAT CHRZANOWSKI
Test po teleporadzie s. 8

DO POCZYTANIA

Skąd się bierze koronwirusowa frustracja i agresja

Internet i anonimowość dają frustratom duże pole do popisu. W sieci mogą sobie „ulżyć" bez ponoszenia konsekwencji. Hejt na żywo się nie opłaca – mówi Agnieszka Kozłowska, psycholog z krzeszowickiego Centrum Rozwoju Kołysanka.

s. 2

Spowiedź redaktora-seniora

O istnieniu gazety dowiedziałem się od kolegi z bloku na chrzanowskiej Północy Wojtka Molendowicza. Jako że zawsze lubiłem bardziej pisać niż mówić, zachęcony postanowiłem zobaczyć, jak to wygląda od kuchni - pisze Marek Oratowski, dziennikarz z najdłuższym stażem w redakcji „Przełomu".

s. 17

30 lat na dobry początek...

Ulubionej gazety czy portalu nie wybiera się na pięcioletnią kadencję, jak polityków. Wybiera się na znacznie dłużej. Mamy w redakcji tę świadomość i od 30 lat walczymy o ten wybór z nadzieją, że miniony czas to dopiero początek - mówi Alicja Molenda, wydawca „Przełomu".

s. 16

To się nazywa kwarantanna

Dlaczego rejestrowanie pojazdów w chrzanowskim starostwie trwa tydzień, czemu nie działa elektroniczna rejestracja i kiedy się to zmieni.

s. 5

Najpierw dokumenty muszą trafić do skrzynki podawczej

eprasa.pl 3fae937f37

MOIM ZDANIEM

Trzy magiczne słowa na jubileusz

GRAŻYNA KAIM
REDAKTOR NACZELNA

Uczy się ich każde dziecko. Są powszechnie znane, choć niestety nie na taką skalę stosowane. Ponoć mają nadzwyczajną moc, więc do dzieła...

DZIĘKUJĘ Wam za to, że widzicie sens w tym, by wydawać co tydzień 3,50 zł i kupować „Przełom". To dzięki temu jesteśmy na rynku od 30 lat. Dziękuję, że chcecie wiedzieć, co dzieje się w najbliższej okolicy i za to, że wybraliście nas, jako dostawcę tych informacji. Dziś każdy może wszystko napisać i dotrzeć z tym do całkiem pokaźnej grupy (coś kompletnie niemożliwego w dobie sprzed internetu!). Tylko pośród tej mnogości informacji coraz więcej jest byle jakich treści – niesprawdzonych plotek czy celowych fake newsów. Odpowiedzialność za słowo to wartość w kompletnym odwrocie. Przez tę odpowiedzialność za słowo, którą my, dziennikarze, mamy we krwi, obrywamy po uszach. Czasem zarzucacie nam, że boimy się czegoś napisać. Tu nie chodzi o strach, lecz o standardy - o źródła i potwierdzenie informacji. Często czytamy w komentarzach w social mediach albo na portalu bardzo atrakcyjne, sensacyjne wiadomości, budzące ogromne zainteresowanie internautów. Każdy dziennikarz ma wtedy ochotę podchwycić temat i puścić go w świat... Tylko, że musi go najpierw najdokładniej sprawdzić. My też jesteśmy rozczarowani, gdy okazuje się, że to zwykła podrasowana plotka. I tematu nie ma. Dziękuję więc tym, którzy to rozumieją i cenią nas za to, że sprawdzamy.

Wiem, że nie jesteśmy idealni. Dlatego **PRZEPRASZAM** Was za każde rozczarowanie, za odłożenie jakiejś Waszej sprawy na później, przez co ostatecznie nam umknęła przygnieciona kolejnymi tematami. Przepraszam Was za traktowanie niektórych tematów zbyt powierzchownie, gdy zabraknie czasu na dogłębne ich rozpracowanie. Ten wyścig z czasem towarzyszy nam co dzień (szczególnie teraz, gdy jesteśmy nie tylko papierowym tygodnikiem, ale i internetowym dziennikiem). Przepraszam za błędy, które nam się zdarzają. Oczywiście, że nie powinno ich być, ale dziennikarze to normalni ludzie, mający lepszy i gorszy dzień, dziecko z gorączką i partnera, który wyprowadził ich rano z równowagi. Znakomita większość z Was to rozumie. Bo przecież „nobody`s perfect".

I na koniec **PROSZĘ:** pozostańcie ciekawi świata, zwłaszcza tego blisko Was. Nie walczcie z pociągiem do czytania, bo to wspaniały nałóg. I zostańcie z nami na kolejne lata, bo piszemy dla Was, żebyście wiedzieli więcej i lepiej niż sąsiad, który po gazetę nie sięga.

MOIM ZDANIEM

Debata jak powtórka przed sprawdzianem

ŁUKASZ DULOWSKI

Produkcja i składowanie odpadów komunalnych to obecnie jeden z największych problemów cywilizacyjnych. Od dawna było wiadomo, że wrze jak wulkaniczna lawa i w którymś momencie eksploduje drastyczną podwyżką cen za odbiór śmieci.

W Chrzanowie odbyła się ostatnio debata zorganizowana przez władze Związku Międzygminnego Gospodarka Komunalna, tworzonego przez Chrzanów, Trzebinię i Libiąż. Uczestniczyli w niej m.in. burmistrzowie i przedstawiciele mieszkańców protestujących przeciwko wprowadzonej od 1 września podwyżce z 23 na 34 zł.

Ogólnie rzecz biorąc, całość tego spotkania wyglądała jak powtórka materiału na lekcji przed sprawdzianem. Punkt pierwszy. ZMGK płaci firmie za każdą odebraną tonę. Jeśli zaczniemy w końcu produkować mniej śmieci, to może system nie zawali się, bo obecnie związek śmieciowy jest na granicy płynności finansowej. Punkt drugi. Jeżeli uda się z powrotem włączyć przedsiębiorców do systemu, to przynajmniej niektórzy z nich przestaną uchylać się od płatności i podrzucać firmowe śmieci, np. do osiedlowych pojemników. Punkt trzeci. Trzeba mocno trzymać kciuki, żeby powstała spalarnia w Oświęcimiu, bo zakopywanie odpadów w ziemi ma krótkie nogi na dłuższą metę. Panie i panowie na wspomnianej debacie powtórzyli sobie z grubsza zagadnienia ujęte w tych trzech najważniejszych punktach. I właściwie tyle.

Jeśli jednak skoncentrujemy się na pewnych szczegółach, to przywołane tutaj spotkanie rodzi iskierkę nadziei, że związek śmieciowy, mając nowego prezesa Arkadiusza Pypłacza i specjalizującego się w tematyce odpadów nowego członka zarządu Romana Madejskiego, będzie w końcu dla nas, mieszkańców. Widać, że obaj panowie się rozumieją i chcą współpracować. Madejski, również jako radny, jest znany z tego, że stara się słuchać ludzi. Pierwsze efekty już są. Na PSZOK trzeba będzie przywieźć odpady już posegregowane, a nie trzymać kolejkę, rozładowując małą przyczepkę przez pół godziny. Panowie obiecują, że będą patrzeć firmie wywozowej na ręce. Pierwsze interwencje już były, gdy po odbiorze bioodpadów ulica pływała w śmierdzącej cieczy. Pracownicy przyjechali i posprzątali. To na razie drobne przykłady zmian na plus. Dajmy nowemu zarządowi ZMGK jeszcze z miesiąc czasu na rozwinięcie skrzydeł. Później koniec taryfy ulgowej.

FOT. ŁUKASZ DULOWSKI

Rafał Szwajda przy swoim dużym fiacie

Czuć prawdziwą motoryzację

Rafał Szwajda z Trzebini mówi, że od dziecka interesował się motoryzacją. Dokładnie 14 marca 1991 r. jego dziadek odebrał w Polmozbycie w Katowicach nowego, dużego fiata. Obecnie auto ma przebieg 80 tysięcy kilometrów. Pan Rafał przyznaje, że dużo pracy trzeba było włożyć, żeby prawie 30-letni pojazd wyglądał tak, jak na publikowanym zdjęciu.

- Niedużo nim jeżdżę. Rocznie robię około 450 kilometrów. Gdy się jedzie takim fiatem, to człowiek czuje prawdziwą motoryzację – stwierdza pan Rafał. W lipcu zeszłego roku założył klub Trzebinia Classic, który w zeszłą niedzielę zorganizował zlot starych aut nad zalewem Chechło. Zdjęcia i filmik z tego wydarzenia zobaczycie na przelom.pl.

(ŁD)

Skąd się bierze koronwirusowa frustracja i agresja?

Internet i anonimowość dają frustratom duże pole do popisu. W sieci mogą sobie „ulżyć" bez ponoszenia konsekwencji. Hejt na żywo się nie opłaca – mówi Agnieszka Kozłowska, psycholog z krzeszowickiego Centrum Rozwoju Kołysanka.

FOT. Z ARCHIWUM AGNIESZKI KOZŁOWSKIEJ

Ewa Solak: Internet zalewa fala hejtu związana z koronawirusem. Każda informacja na temat liczby zachorowań czy obostrzeń staje się przyczynkiem do obrzucania błotem np. jej autorów, wyzwisk i chamstwa.

Agnieszka Kozłowska: Hejt w internecie towarzyszy nam odkąd istnieje możliwość komentowania treści. Bierze się przede wszystkim z frustracji. Wrogie i najczęściej anonimowe komentarze mogą dotyczyć różnych zjawisk. Obecnie mamy sytuację wyjątkową, związaną z epidemią, którą wszyscy już są zmęczeni. Obostrzenia i przeszkody piętrzą się przed nami podczas zakupów czy przy odbiorze dziecka ze szkoły. Obowiązkowe są maseczki, dezynfekcja, trzymanie dystansu, podczas gdy niejednokrotnie mieliśmy okazję obserwować, że w wielu sytuacjach się tego nie przestrzega. Zaczynamy żyć w poczuciu absurdu. To rodzi frustrację. Jeśli nie ma o niej komu opowiedzieć, najłatwiej przelać ją na klawiaturę.

Koronawirus dzieli społeczeństwo na wierzących w jego istnienie i tych, którzy są przekonani, że go nie ma.

- Informacje o świecie czerpiemy z własnego doświadczenia lub z mediów. Jest jeszcze wiele rodzin, w których nikt na COVID-19 nie chorował. Nie wierzą w jego istnienie, mają coraz więcej wątpliwości czy wirus faktycznie jest groźny. Docierające do nas z mediów sprzeczne nieraz informacje sprawiają, że trudno nam samym ocenić ich wiarygodność. Tym bardziej, że pojawiają się doniesienia o tym, że pandemia to wymysł na potrzeby polityki.

Internet i anonimowość dają duże pole do popisu w wyrażaniu opinii.

- I możliwość, aby sobie „ulżyć" bez ponoszenia konsekwencji. Gdybyśmy skrytykowali kogoś w agresywny sposób, „twarzą w twarz", mielibyśmy za dużo do stracenia. Stracilibyśmy dobry wizerunek, sympatię innych, a to mogłoby przełożyć się negatywnie na inne obszary naszego życia np. na pracę. Dlatego upraszczając - hejt „na żywo" się nie opłaca.

Ten internetowy wyzwala prymitywne instynkty. Obrażanie innych, obrzucanie błotem w obrzydliwy sposób. Czemu tak się dzieje?

- Stąd, że niestety, mamy mentalność ludzi krytykujących, oceniających i narzekających. Zresztą, pomijając historię, uczymy się tego od wczesnego dzieciństwa, od dorosłych, również w szkole. Dlatego mnóstwo osób postrzega potem innych przez pryzmat oceny: dobry – zły, racja – brak racji.

„Jest jeszcze wiele rodzin, w których nikt na COVID-19 nie chorował. Nie wierzą w jego istnienie, mają coraz więcej wątpliwości czy wirus faktycznie jest groźny. Docierające do nas z mediów sprzeczne nieraz informacje sprawiają, że trudno nam samym ocenić ich wiarygodność. Tym bardziej, że pojawiają się doniesienia o tym, że pandemia to wymysł na potrzeby polityki."

Ze mną – przeciw mnie.

- Dokładnie. Jane Elliott jest autorką słynnego eksperymentu. Podzieliła dzieci w klasie na dwie grupy: niebieskookie i brązowookie. Następnie wmówiła im, że te niebieskookie są lepsze. Dzieci były tymi informacjami zaskoczone, ale nie protestowały. Na efekty nie trzeba było długo czekać. Dość szybko niebieskookie przestały się bawić z kolegami o brązowych oczach, zaczęły je obrażać i zachowywać się agresywnie.

Jakie wnioski z tego dla nas?

- Takie, że wystarczy ludzi podzielić na dwie grupy i jednej nadać wyższą rangę. Stąd bierze się hejt - z przekonania, że jesteśmy lepsi. Ludzie hejtują po to, by pozbyć się frustracji i poczuć się lepiej. A frustracja nie musi mieć związku z krytykowaną w internecie osobą czy tematem. Bywa np. przenoszona do sieci z jakiejś sytuacji osobistej. Choćby z tego powodu, że szef nie dał nam podwyżki. Jemu nie powiemy wprost, co o nim myślimy, ale chętnie całą złość wylejemy chociażby na imigrantów, którzy zabierają nam pracę, a w dodatku wykonują ją za dużo mniejsze wynagrodzenie.

No, ale każdy ma prawo do swojego zdania.

- Oczywiście, pytanie w jakiej formie to robi. Możemy powiedzieć o swojej złości i niezadowoleniu nie raniąc i nie obrażając innych, a także wyrazić swoje zdanie bez atakowania ludzi. Ale nie potrafimy konstruktywnie krytykować, bo nikt nas tego nie uczy. Nie potrafimy również zaakceptować perspektywy drugiej osoby: być może ona również dostrzega absurd pewnych sytuacji, ale boi się o siebie i o swoich bliskich?

Kto jest najbardziej narażony na hejt?

- Osoby publiczne i mniejszości, ale najtrudniej radzą sobie z nim młodzi ludzie. Dla nastolatków rówieśnicy są najistotniejszą grupą odniesienia. Stąd hejt, nawet jednorazowy, może być dla nich tragiczny w skutkach.

24/7 Przełom Kontakt DAJ ZNAĆ!
Reporter dyżurny 697 351 999
e-mail: gazeta@przelom.pl
Messenger na „Przełomowym" profilu na FB

eprasa.pl 3fae937f37

Parkomat z problemami

Miał być zamontowany w sierpniu, ale nadal go nie ma. Stary ciągle się psuje, a kierowcy często trafiają na otwarty szlaban przy wyjeździe z parkingu.

FOT. EWA SOLAK

Parkomat w holu szpitala ciągle się psuje

Chrzanowski szpital notorycznie boryka się z problemem braku miejsc przed budynkiem. Samochodów jest tak dużo, że kierowcy krążą w koło, czekając, aż zwolni się jakieś miejsce. W takich sytuacjach biegnie czas, a przecież za każdą godzinę obecności na parkingu trzeba płacić.

Osoby stojące w holu przed parkomatem po kilka razy próbują wrzucić monety do urządzenia. Kolejka się wydłuża, a czas płynie.

W tej sytuacji szpital zdecydował się na kupno nowego parkomatu, z możliwością płacenia kartą. Miał stanąć w holu do końca sierpnia. Dodatkowym udogodnieniem ma być po jego zamontowaniu możliwość płacenia przy bramce wyjazdowej. Nowej maszyny jeszcze nie ma, ale wszyscy mają nadzieję, że zostanie zamontowana niebawem.

Jak mówi Urszula Bogdan, zastępca dyrektora ds. infrastruktury i logistyki, do końca września powinien już działać.

(E)

Las na razie zostanie, ale trzeba go posprzątać

Ponad stu zadowolonych mieszkańców wychodziło ze spotkania z przedstawicielami gminy, nadleśnictwa i starostwa. Usłyszeli, że planowana wycinka trzech hektarów lasu między Jaworową i Leśną w Libiążu nie dojdzie na razie do skutku.

Poniedziałkowe spotkanie w przecince leśnej było już trzecim w tej sprawie. W międzyczasie mieszkańcy napisali do Nadleśnictwa Chrzanów petycję, w której stanowczo sprzeciwili się planom całkowitej wycinki. Podpisało się pod nią ponad trzysta osób. Ich starania wsparł wicestarosta Bartłomiej Gębala.

W poniedziałek prawie połowa z protestujących w tej sprawie przyszła by usłyszeć, co mają im do powiedzenia samorządowcy, a przede wszystkim przedstawiciele Nadleśnictwa Chrzanów. Leśnicy rozdali przybyłym wizualizację przyszłości terenu leśnego od linii wysokiego napięcia do bloków przy ulicy Jaworowej.

- W planie urządzania lasu na lata 2020-29 znalazł się zapis, że usunięte zostanie 80 procent drzewostanu, ale nasadzone będą nowe drzewa. Państwo w swojej petycji domagacie się zaprzestania jakichkolwiek prac związanych z wycinkami drzewostanu. Z punktu widzenia bezpieczeństwa nie możemy tego tak zostawić. Jesteśmy jednak w stanie odłożyć w czasie planowane cięcia czekając, aż burmistrz wybierze jeden ze sposobów zmiany przeznaczenia tego obszaru. Będziemy przeprowadzać tylko cięcia sanitarne, czyli usuwać drzewa zamierające. Mówię to, byście państwo o tym wiedzieli, gdy zobaczycie ludzi z piłami – tłumaczył nadleśniczy Andrzej Berkowski.

Burmistrz Jacek Latko poinformował, że napisał do Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Katowicach. Wyraził zainteresowanie przejęciem tego terenu leśnego i przeznaczenia go na cele rekreacyjne.

- Bardzo ważna jest ta deklaracja pana nadleśniczego, że nie będzie tutaj żadnych gwałtownych ruchów. Przed nami dużo pracy. Musimy się zastanowić, w jakim kierunku pójdzie zagospodarowanie tego terenu. Druga sprawa, jak to faktycznie zrobić. Bo nie jest tak, że można sobie nasadzić co nam się podoba, zresztą nie wszystko nam urośnie. Mamy tutaj specyficzną glebę. Chcemy się posiłkować wiedzą ekspertów. Gdy nie będzie zgody na park, to może wymyślimy coś innego. Muszę jednak powiedzieć, że obecny wygląd lasu jest żenujący. Między drzewami można znaleźć nawet muszlę klozetową, opony, butelki - wyliczył burmistrz Jacek Latko.

Mieszkańcy obiecali, że niebawem posprzątają te odpady.

(MOR)

FOT. MAREK ORATOWSKI

Mieszkańcy obejrzeli propozycję zagospodarowania obszaru lasu przygotowaną przez nadleśnictwo

FOT. MAREK ORATOWSKI

Komentuje jeden z inicjatorów protestu Paweł Siuda

Marek Oratowski: Jest pan zadowolony z efektów spotkania z nadleśnictwem?

Paweł Siuda: Wygląda na to, że wszystko jest na dobrej drodze. Las w obecnej formie może nie cały zostanie, ale ten stary, wysoki drzewostan, który nas cieszy i chroni, w większości nie zostanie wycięty. Jak powiedział nadleśniczy, cięcia sanitarne są jednak konieczne, by nie narażać niczyjego życia, zdrowia i mienia.

Frekwencja świadczy o bardzo dużym zainteresowaniu tym tematem.

- Tak. Jestem zaskoczony i dumny z mieszkańców, że sprawa obrony lasu okazała się dla nich taka ważna. Chciałem podziękować wszystkim, którzy się zjawili. Także za spokojną atmosferę. Kto miał coś konkretnego do powiedzenia, mógł to zrobić. Nie było pyskówek, przekrzykiwania, niepotrzebnych nerwów.

Wychodzi na to, że społeczna presja ma sens.

- Tak. W takiej sytuacji rozwiązaniem nie jest przykuwanie się do drzew, tylko rozmowa. W nadleśnictwie i gminie zobaczyli, że na tej sprawie nie zależy tylko mnie, czy pani Danucie, ale całej społeczności.

Zapewniliście o gotowości posprzątania lasu. Takie akcje rozpoczną się wiosną?

- Chcemy takie sprzątanie zorganizować już niedługo, póki jest jeszcze ciepło i nie pada. Może to być nawet w najbliższy weekend. To niewielki obszar do sprzątania. Zresztą wiosną w okolicach Wielkanocy takie sprzątanie się tutaj już odbyło. Najwięcej mamy takich drobnych śmieci i odpadów, typu puszka po piwie lub butelka po alkoholu. Jest kilka miejsc, gdzie są powalone drzewa. Miłośnicy mocnych trunków porobili sobie tam meliny pod chmurką. Były nawet przypadki, że palili ogniska. Dymy były bardzo czarne, więc nie wiem, czy przypadkiem nie palili jakimiś podkładami kolejowymi. Gdy doszedłem na miejsce, żeby to sprawdzić, już nikogo nie było.

Kto ma pomóc dziecku przebrać się na basenie?

Niektóre mamy posyłające dzieci do szkółki pływackiej twierdzą, że nie mogą wejść bez biletu do szatni w chrzanowskiej pływalni, żeby pomóc się dzieciom przebrać. Dyrekcja zapewnia, że tak nie jest.

Do redakcji na FB napisała jedna z Czytelniczek:

- *Rodzic przyprowadzający dziecko na basen nie może wejść z nim do szatni, chyba że pływa, a tym samym kupi bilet dla siebie.*

Uważa, że to zmuszanie opiekunów do wydawania pieniędzy, a przecież każdy chce, żeby maluch bezpiecznie trafił na basen i bezpiecznie stamtąd wyszedł.

Dyrektor Cabańskiej Fali Dominik Godyń zaprzecza, żeby zabraniał rodzicom wchodzenia do szatni w celu pomocy. Mówi jednak, że od połowy czerwca obowiązują nowe zasady związane z ponownym otwarciem obiektu w czasie pandemii.

- Do tej pory patrzyliśmy przez palce, jak rodzice wchodzili do szatni i urządzali tam sobie spotkania towarzyskie. Teraz, gdy zaczęliśmy egzekwować nowe przepisy, wszyscy są oburzeni. A przecież jest epidemia. Nigdy jednak w uzasadnionym wypadku nie odmówiliśmy rodzicowi możliwości wejścia do szatni i pomocy dziecku – zaznacza.

Przyznaje, że po raz pierwszy zetknął się z taką sytuacją. Nie wie, dlaczego interweniująca mama nie otrzymała tzw. zerowego zegarka. Uprawnia on rodzica do wejścia do szatni na 20 min., czyli na czas przebrania dziecka przed wejściem do basenu i ponownego wejścia tam (na kolejne 20 min.), żeby pomóc mu się wytrzeć i ubrać.

- Próbowałem rozmawiać z paniami, które przyszły na basen, ale żadna nie chciała słuchać. Rozmawiałem również z przedstawicielami szkółek pływackich – mówi dyrektor.

Zaznacza, że na czas pobytu dziecka na basenie rodzice mają do dyspozycji trybuny oraz hol, gdzie mogą zaczekać.

(E)

Sąsiedzi mieli go na oku

Dzięki pomocy mieszkańców przysiółka Siemota w Płazie, policjanci złapali na gorącym uczynku kierowcę, który prowadził auto, mając ponad 3 promile alkoholu w organizmie.

O całej akcji, która zakończyła się sukcesem dzięki obywatelskiej postawie trzech osób, opowiedział nam Jarosław Nowakowski, członek Rady Sołeckiej w Płazie.

Pan Jarosław przypomina, że sprawca, mieszkający w Płazie, był już znany policji. Sąsiedzi też go mieli na oku. 12 września, w sobotę, pan Jarosław odebrał telefon od sąsiadki, że mężczyzna ten, będąc w stanie zamroczenia alkoholowego, odjeżdża samochodem dostawczym w kierunku centrum Płazy.

- Natychmiast zadzwoniłem na numer 112. Wsiadłem w samochód i udałem się w kierunku Płazy, aby umożliwić policji namierzenie tego kierowcy, gdyż wiedziałem, że może próbować uniknąć odpowiedzialności – relacjonuje Jarosław Nowakowski.

Jadąc, zauważył, że samochód dostawczy bez kierowcy stał na poboczu drogi, w pobliskich sadach owocowych. Poinformował o tym dyżurnego policji. Na miejsce przyjechał patrol.

- Policjanci zdecydowali się upozorować odjechanie z interwencji w nadziei, że kierowca zdecyduje się na powrót samochodem do domu. Tak też się stało – kontynuuje pan Jarosław.

Po pewnym czasie mężczyzna wsiadł do pojazdu. Wtedy wąską ul. Siemota w Płazie ruszył za nim w pościg radiowóz.

- Sąsiad, który kosił trawę obok drogi, zauważył to i błyskawicznie wyszedł na ulicę, zastawiając ciałem drogę. Kierowca był zmuszony zatrzymać samochód – opowiada Jarosław Nowakowski.

Tym sposobem mundurowym udało się zatrzymać sprawcę na gorącym uczynku. Iwona Szelichiewicz, rzeczniczka chrzanowskiej policji, informuje, że 45-letni mieszkaniec Płazy, kierujący dostawczym iveco, miał ponad 3 promile alkoholu w organizmie. Już wcześniej stracił prawo jazdy.

- Niech ta sprawa będzie przestrogą dla innych szaleńców nic nierobiących sobie z przepisów i prawa – komentuje Jarosław Nowakowski, członek Rady Sołeckiej w Płazie.

- W zeszłym i w tym roku mieliśmy w sumie kilkanaście zatrzymań obywatelskich. Dotyczyły przede wszystkim pijanych kierowców. Ludzie zaczynają coraz częściej reagować - stwierdza Iwona Szelichiewicz z chrzanowskiej policji.

(ŁD)

eprasa.pl 3fae937f37

PROSTO Z KOMENDY

CHRZANÓW. Ranny motocyklista

W niedzielę na Topolowej kierowca motocyklu marki MZ zderzył się z osobowym suzuki. Obok, na parkingu, trwał zlot starych aut.
Iwona Szelichiewicz z chrzanowskiej policji relacjonuje, że sprawcą kolizji był kierowca suzuki, mieszkaniec Jaworzna, który wyjeżdżał z podporządkowanej Głowackiego na główną Topolową. Wymusił więc pierwszeństwo przejazdu, w wyniku czego motocyklista, mieszkaniec wsi Stanisław Górny w powiecie wadowickim, uderzył w suzuki. Został przetransportowany do szpitala. Kierowca MZ-etki sam nie był jednak bez winy. Wyprzedzał na podwójnej ciągłej, nie posiadał ani uprawnień do kierowania jednośladem, ani OC, ani nawet kasku. Dostał mandat w wysokości 1000 zł i 8 punktów karnych.

TRZEBINIA. Dym z mieszkania

Strażacy zostali wezwani do akcji w bloku przy Grunwaldzkiej na osiedlu Siersza. Przyjechały trzy zastępy PSP (dwa wozy gaśnicze i drabina) i jeden OSP. Na miejscu okazało się, że w jednym z mieszkań przypaliła się potrawa odgrzewana na kuchence.

CHRZANÓW. Pokrzywdzony „na gazie"

Na Głowackiego w Chrzanowie zderzyły się dwa auta osobowe. Kierowca forda podczas cofania nie zauważył nadjeżdżającego z tyłu peugeota i doszło do stłuczki. Okazało się jednak, że 62-letni kierowca peugeota z Chrzanowa ma 2,1 promila alkoholu w organizmie. Z pokrzywdzonego stał się winnym.

(ŁD)

OGŁOSZENIA EKSPRESOWE

- KUPIĘ ciągnik rolniczy stan obojętny - 696-033-800
- FIATA 125p, 126p, kupię - 604-754-418

Basen nabiera kształtów

Odwiedziliśmy budowę na libiąskim osiedlu Flagówka. Inwestycja, która będzie kosztować ponad 32 miliony złotych, jest już zaawansowana w 50 procentach.

Codziennie pracuje tu około 40 osób.

- Zakończyliśmy dach i kończymy szklenie. Na koniec października basen będzie w tzw. stanie surowym zamkniętym. Jesienią i w zimie wykonane zostaną tynki i posadzki. Potem przyjdzie kolej na roboty wykończeniowe – tłumaczy Mariusz Misztal, kierownik kontraktu z firmy Kartel SA z Jędrzejowa.

Obiekt ma zostać oddany do użytku wiosną 2022 roku.

Marek Oratowski

FOT. MAREK ORATOWSKI

W ubiegłym tygodniu budowę wizytował burmistrz Jacek Latko

Tak wygląda niecka basenu z podnoszonym dnem. Wideo ze środka obiektu można obejrzeć na www.przelom.pl

Hala basenowa z zewnątrz

Z powodu śmierci

Bronisława Piwczyka

ZASŁUŻONEGO DLA ROZWOJU MIASTA I ZIEMI CHRZANOWSKIEJ
wyrazy głębokiego współczucia
oraz kondolencje dla najbliższych składają
Andrzej Bieda
Przewodniczący Rady Miejskiej wraz z Radnymi w Chrzanowie
Robert Maciaszek
Burmistrz Miasta Chrzanowa wraz ze współpracownikami

Naszemu Koledze
Pawłowi Rybie
wyrazy głębokiego
współczucia
z powodu śmierci

Ojca

składają dyrekcja,
nauczyciele i pracownicy
ZST Fablok

PODZIĘKOWANIA

Pogrążeni w głębokim żalu i smutku odprowadziliśmy naszego najukochańszego Męża i Tatę

EDWARDA KOPCIA

na miejsce wiecznego spoczynku.
Pragniemy w tym miejscu podziękować za przybycie i wspólną modlitwę:
Rodzinie, Przyjaciołom, Znajomym i Współpracownikom śp. Edwarda,
Przedstawicielom Władz Parlamentarnych i Samorządowych,
Pocztom Sztandarowym Ochotniczych Straży Pożarnych z gminy Babice,
Przedstawicielom organizacji pozarządowych, klubów sportowych i Delegacjom.
Nie pomijając nikogo dziękujemy Wszystkim za słowa wsparcia i uczestnictwo w uroczystości pogrzebowej.
Niech śp. Edward pozostanie na zawsze w naszych sercach i pamięci.
Żona z dziećmi

Serdeczne podziękowania dla wszystkich przybyłych,
którzy wraz z nami uczestniczyli w ostatnim pożegnaniu
naszego ukochanego
Męża, Ojca, Dziadka i Pradziadka

Bronisława Piwczyka

składa Rodzina

Z wielkim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Bronisława Piwczyka

Zmarł dobry i prawy człowiek.
W ciągu swojego życia pełnił szereg ważnych funkcji społecznych i politycznych.
Wyrazy współczucia Rodzinie i Bliskim
składają
Henryk Sawka, Bogusław Mąsior oraz koleżanki i koledzy
z Sojuszu Lewicy Demokratycznej

ogłoszenie

DOM POGRZEBOWY „STYKS"
Własna bezpłatna kaplica pożegnań
Formalności ZUS na miejscu
Własna kwiaciarnia
STYKS
Chrzanów, ul. Szpitalna 68
tel. 32 624 03 95,
32 624 03 96,
604 421 928,
600 465 773
www.stykschrzanow.pl
CZYNNE CAŁODOBOWO

FIRMA POGRZEBOWA
MARIA
www.pogrzebowe-maria.pl
Działalność kompleksowa, konkurencyjna i bezgotówkowa od 1990 r.
Bezpłatna chłodnia, kaplica do pożegnań i eksportacja zmarłego z powiatu chrzanowskiego
Każdy przypadek śmierci załatwiamy indywidualnie i odpowiednio do potrzeb
Chrzanów, ul. Szpitalna 33 tel. 32 623 52 24, 668 214 606

Usługi Pogrzebowe i Grabarskie
„BRATEK" Tomasz Brzóska
Firma założona w 1991 roku przez Halinę i Jana Brzóska
WIEŃCE, KREMACJA
WŁASNA CHŁODNIA
ZAŁATWIANIE SPRAW ZUS
tel. 32 212 12 86, kom. 660 133 902
ul. Olkuska 62
32-543 Myślachowice

eprasa.pl 3fae937f37

Udogodnienia dopiero w przyszłym roku

Wielu mieszkańców denerwuje obecny sposób rejestracji pojazdów w chrzanowskim starostwie. Chcieliby wszystko załatwić przez internet. Starosta mówi, że oficjalnej skargi nikt jednak nie złożył.

Do niedawna, chcąc załatwić sprawę w wydziale komunikacji, wystarczyło się zarejestrować w internetowej kolejce i przyjść na umówioną godzinę. Obecnie trzeba do starostwa pojechać i wrzucić oryginały dokumentów do skrzynki przy wejściu. Stamtąd przesyłka trafia na kwarantannę. Od tygodnia nie trzeba już na szczęście zostawiać w skrzynce tablic rejestracyjnych. Wystarczy je przynieść do urzędu na umówiony termin. Potem należy się spodziewać telefonu od urzędnika, który wyznaczy datę ponownej wizyty.

Przerejestrowanie pojazdu zabiera około siedmiu dni. Zainteresowani są zniecierpliwieni i uważają, że sprawę można by uprościć.

„Oryginalne dokumenty mam wrzucać do byle jakiej skrzynki. A jak mi potem te oryginały ktoś zagubi lub zniszczy przy tych durnych kwarantannach, to skąd mam wziąć następne „oryginały”? - pyta internauta „skorpion” w komentarzu na przelom.pl.

„To jest po prostu skandal! Wymagają rejestracji, a zarazem są zamknięci na ludzi. To już dawno powinno być online. A jeśli nie jest, to normalna procedura. W jeden dzień wizyta osobista, ewentualnie umawiać na godzinę, żeby się nie tłoczyć - proponuje „amster”.

- Dla mnie tryb wymiany dowodu rejestracyjnego samochodu jest parodią w wykonaniu starostwa w Chrzanowie. Trzy wizyty zamiast dwóch, czyli większe koszty, strata czasu i zwiększenie prawdopodobieństwa zakażenia koronawirusem przez petentów! Dodatkowo pozbycie się wszystkich dokumentów od samochodu, w moim przypadku na 9 dni, bez jakiegokolwiek potwierdzenia! A mamy XXI wiek i można byłoby załatwić większość spraw przez internet. A tu nawet zablokowano możliwość internetowej rezerwacji kolejki. Normalnie powinno przyjmować się wnioski poprzez internet, a oryginały dokumentów przedstawić przy odbiorze dowodu rejestracyjnego - to opinia Stanisława Ciołczyka z Trzebini.

Zapytaliśmy, jak zorganizowana jest praca wydziału komunikacji w Jaworznie.

- Przed naszym urzędem stoją trzy kolejki: do rejestracji, odbioru dowodów rejestracyjnych oraz prawa jazdy. W kolejce do rejestracji, która ustawia się o godzinie 7, jest okienko weryfikujące dokumenty, gdzie osoby wchodzą pojedynczo. Na każdy dzień mamy 30 numerków do realizacji. Około godziny 11 ludzie już sobie odbierają dokumenty. Niestety, mamy za mało pracowników, by uruchamiać kolejkę internetową. Ci, którzy nie załapią się na dzienny limit obsługi, zostawiają dokumenty. Trafiają do pojemnika. Są załatwianie w kolejnych dniach. Wtedy trzeba przyjść do urzędu jeszcze raz - tłumaczy Marek Stalmarski, kierownik wydziału komunikacji UM w Jaworznie.

(RAT)

JAK TO WIDZI STAROSTA CHRZANOWSKI ANDRZEJ URYGA

FOT. MAREK ORATOWSKI

Marek Oratowski: Mieszkańcy pytają, dlaczego nie działa internetowa kolejka do wydziału komunikacji?

Andrzej Uryga: - Internetowa rejestracja do kolejki została wyłączona, bo zmienił się sposób obsługi klienta. Każda osoba umawiana jest indywidualnie, a procedura rozpoczyna się od skrzynki podawczej. Do tego żadna rejestracja nie jest potrzebna.

Konieczność wrzucenia wszystkich oryginalnych dokumentów do skrzynki i pozbycie się ich na co najmniej tydzień, i to bez żadnego pokwitowania, jest dużą niedogodnością.

- Wszelkie obawy, że dokumenty zginą, są nieuzasadnione, ponieważ nie ma do nich dostępu nikt niepowołany. Skrzynka podawcza znajduje się na dzienniku podawczym i cały czas monitorowana jest przez pracownika wpuszczającego klientów od urzędu. Opisane czynności realizujemy od marca 2020 roku i uważamy, że w warunkach epidemiologicznych procedura się sprawdza. Wydawanie pokwitowań tylko by ją wydłużyło. Przepisy nie dają możliwości rejestracji samochodu kompleksowo przez internet – można tylko złożyć wniosek o rejestrację elektronicznie. Niestety, zwrot i odbiór tablic, czy dowodu rejestracyjnego, wymaga obecności klienta. Dotyczy to wszystkich urzędów w Polsce i wymaga zmiany przepisów ogólnokrajowych oraz dostosowania systemów. Pewne udogodnienia wejdą w życie w przyszłym roku wraz z nową ustawą. Będzie zniesiony obowiązek wydawania karty pojazdu oraz nalepki kontrolnej i jej wtórnika, nie trzeba będzie wymieniać dowodu rejestracyjnego pojazdu, kiedy skończy się miejsce na pieczątki, pojazd zarejestruje starosta w miejscu czasowego zamieszkania. Ustawa wprowadzi możliwość zachowania, na wniosek właściciela dotychczasowego numeru rejestracyjnego nabytego pojazdu

Jak dużo wniosków załatwiacie teraz dziennie w wydziale komunikacji? Jak to się ma do okresu sprzed epidemii?

- Teraz średnio 200 dziennie. Przed pandemią, poza sezonem, było ponad 300 spraw na dzień. Podstawą jest złożenie przez klienta kompletu dokumentów – wezwanie o uzupełnienie wydłuża czas realizacji. Przed pandemią wszystko wyglądało inaczej. Pytanie brzmi, czy stanie w kolejce, czasem 150-osobowej, było lepszym rozwiązaniem? Coraz częściej pojawiają się głosy mówiące o tym, że obecne rozwiązania są lepsze, bo nie trzeba brać urlopu, żeby coś załatwić, nie trzeba stać w kolejkach. Pandemia wymusiła na nas nowe rozwiązania, a będzie ich coraz więcej. Staramy się, żeby służyły klientom jak najlepiej. Nie wszystko jednak da się załatwić natychmiast.

Wcześniej tłumaczyliście się państwo brakami kadrowymi w wydziale komunikacji. Jak to teraz wygląda? Czy nie można przesunąć pracowników z innych wydziałów (na przykład promocji) w celu skrócenia terminów?

- Kończy się okres urlopowy, więc mam nadzieję, że to rozwiąże problem niewystarczającej kadry. Przesunięcia pracowników są oczywiście możliwe i realizowane. Wydział komunikacji to nie jedyny wydział, gdzie takie problemy występują. Nie zamierzamy zatrudniać nowych urzędników.

Ile skarg wpłynęło do starosty na obsługę w wydziale komunikacji od marca? Co na nie pan odpowiada?

- Nie wpłynęła do mnie żadna skarga w tej sprawie.

Kiedy starostwo wróci do normalnej obsługi mieszkańców?

- Natychmiast, kiedy umożliwią to przepisy. Krótko mówiąc, kiedy obostrzenia związane z pandemią zostaną złagodzone lub całkowicie zniesione. Nikt nie jest w stanie wskazać terminu, kiedy to nastąpi. Myślę, że okres jesienny pokaże nam, czy zagrożenie narasta. Najważniejsze jest bezpieczeństwo klientów, a także pracowników. Od momentu ogłoszenia pandemii wszystkie wydziały starostwa realizują zadania na bieżąco, bez przerwy. Nie byliśmy zamknięci ani jeden dzień. Zmienił się tylko sposób obsługi klienta i wydłużył czas realizacji niektórych spraw, stąd ogólne niezadowolenie.

Ratują kręgosłupy

W chrzanowskim szpitalu zaczęto przeprowadzać operacje na kręgosłupy. Do tej pory na takie zabiegi pacjenci kierowani byli do specjalistycznych ośrodków wojewódzkich.

- To początek drogi do starań o uzyskanie trzeciego stopnia referencyjności i utworzenia pododdziału neurochirurgii. Bardzo nam na tym zależy – mówi Artur Baranowski, dyrektor chrzanowskiego szpitala.

Operacje przeprowadza Rafał Staszkiewicz, neurochirurg na stałe związany z oddziałem neurochirurgii 5. Wojskowego Szpitala Klinicznego w Krakowie. Specjalizuje się przede wszystkim w leczeniu dyskopatii i stanów zwyrodnieniowych. Być może będzie również przeprowadzać zabiegi po urazach kręgosłupa.

- Dotychczas był naszym konsultantem. Docelowo chcemy, żeby przeprowadzał osiem zabiegów na miesiąc – mówi Izabela Kiełbalska, zastępca dyrektora ds. lecznictwa.

Do tej pory pacjenci z dyskopatiami mogli liczyć jedynie na duże, specjalistyczne ośrodki wojewódzkie.

(E)

ogłoszenie

FIRMA HANDLOWO - USŁUGOWA
FREZJA
Jacek Gwizdała
Z dostawą do Klienta
bukiety ślubne
wiązanki okolicznościowe
imieninowe i urodzinowe
wieńce i wiązanki pogrzebowe
Trzebinia
Targowa 10
tel. 32 611 04 86; 693 344 261

KWIACIARNIA
„OGRODNIK”
- wiązanki okolicznościowe
- wieńce
- artykuły ogrodnicze
- nasiona
- środki ochrony roślin
- kwiaty balkonowe (w sezonie)
Barbara Gwizdała
Trzebinia
ul. Targowa 12 A
tel. 32-612 23 09
608 483 889

TYDZIEŃ W SKRÓCIE

AMAZONKA Z BOLĘCINA Z MEDALEM NA MISTRZOSTWACH

W miniony weekend w Mosznej zawodniczka KJ Szarża Bolęcin Aleksandra Połetek została brązową medalistką Mistrzostw Polski Młodzików we Wszechstronnym Konkursie Konia Wierzchowego.
WKK to trzy wymagające próby: ujeżdżenie, cross i konkurs skoków na parkurze. Przypomnijmy, że niedawno zawodniczka została w Facimiechu mistrzynią Małopolski.
Aleksandra Połetek jest uczennicą SP nr 8 w Chrzanowie.

W CHRZANOWIE STANĄŁ PIERWSZY ZNICZOMAT

Znajduje się przy cmentarzu parafialnym w Chrzanowie. Urządzenie wzbudza spore zainteresowanie.
Do wyboru jest prawie 60 rodzajów zniczy oraz... napoje i ciastka. Można płacić monetami lub banknotami 10 i 20 zł oraz kartą. Zniczomat działa 24 godziny na dobę.

tekst promocyjny

Johannes Rongen - bioenergoterapeuta z Certyfikatem nr 1 w Polsce!

16 sierpnia 1983 r. w Krakowie przeprowadzono badania naukowe. W testach kwalifikacyjnych brało udział 12 bioenergoterapeutów m.in. Clive Harris, Stanisław Nardelli i Johannes Rongen. Po ich zakończeniu Johannes Rongen otrzymał Certyfikat z nr 1 za swoje niebywałe osiągnięcia i uzyskał tytuł Generalnego Konsultanta i Eksperta ds. Bioenergoterapii Polskiego Towarzystwa Biocenotycznego.
Od 45 lat mieszka i pracuje w Polsce. Obecnie pracuje z pasji i z tego powodu, że pacjenci nie dają mu spokoju, a on nie odmawia niesienia pomocy. Wiele lat pracował wspólnie z żoną Ireną, która była jego tłumaczką, a obecnie u jego boku stoi córka Irjon Rongen. Wspólnie na „4 ręce” przekazują swoją uzdrowicielską energię potrzebującym.
Archiwum J. Rongena to tysiące dokumentów, a jego poczekalnia wypełniona jest tylko najważniejszymi certyfikatami, dyplomami i podziękowaniami z całego świata, artykułami z wielu gazet na temat jego niewiarygodnych uzdrowień i skuteczności w walce z wieloma schorzeniami.
Profesor Johannes Rongen pracował na całym świecie m.in. w Niemczech, Francji, Anglii i Ameryce. W dowód uznania otrzymał dyplom od prezydenta Johnsona, a za zasługi w radiestezji i bioterapii uzyskał w 2006 r. „Złotą Odznakę z Rubinem”.
Pomaga on m.in. w schorzeniach nowotworowych, guzach, polipach, chorobach tarczycy, żołądka, wątroby, trzustki, jelit, mięśniakach, niepłodności, chorobach płuc, przepuklinach kręgosłupa, chorobach zwyrodnieniowych stawów, migrenie, wadach wzroku, słuchu i wielu innych.
Wśród jego pacjentów można spotkać nawet lekarzy, którzy sami walczą z bezradnością medycyny akademickiej. Wielu sceptyków zmieniło swoje poglądy na ten rodzaj medycyny niekonwencjonalnej.

Gabinet czynny w każdy poniedziałek i sobotę, w godz. 9.00-12.00. Wszelkie informacje uzyskają Państwo pod nr tel. 602-222-897, 511-647-670, 32-6137-770.

**ADRES GABINETU:
32-540 Trzebinia,
Piła Kościelecka
ul. Chrzanowska 16.**
UWAGA! Obowiązkowe maseczki i rękawiczki.

eprasa.pl 3fae937f37

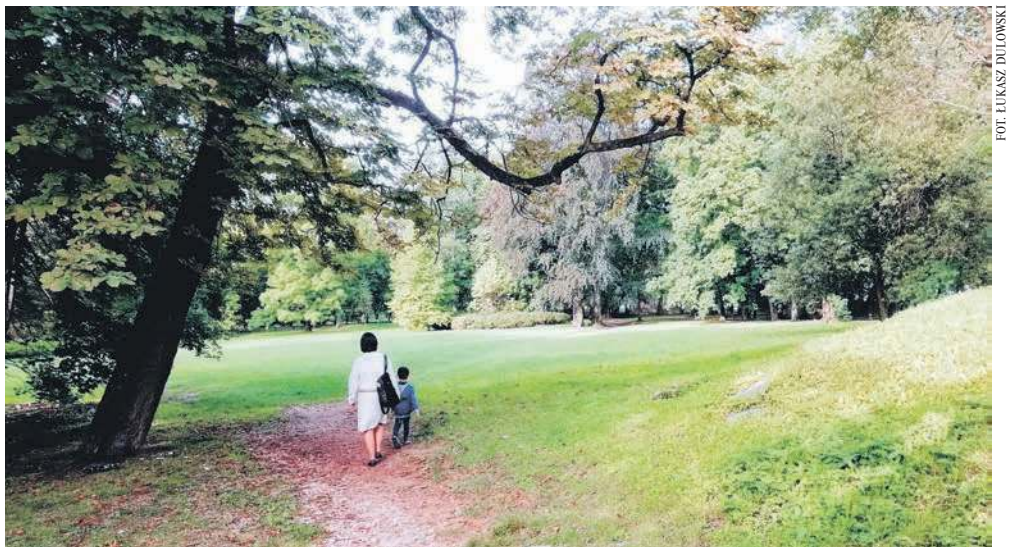

FOT. ŁUKASZ DULOWSKI

Obecny wygląd parku w chrzanowskim Kościelcu i...

MATERIAŁ UM CHRZANÓW

... wizualizacja tego samego miejsca po rewitalizacji

Ludzie pytają o wycinkę drzew w parku w Kościelcu

To już pewne. Wiosną przyszłego roku rozpocznie się rewitalizacja pałacowego parku w chrzanowskim Kościelcu. Jaki będzie jej przebieg i końcowy efekt?

Burmistrz Robert Maciaszek i Piotr Błaszczyk z firmy PARK-M POLAND ze Starego Sącza podpisali umowę na wykonanie tej inwestycji. Koszt - 3 mln 675 tys. zł. Termin realizacji - 29 października 2021 r. Piotr Błaszczyk mówi, że na przeprowadzenie wszystkich robót wystarczy pięć, sześć miesięcy, dlatego zaczną się dopiero na wiosnę i bez problemu zakończą jesienią przyszłego roku.

Będą imprezy

Burmistrz Maciaszek podkreśla, że to jak na razie jedna z największych i najdroższych inwestycji gminnych od dwóch lat. Przypomnijmy, że I etap rewitalizacji kościeleckiego parku rozpoczął się w 2018 r. odnową muru pałacowego wzdłuż ul. Dworskiej i stojącej na nim figury Chrystusa Miłosiernego. Tamte prace kosztowały 1,3 mln zł.

- Park jest pod opieką konserwatora zabytków, więc nie mieliśmy wpływu na przebieg odtwarzanych historycznych ścieżek. Powstaną natomiast nowe schody do parku. Projekt obejmuje też oświetlenie (57 słupów) i nawodnienie terenu, montaż stolików i ławeczek, a także 17 kamer – wylicza Robert Maciaszek.

Zostanie też wyznaczone miejsce pod plenerową, przenośną scenę, żeby gmina mogła tam organizować różne imprezy, np. koncerty i spektakle teatralne. Nie zabraknie też toalety publicznej.

Marzenia o restauracji

- To nie jest nasza pierwsza, tego typu inwestycja. Mamy wieloletnie doświadczenie – zapewnia Piotr Błaszczyk z firmy PARK-M POLAND ze Starego Sącza.

Mówi, że rewitalizacja parku w Kościelcu rozpocznie się od robót ziemnych i obejmie instalacje elektryczne, przyłącza kanalizacyjne. Następnie będą odtwarzane alejki.

- A zakończymy wisienką na torcie, czyli urządzeniem zieleni – stwierdza Piotr Błaszczyk.

Jednym z elementów jest jeszcze m.in. budowa końcowego odcinka Parkowej, od ostatnich domów w stronę miejsca, gdzie kiedyś stał pomnik żołnierzy radzieckich.

Ma być również nowa droga do zabudowań podworskich, stanowiących własność gminy, obecnie wynajmowanych prywatnej osobie.

- Na razie te zabudowania nie są objęte rewitalizacją. To będzie kolejny etap. Marzy mi się, żeby docelowo powstała tam fajna restauracja lub hotel z restauracją – wyznaje burmistrz Robert Maciaszek.

Co ze starymi drzewami?

Kiedy opublikowaliśmy krótki materiał online o podpisaniu umowy na rewitalizację kościeleckiego parku, pojawiło się na naszej facebookowej stronie kilkadziesiąt komentarzy. Większość z nich dotyczy obaw przed wycinką drzew.

- Mam nadzieję, że piękne stare drzewa zostaną. Należy je bronić przed jakąkolwiek wycinką. Uporządkowanie tego terenu też jest potrzebne, ale bez zbytniej ingerencji w naturę – napisała jedna z Czytelniczek.

- Czy pan wie, że prawie wszystkie kasztanowce w tym parku są „puste w środku" i zagrażają życiu chodzących tam ludzi? Czy pan wie, że przy każdym mocniejszym wietrze lub deszczu łamią się konary? - zwraca uwagę burmistrzowi na jego oficjalnym facebookowym profilu mieszkanka osiedla Kościelec, która twierdzi, że jej dom graniczy z parkiem.

W ogłoszeniu przetargowym nie ma ani słowa o wycince drzew, lecz o ich zabezpieczeniu. Potwierdza to burmistrz Robert Maciaszek.

Jest nadzieja, że po doświadczeniach z tragicznym w skutkach wypadkiem, związanym ze starym drzewem na alei Henryka w Chrzanowie, kasztanowce w parku w Kościelcu zostały dokładnie przejrzane przez specjalistów, nie pójdą pod topór i nikomu nie będą zagrażać.

Łukasz Dulowski

FOT. ŁUKASZ DULOWSKI

Burmistrz Chrzanowa Robert Maciaszek i Piotr Błaszczyk z firmy PARK-M POLAND ze Starego Sącza podpisali umowę na rewitalizację parku w Kościelcu

Historycznie o parku w Kościelcu

Stanowił otoczenie nieistniejącego pałacu Starzeńskich, wzniesionego na przełomie XVIII i XIX w. jako klasycystyczna, parterowa budowla. Na zboczu opadającym ku dolinie rzeki Chechło powstał romantyczny, krajobrazowy park z wielkimi polanami widokowymi na Chrzanów. Pałac spłonął w styczniu 1940 r. W czasach Polski Ludowej ruina pozostawała bez opieki. W 1967 r. planowano odbudowę zabytku na potrzeby domu kultury. Ostatecznie resztki murów rozebrano w połowie lat 80. XX w.

Regulaminy PSZOK-ów będą surowsze

Związek gospodarki komunalnej szykuje się do zmiany regulaminów punktów selektywnej zbiórki odpadów

Ponad dwukrotnie wzrosła w tym roku ilość odpadów oddawanych przez mieszkańców Chrzanowa, Libiąża i Trzebini do PSZOK-ów. Związek gospodarki komunalnej przygotował więc zmianę regulaminu tych punktów w celu ograniczenia.

Tajemnicą poliszynela jest, że do PSZOK-ów mogły trafiać odpady od firm, na co regulamin nie zezwala. Pojawiły się również głosy, że do tych punktów np. w Chrzanowie czy Libiążu trafiają też odpady z gminy Babice, która wyznaczyła PSZOK dla swoich mieszkańców... w Krakowie.

Prace nad zaostrzeniem regulaminu dobiegły końca. Od 1 października, każdy mieszkaniec przywożący odpady do PSZOK będzie miał obowiązek udokumentowania, że ma prawo do przekazania odpadów. Musi też wypełnić oświadczenie i wskazać w nim numer ewidencyjny nieruchomości, w której wytworzono odpady. Znajdziemy go na zawiadomieniu o stawce opłaty, jakie ostatnio zostały doręczone do wszystkich nieruchomości.

Zmieniony regulamin przewiduje zakaz wjazdu na teren PSZOK z odpadami nieposegregowanymi. Zdarza się bowiem, że mieszkańcy chcą je sortować dopiero w PSZOK. W efekcie tworzą się długie kolejki. W takiej sytuacji pracownik PSZOK-a będzie mógł odmówić ich przyjęcia.

Pracownik PSZOK będzie miał również prawo odmówić przyjęcia odpadów, jeżeli stwierdzi, że mogą pochodzić z działalności gospodarczej (gdy np. ilości dostarczanych wielokrotnie odpadów przekraczają możliwości wyprodukowania przez gospodarstwo domowe), są to odpady zmieszane, zawierają azbest, są to części samochodowe (np. szyby, zderzaki, reflektory, elementy karoserii i wyposażenia). PSZOK nie przyjmie opon z pojazdów ciężarowych i maszyn rolniczych, odpadów w cieknących opakowaniach, urządzeń przemysłowych, odpadów poprodukcyjnych, w tym z działalności rolniczej, odpadów zielonych, jeśli właściciel nieruchomości korzysta z ulgi za kompostowanie.

(AF)

3 procent zachorowań wśród testowanych

Do 7 września wykonano w Polsce 2 751 419 testów na koronawirusa. U 71 126 osób stwierdzono wynik dodatni, co stanowi ok. 3 proc. Zmarło 2097 osób, które miały dodatnie testy. Nie oznacza to liczby faktycznie chorych, tylko liczbę dodatnich testów. Ministerstwo Zdrowia deklarowało, że może ich wykonywać 60 tys. dziennie. W ostatnich dniach robionych było ok. 13 tys. testów dziennie. We wtorek na świecie zanotowano najwyższą liczbę zachorowań na koronawirusa.

(zew)

eprasa.pl 3fae937f37

TYCH ROŚLIN NIE SADŹ!

Obce polskiej przyrodzie, inwazyjne gatunki roślin szkodzą środowisku naturalnemu przede wszystkim przez naszą niefrasobliwość. Nawłoć kanadyjska, która zajęła już tysiące hektarów, dawniej była rośliną ozdobną sadzoną w ogrodach. Z czasem zaczęła rozprzestrzeniać się w sposób niekontrolowany. Dlatego wprowadzając do własnego ogródka rośliny obcego pochodzenia musimy postępować roztropnie i odpowiedzialnie.

W Polsce występuje ok. 3500 gatunków roślin. Uznaje się, że aż 30 proc. ma obce pochodzenie. Większość z nich nie stanowi zagrożenia dla rodzimej przyrody, jak np. powszechny dziś tatarak, jednak 1,5 proc. flory naszego kraju to tak zwane inwazyjne gatunki obce (IGO) negatywnie wpływające na środowisko, gospodarkę i zdrowie człowieka. Rośliny takie jak nawłoć kanadyjska i późna, czeremcha amerykańska, klon jesionolistny, tawuła kutnerowata, rdestowce i niecierpki stają się dla naszego środowiska coraz większym problemem. Stale się rozprzestrzeniają, zajmując kolejne obszary: lasy, łąki i nieużytki. Przy okazji wypierają rodzime gatunki i przekształcają siedliska przyrodnicze. Niestety często powstają swoiste monokultury IGO – tereny, na których prawie nie ma innych roślin będących pożywieniem owadów, ptaków i małych roślinożernych ssaków – te pozbawione pokarmu, zmuszone są migrować gdzie indziej.

IGO są bardzo trudne do usunięcia. Przywrócenie zajętego terenu do poprzedniego stanu jest kosztowne i wymaga lat regularnej pracy. Ponowna introdukcja niektórych rodzimych roślin może być na takim obszarze w ogóle niemożliwa.

Problem może narastać, bo obecnie na rynku jest duży wybór roślin, a ogrodnicy poszukują rzadkich gatunków. Trzeba zatem być świadomym zagrożeń ze strony IGO i odpowiedzialnie decydować się na zakup danej rośliny. Trzeba też wiedzieć, że uprawa niektórych gatunków roślin jest zakazana.

Prawo na pomoc przyrodzie

Wyniki badań wskazują, że jednym z głównych źródeł rozprzestrzenienia się inwazyjnych gatunków roślin na świecie jest ogrodnictwo. Ogrodnicy albo sami uprawiają groźne gatunki bez świadomości możliwych konsekwencji, albo wprowadzają do środowiska nasiona czy kłącza przypadkiem – np. wraz z roślinami czy podłożem zanieczyszczonymi dodatkowym materiałem genetycznym.

Ograniczenia prawne względem gatunków obcych wynikają przede wszystkim z Ustawy o ochronie przyrody. Art. 120 Ustawy wprost zabrania wprowadzania do środowiska przyrodniczego oraz przemieszczania w tym środowisku roślin, zwierząt lub grzybów gatunków obcych. Natomiast o sankcji karnej za wprowadzanie gatunków obcych mówi art. 131 pkt 9 Ustawy.

Generalna Dyrekcja Ochrony Środowiska we współpracy z ekspertami wydała Kodeks dobrych praktyk „Ogrodnictwo wobec roślin inwazyjnych obcego pochodzenia". Publikacja jest zbiorem zasad określających, jak postępować z roślinami należącymi do gatunków obcych, aby ograniczyć ich przenikanie z naszych ogrodów i terenów zielonych do środowiska naturalnego.

KODEKS DOBRYCH PRAKTYK
- Poznaj, co dokładnie uprawiasz lub sprzedajesz.
- Miej aktualną wiedzę, które obce gatunki roślin stosowanych w ogrodnictwie są inwazyjne.
- Zrezygnuj z uprawy „zakazanych gatunków" oraz „uzgodnionych gatunków" obcych roślin.
- Unikaj wprowadzania do swojego ogrodu i na tereny zieleni roślin zaliczanych do gatunków inwazyjnych.
- Promuj stosowanie rodzimych lub nieinwazyjnych roślin obcego pochodzenia.
- Utrzymuj rośliny obcego pochodzenia w ogrodzie tak, aby nie przedostawały się „za płot".
- Wyrzucaj odpady roślinne w sposób odpowiedzialny – nigdy „na dziko".

Ponadto w Polsce od niedawna sprzedawców obowiązują paszporty roślin dołączane dosłownie do każdej doniczki, gwarantujące, że sprzedawane okazy są wolne od organizmów szkodliwych, zagrażających uprawom i całemu środowisku.

PASZPORT – w formie prostokątnej lub kwadratowej etykiety (naklejki lub nadruku na pojemniku) zawiera flagę UE i napis Paszport roślin / Plant Passport, a także 4 następujące pozycje: A – nazwa botaniczna rośliny, B – kod państwa (Polska = PL) i numer rejestracyjny danego podmiotu (nadany przez Wojewódzki Inspektorat Ochrony Roślin i Nasiennictwa), C – kod identyfikacyjny rośliny (oznaczenie własne, nadawane przez samego ogrodnika, umożliwiające mu identyfikację poszczególnych partii produkowanych przez niego roślin, np. A01, A02, itp), D – symbol nazwy państwa pochodzenia (PL oznacza, że uprawa kierowanych do handlu roślin odbywa się w naszym kraju). Nie kupujmy roślin bez paszportu!

Dlaczego są tak groźne?

W skrajnych przypadkach rośliny inwazyjne obcego pochodzenia mogą zagrażać naszemu zdrowiu i życiu – tak, jak barszcz Sosnowskiego. Roślina wydziela substancję, która pod wpływem światła słonecznego powoduje głębokie, zagrażające życiu oparzenia skóry i układu oddechowego. Problem w tym, że w czasie kontaktu z barszczem nic nie czujemy, a zmiany na skórze pojawiają się od kilku do kilkudziesięciu godzin później. Niebezpieczne może być samo przebywanie w pobliżu skupiska tych roślin. Każde wykryte miejsce występowania barszczu Sosnowskiego musi być zgłoszone w urzędzie gminy, a rośliny – zniszczone.

Inne gatunki roślin IGO stwarzają zagrożenie dla środowiska i gospodarki. Są w stanie rozprzestrzenić się, zajmując dużą powierzchnię, a także, bardzo często wydzielają substancje o działaniu allelopatycznym, czyli hamujące kiełkowanie i wzrost współwystępujących roślin.

Rośliny, takie jak rdestowce niszczą infrastrukturę drogową, krusząc asfalt i kostkę brukową. Niejednokrotnie zdarza się, że kruszą także fundamenty domów i zapychają kratki odpływowe. Ich usunięcie z działki jest bardzo trudne i może trwać nawet 4-7 lat.

Niestety IGO, o których wiemy, że mogą stworzyć podobny problem, jak nawłoć, są nadal powszechnie sadzone. Tak, jak kolczurka klapowana nazywana potocznie „dzikim ogórkiem", uprawiana w celu zamaskowania ogrodzeń. Tymczasem jest to jeden z najdynamiczniej rozprzestrzeniających się gatunków obcych – spotyka się go już w całym kraju. Kolczurka klapowana wnika do naturalnych zbiorowisk nadrzecznych, zwłaszcza ziołorośli i zarośli wierzbowych, oplata inne rośliny, powodując ich deformację. „Maty" z jej splecionych pędów zacieniają podłoże, utrudniając rozwój innych gatunków.

Inny potencjalny kłopot to świdośliwa lamarcka. Jest wręcz reklamowana ze względu na wyjątkowo smaczne owoce. Te owoce smakują nie tylko nam, ale i ptakom. Ptaki roznoszą pestki na duże odległości, więc kiełkujące świdośliwy, rośliny o bardzo małych wymaganiach glebowych, mogą stać się tak powszechne, jak dziś czeremcha amerykańska.

Chrońmy środowisko

Na otwartej przestrzeni, na terenach cennych przyrodniczo, a zwłaszcza w otulinie lasów, parków krajobrazowych i narodowych, nad rzekami i jeziorami zachowujmy szczególną ostrożność przy uprawie gatunków obcego pochodzenia, tak aby nie dopuścić do ich uwolnienia do środowiska przyrodniczego. W pobliżu takich miejsc stosujmy zatem jedynie gatunki rodzime lub nieinwazyjne gatunki obce. W takich miejscach ryzyko rozprzestrzeniania się roślin inwazyjnych jest dużo większe niż na terenach zabudowanych.

Jedną z głównych dróg rozprzestrzeniania się gatunków inwazyjnych są cieki wodne, bo nasiona, owoce i inne części roślin zdolne do wzrostu łatwo przenoszą się wraz z wodą. W ten sposób rośliny są transportowane na znaczne odległości, co – jak już niestety wiemy – prowadzi do ich szybkiego wnikania do siedlisk nadrzecznych, a następnie także na tereny sąsiednie. Dotyczy to przede wszystkim gatunków takich jak klon jesionolistny, kolczurka klapowana, tawuły, niecierpek gruczołowaty, czy rdestowce a także barszcz Sosnowskiego.

Jeśli w pobliżu znanej nam rzeki czy stawu są już połacie obcych roślin, koniecznie trzeba je usuwać. Przy zakładaniu łąk i trawników w otwartym krajobrazie, np. w pasie drogowym można skorzystać z tzw. mieszanek dla ochrony środowiska. Mieszanki te przygotowywane są z nasion zebranych na obszarach Natura 2000, zgodnie z przepisami o nasiennictwie. W rezultacie przyczynimy się do promocji rodzimej różnorodności biologicznej oraz wzbogacenia i urozmaicenia krajobrazu przyrodniczego.

Czym zastąpić inwazyjne gatunki obce w ogrodzie?

Najlepiej w ogóle zrezygnować z gatunków inwazyjnych. Na przykład zamiast róży pomarszczonej, która rozrasta się rozłogami i może stanowić problem, na otwartych terenach zastosujmy którąś z licznych odmian rodzimej dzikiej róży. Zamiast obcych kwiatów z rodziny astrowatych, wybierzmy mieszanki siewne do tworzenia łąki kwietnej. A wytrzymałe na suszę, ale inwazyjne drzewa i krzewy takie jak sumak octowiec i robinia, zastąpmy równie wytrzymałymi, ale nieinwazyjnymi berberysami, perukowcem czy tamaryszkiem.

Odpowiedzialna hodowla zwierząt

Pojawiające się regularnie informacje o zaobserwowaniu w różnych miejscach w Polsce, a ostatnio nawet o schwytaniu w Wigierskim Parku Narodowym żółwia żółtobrzuchego z Ameryki Północnej wskazują na kolejny problem. Ten gatunek należy do najgroźniejszych obcych gatunków inwazyjnych w Europie. Żółw żółtobrzuchy jest wszystkożerny i bardzo drapieżny. Może kompletnie zniszczyć populację małych ptaków i ryb. Miejmy więc świadomość, że wypuszczenie kupionego w sklepie zoologicznym żółwia, a nawet wylanie wody z akwarium razem z egzotycznymi rybami do rzeki, stawu czy jeziora może okazać się prawdziwym dramatem dla polskiej przyrody. W ten sposób rozprzestrzeniamy obce gatunki oraz towarzyszące im wirusy, bakterie czy pasożyty, które w naszym środowisku nie mają naturalnych wrogów.

Problem w Małopolsce: te rośliny usuwaj!

Do szczególnie inwazyjnych gatunków, które trzeba eliminować z obszaru województwa małopolskiego należą: niecierpek drobnokwiatowy, niecierpek gruczołowaty, czeremcha amerykańska, klon jesionolistny, łubin trwały, nawłoć kanadyjska i późna. W zależności od gatunku, wielkości roślin bądź powierzchni, którą zajęły możemy przyjąć różne metody walki: wycinanie i podcinanie gałęzi, przekopywanie ogrodu, częste koszenie, wyrywanie i usuwanie kłączy i siewek, obcinanie kwiatów i zrywanie owoców, aby zapobiec rozprzestrzenianiu się nasion, a także suszenie usuniętych pędów. Walcząc z IGO, nie możemy zapominać o starannej utylizacji pozostałości roślin. Zdarza się, że nawet z pojedynczego węzła (kłącza) potrafi powstać nowa roślina.

Wiele istotnych wskazówek o zagrożeniach ze strony inwazyjnych gatunków obcych oraz sposobach ich ograniczania znajdziemy w Kodeksie Dobrych Praktyk w Ogrodnictwie dostępnym na **www.projekty.gdos.gov.pl/kdpo-zalozenia**, a także na stronie **www.projekty.gdos.gov.pl/igo**, na której publikowane są informacje o gatunkach inwazyjnych przeanalizowanych w ramach projektu Generalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska „Opracowanie zasad kontroli i zwalczania inwazyjnych gatunków obcych wraz z przeprowadzeniem pilotażowych działań i edukacją społeczną" .

Przykładowe inwazyjne gatunki obce w województwie małopolskim:

Fot. Barbara Tokarska-Guzik

Ambrozja bylicolistna – *utrudnia rozwój innych roślin, ogranicza różnorodność biologiczną. Przenosi patogeny szkodliwe dla roślin uprawnych przez co nawet o połowę zmniejsza plony. Jej pyłek bardzo silnie alergizuje, część osób po kontakcie z ambrozją ma objawy astmy z wysoką gorączką. Niebezpieczne jest już 10 ziarenek pyłku w 1 m³ powietrza! Nasiona ambrozji zachowują zdolność kiełkowania przez wiele lat.*

Fot. Barbara Tokarska-Guzik

Aster nowobelgijski – *uprawiany jako roślina ozdobna łatwo „ucieka" z ogrodu. Rozmnaża się za pomocą kłączy i nasion, silnie konkuruje o tereny – tworząc zbite kępy, zabiera światło innym roślinom. Wypiera gatunki rodzime i zmniejsza różnorodność biologiczną obszaru, na który wkracza. Kolonizuje zwłaszcza okolice rzek. Może przenosić szarą pleśń, będącą zagrożeniem dla upraw truskawek, dalii, róż i słoneczników. Wabi mszyce i ślimaki.*

Fot. Barbara Tokarska-Guzik

Barszcz Sosnowskiego – *najgroźniejsza z inwazyjnych roślin występujących w Polsce. Sprowadzona z b. ZSRR jako roślina paszowa. Po zetknięciu się z sokiem rośliny, skóra zwierząt i ludzi staje się nadwrażliwa na promienie UV – podatna na poparzenie, skutkujące powstawaniem pęcherzy i trudno gojących się ran. Niebezpieczne jest samo przebywanie w pobliżu skupiska barszczu w słoneczne dni.*

Fot. Zygmunt Dajdok

Bożodrzew gruczołowaty – *to azjatyckie drzewo już dziś powoduje poważne zagrożenia dla infrastruktury budowlanej i technicznej w miastach, a istnieje ryzyko, że wkrótce skolonizuje obszary dolin rzecznych. Przyrasta po dwa metry rocznie, do wysokości ok. 25 metrów, żyje tylko ok. 50 lat. Ma bardzo płytki, ale rozległy system korzeniowy, który niszczy fundamenty i kanalizację. Gdy w pobliżu rosną inne rośliny, bożodrzew zagłuszy je i sprawi, że szybko uschną.*

Fot. Beata Woziwoda

Dąb czerwony – *rośnie szybciej niż polskie dęby. Gęste korony dębów czerwonych ograniczają dostęp światła słonecznego do dna lasu, co pociąga za sobą zmiany warunków termicznych i wilgotnościowych w obrębie ściółki. Nagromadzona ściółka dębu czerwonego rozkłada się powoli i zmienia właściwości gleby, ograniczając kiełkowanie nasion i wzrost siewek. Szczególne zagrożenie stanowi dla cennych zbiorowisk leśnych, np. ciepłolubnych dąbrów i buczyn. Wkracza do muraw napiaskowych, wydm śródlądowych.*

Fot. Barbara Tokarska-Guzik

Klon jesionolistny – *bardzo łatwo ucieka z upraw, zagraża zwłaszcza lasom łęgowym. Uwalnia do środowiska substancje toksyczne dla innych roślin. W dolinach rzecznych wypiera rodzime gatunki, np. wierzby. Lepiej niż inne drzewa dostosowuje się do zmiennych warunków świetlnych i wilgotności. Jest też bardziej odporny na suszę i mróz, dzięki czemu może rozrastać się tam, gdzie inne drzewa obumierają. Niszczy wały przeciwpowodziowe i torowiska.*

Fot. Barbara Tokarska-Guzik

Nawłoć kanadyjska – *tworzy trudne do usunięcia monokultury zajmujące obszar wielu hektarów. Wydziela związki chemiczne hamujące kiełkowanie i wzrost innych roślin. Odciąga owady zapylające od innych roślin. Wytwarza dużą liczbę nasion, które kiełkują w różnym czasie w ramach jednego sezonu. Rozmnaża się też przez kłącza kolonizując kolejne obszary.*

Fot. Anna Krzysztofiak

Niecierpek gruczołowaty – *opanowuje głównie wilgotne siedliska w dolinach rzecznych, łąki, turzycowiska, olsy i łęgi. Rozrasta się nadmiernie, zabierając miejsce innym roślinom. Produkując bogaty w cukry nektar, staje się bardziej atrakcyjny dla owadów zapylających niż rodzime gatunki roślin, co prowadzi do obniżenia efektywności wytwarzania nasion przez te gatunki. Przyczynia się do zamulania brzegów rzek i pogarszania jakości dna – miejsca tarła ryb.*

Fot. Zygmunt Dajdok

Kolczurka klapowana – *jest uprawiana jako roślina ozdobna. Należy do 100 najgroźniejszych gatunków inwazyjnych w Europie. Stanowi bardzo duże zagrożenie dla rodzimej flory, bo łatwo się rozsiewa i kolonizuje naturalne obszary, szczególnie w pobliżu rzek i zbiorników wodnych. Zagłusza inne rośliny, pokrywając je gęstą siatką swoich pędów. Wspinając się po innych roślinach, w krótkim czasie ogranicza im dostęp światła, ponadto konkuruje o składniki pokarmowe i wodę.*

Fot. Barbara Tokarska-Guzik

Rdestowiec japoński – *jego szybko rosnące kłącza oraz pędy mają dużą zdolność regeneracji, dlatego trudno się go pozbyć. Rozrasta się nadmiernie, ograniczając wzrost innych roślin. Uniemożliwia kiełkowanie nasion wielu gatunków rodzimych poprzez tworzenie grubej i wolno rozkładającej się warstwy opadłych liści i łodyg. Rozsadza drogi, fundamenty i inne elementy betonowe.*

Fot. Barbara Tokarska-Guzik

Rudbekia naga – *została sprowadzona jako roślina ozdobna. Jest odporna na suszę i mróz. Najwięcej stanowisk ma na południu Polski. W górach występuje do wysokości 750 m n.p.m. Rośnie często w okolicach rzek, tworzy łany o dużym zagęszczeniu (ok. 27 tys. osobników na hektar) i bardzo dużej biomasie, eliminuje rodzime gatunki. Przywrócenie zajętego przez nią terenu do użytku rolniczego wymaga kilku lat regularnej pracy.*

Fot. Zygmunt Dajdok

Słonecznik bulwiasty (topinambur) – *przyjmuje się na nieużytkach, łąkach, w rowach. Klasa ziemi jest nieistotna. Łatwo wydostaje się z upraw i wkracza na obszary chronione. Wnikając do zbiorowisk roślinnych, przerasta i zacienia występujące w nich gatunki, a także oddziałuje na nie allelopatycznie (poprzez uwalnianie do gleby specyficznych związków chemicznych), hamując ich kiełkowanie i wzrost. Wypuszcza odrosty m.in. z bulw i rozłogów.*

Fot. Zygmunt Dajdok

Winobluszcz zaroślowy – *w miastach sadzony, by zamaskować ogrodzenia i elewacje. Często dziczeje, rozprzestrzenia się w lasach i zaroślach, na brzegach rzek i jezior. W Polsce odnotowano dużą liczbę stanowisk tego gatunku na zachodzie i południu kraju. Rozsiewają go ptaki, na otwartych obszarach wspina się po drzewach na 20 metrów deformując gałęzie. Niszczy też runo w lasach łęgowych i na torfowiskach. Owoce winobluszczu są trujące dla ludzi, a kontakt z sokiem może powodować wysypkę i pęcherze.*

Fundusze Europejskie Infrastruktura i Środowisko
Unia Europejska Fundusz Spójności

Współfinansowano w ramach Projektu nr POIS.02.04.00-00-0100/16 pn. „Opracowanie zasad kontroli i zwalczania inwazyjnych gatunków obcych wraz z przeprowadzeniem pilotażowych działań i edukacją społeczną" ze środków Unii Europejskiej w ramach Programu Infrastruktura i Środowisko 2014-2020, realizowanego przez Generalną Dyrekcję Ochrony Środowiska.

eprasa.pl 3fae937f37

SERWIS

OFIARY COVID-19

Z danych Ministerstwa Zdrowia wynika, że od 4 marca, czyli od rozpoczęcia rejestrowania zakażeń wirusem SARS-CoV-2, w Polsce zmarło 300 osób nie mających tzw. chorób współistniejących (0,01 proc. wszystkich zgonów na koronawirusa). Jest wśród ofiar 48-letni ratownik medyczny z nowosądeckiego szpitala. Jak podał 24tp.pl, mężczyzna pokonał chorobę, był tzw. ozdrowieńcem, ale COVID-19 spustoszył jego płuca. O życie ratownika lekarze walczyli kilka tygodni. Nie doczekał przeszczepu.

Cztery osoby zmarłe dotychczas na koronawirusa w powiecie chrzanowskim były w podeszłym wieku. Miały choroby współistniejące.

Przypomnijmy, że podczas epidemii grypy H1N1, która zakończyła się 10 lat temu, a trwała dwa lata, w powiecie chrzanowskim była jedna ofiara śmiertelna.

MOBILNE PUNKTY POBRAŃ

W Polsce jest już 330 takich punktów. W powiecie chrzanowskim jeden. Żeby wykonać bezpłatne badanie w punkcie mobilnym, nie trzeba wysiadać z samochodu. Wymaz z nosogardzieli zostanie pobrany przez otwarte okno samochodu. Konieczny jest dokument ze zdjęciem i skierowanie od lekarza pierwszego kontaktu. O wyniku informuje laboratorium.

EDUKACJA TRZYMA SIĘ MOCNO

W poniedziałek, 14 września, Ministerstwo Edukacji Narodowej podało, że w trybie mieszanym (częściowo stacjonarnie, częściowo zdalnie) pracowały 134 placówki oświatowe w kraju, a 43 w zdalnym. W Polsce jest 48,5 tys. takich placówek.

Test po teleporadzie

Lekarze rodzinni mogą kierować pacjentów na testy w kierunku koronawirusa już na etapie rozmowy telefonicznej. Pod warunkiem, że podejrzenie zakażenia jest oczywiste i niemal pewne.

Obecnie pacjenci z podejrzeniem koronawirusa będą mogli być kierowani na testy po rozmowie telefonicznej z lekarzem

Zdecydował o tym minister zdrowia Adam Niedzielski. Do tej pory lekarze POZ takiej możliwości nie mieli.

Uchronić pacjentów i personel

Początkowo zakładano, że po 3-5 dniach, jeżeli objawy będą się utrzymywały, miała nastąpić wizyta tradycyjna z badaniem fizykalnym, a po niej - zlecenie wymazu. Teraz badanie może (choć nie musi) zastąpić druga teleporada bez konieczności odwiedzania przychodni. Ma to uchronić przez ryzykiem zakażenia zarówno personel przychodni, jak i innych pacjentów.

- Pacjentem z objawami infekcji dróg oddechowych ma zaopiekować się lekarz rodzinny za pomocą teleporady. W przypadku utrzymywania się objawów po 3-5 dniach pacjent ma ponownie skontaktować się z lekarzem. Ten zdecyduje, czy skierować go na badanie w kierunku COVID-19 i wystawić skierowanie na test – tłumaczy Jacek Bojdoł, prezes Zakładu Lecznictwa Ambulatoryjnego w Chrzanowie.

Cztery objawy

Decyzja o skierowaniu na test wcale nie jest oczywista. Warunkiem jest utrzymywanie się czterech objawów: gorączki powyżej 38 stopni, kaszlu, duszności, utarty węchu lub smaku.

Jak to będzie wyglądać w praktyce? Na razie okoliczne ośrodki zdrowia takich przypadków nie miały, trudno więc ocenić, czy sposób się sprawdzi.

Lekarz wystawi skierowanie poprzez platformę gabinet.gov.pl, a pacjent ma się wtedy udać do najbliższego punktu pobrań (tzw. drive thru działa przy chrzanowskim szpitalu). Nie musi przedstawiać skierowania, bo ono jest w systemie informatycznym. Tam wykonuje się wymaz i chory wraca do domu.

- Lekarz otrzymuje wynik na platformę gabinet.gov.pl i informuje pacjenta o nim. Pacjent ma też możliwość wglądu do wyniku, pod warunkiem, że ma zarejestrowane Indywidualne Konto Pacjenta – tłumaczy Jacek Bojdoł.

W sytuacji, gdy objawy przypominają zarówno grypę, jak i COVID-19, rozstrzygający powinien być test. O tym jednak czy go zlecić, zadecyduje lekarz.

(E)

E-skierowanie przyjazne dla pacjentów

Obowiązek obsługi elektronicznych skierowań wchodzi w życie 8 stycznia 2021 roku, ale już dziś niektóre placówki wystawiają e-skierowania. Warto pytać o taką możliwość.

E-skierowanie można otrzymać w postaci:
- SMS-a z 4 cyfrowym kodem
- e-maila z pdf-em
- wydruku informacyjnego e-skierowania.

Żeby otrzymać e-skierowanie w postaci SMS-a lub e-maila, musisz się zalogować na swoim Internetowym Koncie Pacjenta i wpisać tam numer telefonu lub adres e-mailowy.

Mając e-skierowanie, możesz zapisać się **telefonicznie** na wizytę w przychodni, którą wybrałeś, podając kod e-skierowania oraz nr PESEL. Jeśli zapisujesz się **osobiście**, pokaż w rejestracji e-mail z informacją o skierowaniu lub SMS z kodem i podaj PESEL. Z uwagi na epidemię lepiej załatwiaj sprawy przez telefon lub online.

Możesz zapisać się telefonicznie na wizytę nawet jeśli przychodnia nie obsługuje e-skierowania. Jednak wówczas musisz podać więcej danych:
- podstawowe informacje o skierowaniu (kto wystawił, z jakim rozpoznaniem)
- 4-cyfrowy kod dostępu i Twój PESEL lub
- klucz – 44-cyfrowy numer umożliwiający odczytanie e-skierowania; numeryczne przedstawienie kodu kreskowego lub
- numer identyfikujący – identyfikator techniczny umożliwiający rozróżnienie dokumentu w systemie, zawierający różne metadane zgodne ze standardami.

Przychodnia poprosi cię o złożenie oświadczenia, że zapisałeś się tylko do jednej placówki. Dostaniesz wzór takiego oświadczenia oraz informację, czy masz wysłać je mailem, nagrać czy potwierdzić podczas rozmowy, a następnie podpisać, kiedy przyjdziesz na wizytę.

Pamiętaj, że na podstawie skierowania możesz zapisać się tylko do jednej placówki medycznej.

Uwaga: nadal możesz otrzymać tradycyjne skierowanie na papierowym formularzu, jeśli przychodnia nie wystawia e-skierowań lub wydruk informacyjny e-skierowania z odręcznym podpisem lekarza. Takie e-skierowanie zrealizujesz w każdej placówce i wówczas nie musisz składać oświadczenia.

pacjent.gov.pl

KORONAWIRUS W LICZBACH

COVID-19 w powiecie chrzanowskim

95	zakażonych (od 4 marca 2020 r.)
64	wyleczonych (od 4 marca 2020 r.)
27	aktywnie chorujących (od 4 marca 2020 r.)
4	zgony (od 4 marca 2020 r.)

Liczba ozdrowieńców w gminach powiatu

Gmina Chrzanów	18
Gmina Trzebinia	18
Gmina Libiąż	19
Gmina Alwernia	2
Gmina Babice	7

COVID-19 w Małopolsce od początku pandemii

8 966	zakażeń
2 212	aktywnie chorujących
163	zgony
302	hospitalizowanych
8 316	osób nadzorowanych i objętych obecnie kwarantanną

COVID-19 w Polsce od początku pandemii

74 529	zakażeń
10 778	aktywnie chorujących
61 548	wyzdrowiałych
2 203	zgony
1 996	zajętych obecnie łóżek COVID-owych
92	zajęte obecnie respiratory
95 241	osób na kwarantannie
6 934	osoby pod nadzorem epidemiologicznym

(stan na 15.09.2020)

ogłoszenie

SALON TECHNIKI GRZEWCZEJ
SPRZEDAŻ RATALNA
SERWIS KOTŁÓW GAZOWYCH
WOD-term
www.wod-term.eu
AUTORYZOWANY SERWIS:
• BRÖTJE
• Vaillant
• Saunier Duval
• WOLF
• De Dietrich
• ACV
• Beretta
Chrzanów, ul. Władysława Sikorskiego 1i
Serwis: tel. 516 333 910
Oddział Chrzanów: tel. 32 42 02 734
wodterm.chrzanow@gmail.com

eprasa.pl 3fae937f37

Stronę redaguje **Łukasz Dulowski**
lukasz.dulowski@przelom.pl, tel. 32 612 25 50 wew. 29

Nowa ścieżka rowerowa i ratowanie cmentarza

Jeszcze w tej kadencji ma powstać trasa pieszo-rowerowa wzdłuż Chechła, od Pogorskiej do Borowcowej

FOT. ŁUKASZ DULOWSKI

Burmistrz Chrzanowa deklaruje, że w tym roku zostanie zabezpieczona skarpa przy cmentarzu wojennym za kirkutem

Pomysły na zagospodarowanie zielonego terenu między blokami na osiedlu Południe a Borowcową w Chrzanowie kończyły się w najlepszym wypadku na wizualizacjach. Czy w tym roku można się spodziewać czegoś więcej?

Burmistrz Robert Maciaszek zapowiada, że urząd rozpoczyna przygotowania do wykonania dużej, 5-kilometrowej trasy pieszo-rowerowej, od zalewu Chechło do Chrzanowa. Poprowadzi ona wzdłuż rzeki Chechło. Inwestycja zajmie z pewnością kilka lat, bo gmina musiałaby najpierw przejąć wiele prywatnych działek. A to nie będzie takie proste, ponieważ ścieżka rowerowa to nie droga publiczna. Budując drogę można za pomocą decyzji ZRiD wywłaszczyć nieruchomości i wypłacić odszkodowania ich właścicielom.

Robert Maciaszek mówi, że do zakończenia jego pierwszej kadencji powstanie pierwszy odcinek trasy pieszo-rowerowej, od Pogorskiej do Borowcowej, biegnący wyłącznie po gminnych terenach.

Chrzanów ma działkę przylegającą z jednej strony do Borowcowej, a z drugiej do Fabrycznej. Zdaniem burmistrza to świetne miejsce, żeby w przyszłości, jeśli uda się pozyskać dofinansowanie unijne, urządzić tam wypożyczalnię rowerów.

W całym tym pomyśle jest jeszcze jeden bardzo ciekawy aspekt historyczny. Chodzi o odbudowę cmentarza żołnierzy z I wojny światowej, zlokalizowanego za kirkutem, z którego do dzisiaj zachowały się tylko resztki kamiennej piramidy. Spoczęło tutaj 171 wojaków różnych narodowości, zmarłych na skutek ran, a także w wyniku zachorowań na dur brzuszny czy cholerę. Ta ziemia kryje jednak znacznie więcej ludzkich szczątków. Na archiwalnych mapach to miejsce zostało oznaczone jako cmentarz choleryczny. Mowa o epidemii z I poł. XIX w., która pochłonęła ponad 400 chrzanowian.

Cmentarze z czasów wojny są pod opieką wojewody. W zeszłym roku Robert Maciaszek był na chrzanowskiej mogile za kirkutem z wicewojewodą Zbigniewem Starcem. Twierdzi, że uzyskał od niego deklarację, iż znajdą się pieniądze na odnowienie tego miejsca. W ramach planowanej trasy pieszo-rowerowej gmina ma wykonać specjalny chodnik prowadzący od rzeki Chechło do wspomnianego cmentarza.

Obecnie gmina przygotowuje się do zabezpieczenia skarpy w sąsiedztwie cmentarza.

- Mamy na ten cel 190 tysięcy złotych. Czekamy tylko na pozwolenie na budowę. Prace powinny zostać wykonane w tym roku – mówi w rozmowie z „Przełomem" burmistrz Maciaszek.

- Pomysł zagospodarowania doliny Chechła na cele rekreacyjne to miód na moje serce. Od 20 lat Rada Osiedla Młodości pisze do gminy o zajęcie się tym tematem – komentuje radna Elżbieta Głąbała, jednocześnie przewodnicząca Rady Osiedla Młodości.

Dodajmy jeszcze, że pierwsze próby ratowania cmentarza z I wojny światowej podjęła m.in. redakcja „Przełomu" w połowie lat 90. Zebrało się około 30 osób, które własnymi rękami, bez pomocy muzeum i urzędu, przywróciły ten cmentarz miastu. Przepracowaliśmy wspólnie setki godzin, wycinając krzaki, odsłaniając kwatery, reperując kamienną piramidkę. Warto wymienić choćby tylko takich pasjonatów historii zaangażowanych w to dzieło, jak Piotr Strzemecki, Wojciech Wyzina, Eugeniusz Kępiński, Lucjan Siewiorek. Wtedy też powstała pierwsza koncepcja odnowy cmentarza, której autorem był architekt Krzysztof Michalik.

Łukasz Dulowski

KRÓTKO

FINANSE

Milionowe straty w budżecie gminy

3 mln 651 tys. zł wynosi szacowany spadek dochodów po siedmiu miesiącach z powodu koronawirusa. Chodzi o dochody z udziału gminy w podatku dochodowym CIT i PIT – informuje burmistrz Robert Maciaszek.
Straty w jednostkach gminnych za ten sam okres wyglądają następująco: Kryta Pływalnia – 218 tys. zł, MZZK – 91 tys. zł, urząd miejski - czynsze najmu oraz dzierżawy lokali i nieruchomości gminnych – 99 tys. zł, MOKSiR – 210 tys. zł mniej niż zaplanowano ze sprzedaży biletów.
W okresie ostatnich 7 miesięcy burmistrz umorzył należności z tytułu podatków i opłat na kwotę 96 tys. zł.
300 tys. zł gmina przeznaczyła na zakup środków ochrony i dezynfekcji dla szkół.

PŁAZA

Mieszkańcy podzielą pieniądze

Zebranie wiejskie w Płazie zostało zaplanowane w niedzielę, 20 września, od godz. 10 w sali gimnastycznej przy szkole podstawowej. Czego mieszkańcy mogą się spodziewać?
Sołtys Stanisław Czarny mówi, iż zaproponuje, aby przyszłoroczny fundusz sołecki w wysokości 43 tys. zł przeznaczyć na projekt traktu dla konduktów pogrzebowych, wzdłuż ul. Sobieskiego, od nowego kościoła do cmentarza. O sprawie pisaliśmy wielokrotnie. Przypomnijmy tylko, że tamtejszy proboszcz ks. dr Grzegorz Łopatka przekazał przylegające do chodnika „grunty plebańskie", aby trakt dla konduktów miał 5 metrów szerokości. Poprowadzi do skrzyżowania z Hetmańską (droga na Pogorzyce). Tam będzie przejście na drugą stronę Sobieskiego. Dalej kondukty pogrzebowe będą się przemieszczać wzdłuż muru cmentarnego do bramy.
Z tegorocznego funduszu sołeckiego mieszkańcom zostanie ok. 12 tys. zł (kwota zaoszczędzona na projekcie schodów prowadzących z Pocztowej do punktu rekreacyjnego Na Stoku). Sołtys Czarny mówi, iż 6 tys. zł zaproponuje na zakup pralki i suszarki dla OSP w Płazie i tyle samo na sprzęt audio dla szkoły podstawowej.

WYBORY

Zostają dotychczasowi sołtysi

Ale nie tylko oni. Również członkowie rad sołeckich, przewodniczący osiedli i członkowie rad osiedlowych.
Aktualna kadencja tych wszystkich „jednostek pomocniczych gminy Chrzanów" trwa do końca października. Wybory nie będą jednak przeprowadzone w tym roku. W związku z panującą pandemią koronawirusa zostały przełożone. Mają się odbyć najpóźniej do 24 października 2021 r. Taką decyzję podjęła rada miejska.
W efekcie sołtysami przez kolejny rok będą: Stanisław Dusza (Balin), Bartłomiej Pająk (Luszowice), Małgorzata Grzyb (Okradziejówka), Stanisław Czarny (Płaza), Zdzisława Musiał (Pogorzyce) i Jadwiga Lipnicka (Źrebce).
W przypadku przewodniczących osiedli: Józef Zając (os. Śródmieście), Janina Hacuś (os. Stella), Andrzej Uryga (os. Stara Huta), Alicja Bębenek (os. Borowiec), Roman Tomaszewski (os. Niepodległości), Roman Madejski (os. Kąty), Janusz Jedynak (os. Północ-Tysiąclecie), Elżbieta Głąbała (os. Młodości), Beata Majkrzak (os. Kościelec) i Ryszard Bębenek (os. Rospontowa).

(DD)

Kiedy rozbudowa podstawówki?

Powiększenie Szkoły Podstawowej nr 6 na osiedlu Kościelec burmistrz Robert Maciaszek obiecywał jeszcze w swojej kampanii wyborczej, kiedy to zabiegał o głosy mieszkańców. Stare powiedzenie mówi: „Słowo się rzekło, kobyłka u płotu".

FOT. ŁUKASZ DULOWSKI

Zaplecze sportowe SP nr 6 sprowadza się właściwie tylko do boisk asfaltowych

Maciaszek informuje, że do końca tego roku powinna być gotowa kompletna dokumentacja na rozbudowę podstawówki w Kościelcu.

- Chcemy tam zrobić zespół szkolno-przedszkolny i wybudować salę gimnastyczną. Ponadto na jednej z działek, bezpośrednio sąsiadujących z dawnym parkiem pałacowym, zamierzamy urządzić fajny, naturalny plac zabaw. Zobaczymy też, jak wyjdzie Chrzanowski Budżet Obywatelski, bo jedna z propozycji do głosowania dotyczy właśnie takiego obiektu dla dzieci – mówi burmistrz. Na nasze pytanie, czy mocno zniszczona ul. Dworska, biegnąca obok podstawówki, doczeka się remontu w przyszłym roku, odpowiada, że nie.

- Będziemy ją modernizować dopiero po zakończeniu rozbudowy szkoły, ponieważ będzie tam jeździć ciężki sprzęt, więc stan Dworskiej pewnie jeszcze się pogorszy – tłumaczy burmistrz Robert Maciaszek.

Zakłada, że rozbudowa SP nr 6 w Kościelcu rozpocznie się w przyszłym roku. Jednocześnie gmina przygotowuje wniosek o dofinansowanie tego zadania z rządowego Funduszu Inwestycji Samorządowych.

- Niestety, ta rozbudowa będzie prowadzona przy jednoczesnej pracy szkoły, bo nie mamy gdzie przenieść dzieci. Będzie więc wykonywana etapami. Czas realizacji to przynajmniej dwa lata – szacuje burmistrz.

Przy bardzo dobrych wiatrach powiększona SP nr 6 powinna więc być gotowa w 2023 r.

(ŁD)

eprasa.pl 3fae937f37

Wkrótce przeprowadzka

Trwa modernizacja budynku dawnej szkoły podstawowej przy ul. Krakowskiej. Niedługo znajdzie tam siedzibę Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej.

Prace miały się zacząć kilka miesięcy wcześniej, ale epidemia koronawirusa spowolniła działania. Dzisiaj już można mówić o przełomie. Roboty są na takim etapie, że efekty zaczynają być widoczne. Trudno uwierzyć, że jeszcze nie tak dawno uczyły się tam dzieci.

Pod nadzorem konserwatora

Zajmowane przez GOPS pomieszczenia za remizą przy ul. św. Floriana to baraki, na które nawet patrzy się nieprzyjemnie. Zagrzybione ściany, odpadający tynk i ciasnota. Obiekt od dawna nie nadaje się do dalszego użytkowania. Wszyscy czekali więc, gdy podstawówka z ul. Krakowskiej przeniesie się do rozbudowanej siedziby przy ul. Szkolnej.

Budynek przy ul. Krakowskiej trzeba gruntownie zmodernizować. Ścianki działowe już stoją.

- Do tej pory funkcjonowała tam szkoła, więc obiekt przystosowany był dla dzieci. Trzeba było w nim sporo pozmieniać, żeby móc urządzić w nim GOPS–podkreśla dyrektor Aneta Solarz.

49
osób pracuje obecnie w Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej w Krzeszowicach.

Obiekt objęty jest nadzorem konserwatora zabytków.

- Przy okazji wychodzi wiele różnych dodatkowych problemów, bo to przecież stary budynek – dodaje dyrektor.

Nie taki duży, jak się wydaje

Po modernizacji parter mają zająć pracownicy przyjmujący klientów, natomiast piętro – administracja. W obiekcie znajdzie się także miejsce dla Punktu Konsultacyjnego Pierwszy Kontakt.

- Są jeszcze podziemia, gdzie kiedyś dzieci miały WF. Teraz chcemy w nich zorganizować klub integracji oraz archiwum. Budynek przy Krakowskiej wydaje się bardzo duży, ale wcale taki nie jest – zaznacza Aneta Solarz.

Prace adaptacyjne powinny się zakończyć 15 października.

Kiedy ośrodek pomocy społecznej przeniesie się na Krakowską, zostaną po nim stare baraki przy św. Floriana. Władze Krzeszowic zastanawiają się nad ich sprzedażą lub ewentualnym wyburzeniem. Na razie nie wiadomo, co wybiorą.

(ES)

FOT. EWA SOLAK

Aneta Solarz, dyrektor Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w modernizowanych pomieszczeniach budynku przy ul. Krakowskiej

KRÓTKO

TENCZYNEK

Kot uratowany

Strażacy OSP zostali wezwani, żeby pomóc wystraszonemu zwierzęciu, które weszło na drzewo i bało się z niego zejść. Chcąc ściągnąć kota, musieli użyć podnośnika. Akcja powiodła się i zwierzak wrócił do właściciela.

OS. PARKOWE

Zebranie z reżimem

Przewodnicząca zarządu os. Parkowego Irena Godyń zaprasza mieszkańców na zebranie w sali Herbowej urzędu 16 września, o godz. 18.00.
W porządku obrad znajdzie się między innymi: sprawozdanie z wykonania planu finansowego za rok 2019, omówienie realizacji zadań w roku 2020 i przyjęcie planu na rok 2021. Uczestnicy przedyskutują również najpilniejsze problemy osiedlowe. Przewodnicząca osiedla przypomina, że obowiązuje reżim sanitarny. Każdy powinien mieć maseczkę.

FILIPOWICE

Drugiej wieży na razie nie będzie

W połowie maja sołtys Filipowic Stanisław Lorek informował, że w pobliżu tzw. Jatek może powstać następny we wsi maszt i stacja bazowa telefonii komórkowej.
Jak napisał na FB sołtys, starostwo wydało jednak decyzję umarzającą postępowanie, na razie więc druga wieża w Jatkach nie powstanie.

OS. PARKOWE

Może skończą w listopadzie

Przedłużają się prace przy budowie przejść podziemnych na linii kolejowej E30. Mieszkańcy się denerwują.
- Chcieliśmy tam po zakończeniu prac zagospodarować teren, zrobić ładny parking. Liczyliśmy, że do czerwca się skończą. Teraz jednak dowiadujemy się, że może to nastąpić w listopadzie, albo nawet później. Musimy więc przeznaczyć pieniądze z tegorocznego budżetu na coś innego – mówi Irena Godyń, przewodnicząca zarządu os. Parkowego.
Jeśli mieszkańcy na zebraniu się zgodzą, 75 tys. zł zostanie przekazane na modernizację zakrętu Dziećmiorg. Prace już się tam rozpoczęły.

OS.CENTRUM

Przynieś książkę

Krzeszowicka biblioteka zachęca do uczestnictwa w akcji charytatywnej na rzecz szpitali.
W kraju powstaje ok. 1300 punktów zbiórki książek, do których każdy może przynieść przeczytane przez siebie egzemplarze. Jednym z nich jest krzeszowicka biblioteka.
Woluminy zebrane podczas Wielkiej Zbiórki Książek trafią do Zaczytanych Bibliotek, które Fundacja Zaczytani.org otwiera w szpitalach i innych placówkach pomocowych. Zbiórka potrwa do 11 października.

(e)

Dzikie planty do upiększenia

Jest pomysł, żeby zadbać o tereny parkowe w mieście. Na dzikich plantach mogłyby się znaleźć m.in. urządzenia do ćwiczeń siłowych czy nowe ławeczki.

- Takie są nasze marzenia. Dodatkowo można byłoby wykorzystać rzekę i zbudować tam kaskady. Dobrym pomysłem byłoby również postawienie stolika piknikowego - wylicza Irena Godyń, przewodnicząca osiedla Parkowego.

Liczy na deklarowaną współpracę os. Centrum, które miałoby pokryć połowę kosztów projektu. Chodzi o część parku, znajdującą się w jego granicach.

- Sądzę, że powinniśmy zadbać o estetykę tego miejsca – mówi Irena Godyń.

Koncepcję zamierza przedstawić władzom miasta.

(ea)

Kilkaset osób dostało paczki z żywnością

Ponad 6 ton żywności rozdysponowali między potrzebujących mieszkańców gminy członkowie Interwencyjnego Zespołu Pomocy Międzyludzkiej z Krzeszowic. Otrzymało ją 329 osób.

Akcja organizowana przy współpracy Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej jest kontynuacją programu pomocy żywnościowej organizowanej przez Bank Żywności.

- To czwarta transza przekazana mieszkańcom w tym roku. W dystrybucji bardzo wsparli nas tym razem krzeszowiccy strażacy, a także harcerze z Emilią Owoc i Teresą Tarkowską na czele. Jestem im ogromnie wdzięczna – mówi Teresa Piekara, prezes IZPM.

Zaznacza, że nie bez znaczenia jest praca członkini zespołu Barbary Ochmańskiej, doskonale znającej już tajniki wniosków i organizację akcji Banku Żywności.

Są kryteria

W paczkach dla potrzebujących znalazły się produkty o wydłużonym terminie ważności, m. in. konserwy mięsne, rybne i warzywne, makarony, kasza, ryż, cukier. Każda z nich ważyła 17,5 kg.

Żeby się ubiegać o takie wsparcie, nie można przekraczać kryterium dochodowego, wynoszącego 1 402 zł w przypadku osoby samotnej lub 1 056 zł na osobę w rodzinie.

- Zachęcam wszystkie potrzebujące osoby do zgłaszania się do nas. Każdy, kto spełnia kryterium dochodowe, na pewno ją otrzyma – zapewnia Teresa Piekara.

Program pomocy żywnościowej Banku Żywności współfinansowany jest przez Europejski Fundusz Pomocy Najbardziej Potrzebującym.

Podobne akcje organizowane są w kilku okolicznych sołectwach, gdzie paczki wydają wolontariusze lokalnych stowarzyszeń.

Wiatr w żagle

- Oprócz dystrybucji pomocy żywnościowej, cały czas prowadzimy naszą codzienną działalność. Wielu osobom przekazujemy zapomogi. Gdy odwiedzamy je w domach, to na samych zapomogach się nie kończy. Często okazuje się, że ktoś potrzebuje a to kuchenkę, a to drzwi, a to wyprawkę dla dziecka do przedszkola – wylicza prezes.

Nie kryje, że pomoc żywnościowa jest nie do przecenienia. Czasem jednak także codzienne życiowe problemy sprawiają, że trzeba działać natychmiast, wesprzeć ludzi finansowo lub rzeczowo.

- Takie gesty sprawiają, że wszyscy dostają wiatru w żagle. Zarówno potrzebujący, jak i my. To przynosi naprawdę dużo satysfakcji – podkreśla Teresa Piekara.

(ES)

FOT. EWA SOLAK

Członkowie IZPM i harcerze rozdawali produkty żywnościowe

eprasa.pl 3fae937f37

Stronę redaguje **Agnieszka Filipowicz**
agnieszka.filipowicz@przelom.pl, tel. 32 612 25 50 wew. 26

Radna Henc: To nagonka na mnie

Jacek Woch, pozwany do sądu przez Halinę Henc, przed czwartkowym posiedzeniem pojednawczym, na którym nie doszło do ugody

Trzebińska radna Halina Henc wniosła do sądu prywatny akt oskarżenia o zniesławienie przeciwko wiceprzewodniczącemu rady miasta Jackowi Wochowi. Sprawa dotyczy udostępnionego na portalu społecznościowym zdjęcia nieprawidłowo zaparkowanego samochodu, którym porusza się radna.

Zaczęło się kilka miesięcy temu. W maju na Facebooku Jacek Woch udostępnił zdjęcie samochodu Haliny Henc, zaparkowanego w rynku w niedozwolonym miejscu. Post był udostępniany, a zdjęcie szeroko komentowane. Jak twierdzi Jacek Woch, fotografię przysłał mu jeden z mieszkańców z komentarzem i zapytaniem, czy radnych obowiązują takie same przepisy drogowe jak innych.

Od pewnego czasu huczy w trzebińskiej radzie, że ta sprawa skończy się w sądzie. Rzeczywiście, radna potwierdza wniesienie pozwu. Tłumaczy, że auto było zaparkowane nieprawidłowo tylko przez kilka minut. Potrzebowała bowiem chwili, by pobrać pieniądze z banku. Jak mówi, nie miałaby żalu, gdyby radny powiadomił policję o nieprawidłowym zaparkowaniu. Ale on tego nie zrobił, lecz upublicznił zdjęcie w internecie. Zdaniem radnej po to, by ją zdyskredytować w oczach opinii publicznej.

- Czy nigdy nikomu nie zdarzyło się popełnić wykroczenia drogowego? Wszyscy są czyści jak łza? - pyta retorycznie radna Henc.

I dodaje, że ta sprawa jest tylko jednym z przykładów trwającej na nią nagonki.

- Wiem, że jestem niewygodna dla obecnych władz Trzebini. Zadaję niewygodne pytania, dlatego wciąż jestem przez nich atakowana – mówi w rozmowie z „Przełomem".

Jacek Woch nie ma sobie nic do zarzucenia.

- Zarówno ja, Halina Henc i inni radni, są osobami publicznymi. Powinniśmy się liczyć z tym, że nasze niewłaściwe zachowania np. parkowania na zakazie, zostanie dostrzeżone przez ludzi i skomentowane. Nie jesteśmy świętymi krowami. Co więcej, powinniśmy się pilnować i dawać dobry przykład – uważa.

W miniony czwartek w Sądzie Rejonowym w Chrzanowie odbyło się posiedzenie pojednawcze. Do ugody nie doszło. Radni spotkają się na rozprawie w październiku.

Agnieszka Filipowicz

Kierowcy na lata skazani na korki

Na przelom.pl zamieściliśmy filmik jednego z kierowców, który w ubiegłym tygodniu przed południem zarejestrował korek ciągnący się od świateł przy policji aż do granicy miasta z Młoszową. Dał przyczynek do dyskusji na temat komunikacyjnej niewydolności Trzebini, coraz dotkliwiej odczuwanej przez mieszkańców oraz przejeżdżających. tranzytem.

FOT. MAREK ORATOWSKI

Centrum miasta jest coraz bardziej zakorkowane

Autor filmiku sugerował, że kiedyś na newralgicznym w mieście skrzyżowaniu był dużo krótszy czas na wjazd z ulicy Ochronkowej. Teraz ten czas jest taki sam jak na Krakowskiej.

„Postulat jakiejś ekstra synchronizacji świateł na tym skrzyżowaniu ulic Ochronkowej i Krakowskiej niewiele pomoże. Będą korki od Zbyszka i zarąbany Rynek od samochodów. Z ekstra powietrzem dla tych przebywających na ławeczkach w Rynku. Zwłaszcza w czasie już nierychłego smogu. Lepiej zostawmy te światła, jak obecnie. Problem nie w światłach, problemem jest brak obwodnicy Trzebini. Obiecywanej od 25 lat przez kolejnych burmistrzów - napisał w komentarzu od postem jeden z internautów o nicku „jendrek".

„No i jeszcze Stalexport podwyższa opłaty za autostradę, co ma zapewne przełożenie na ruch na alternatywnych drogach. Obwodnica Trzebini powinna być priorytetem dla tego miasteczka. I to nie tak jak w Chrzanowie, po którym pojazdy powyżej 3,5 t nie mogą się poruszać" - zaznaczył w komentarzu „Sirius".

Jak pisaliśmy przed tygodniem, plany budowy obwodnicy w Trzebini są na razie w powijakach. Wciąż nie jest nawet znana trasa jej przebiegu, mimo że gmina znalazła się w rządowym programie budowy 100 obwodnic. Najpierw powstanie tzw. studium sieciowe. Przedstawiciele GDDKiA oceniają, że realizacja inwestycji może zostać zlecona dopiero między 2026. a 2030. rokiem.

(RAT)

KRÓTKO

SPORT

Ostatnie dni zapisów

Do 18 września potrwają internetowe zapisy na siódmą edycję Chechło Run. Opłata startowa wynosi 40 zł (w przypadku zapisu na miejscu w dniu zawodów – 70 zł).
Organizatorzy zapowiadają, że z uwagi na bezpieczeństwo uczestników wprowadzony będzie podział nie tylko na dwa dystanse biegu, ale i na grupy. Zapisy na Chechło RUN ruszyły poprzez serwis internetowy www.datasport.pl. W tym roku, ze względu na pandemię, obowiązują limity - 250 zawodników na trasie 5 km i tyle samo na trasie 10 km. Z tego samego powodu, zawody odbywają się bez widzów. Wymagana jest maseczka, jeśli nie będzie zachowany dystans 1,5 m. Obowiązuje też kontrola temperatury ciała.

SAMORZĄD

Gala i talenty

Trzebiński samorząd uhonoruje osoby, instytucje oraz firmy, wyróżniające się na trzebińskiej arenie sportowej, edukacyjnej i kulturalnej. Rozdanie laurów już 24 września o godz. 18.00 w domu kultury Sokół. Na uroczysty finał Trzebińskiej Gali Talentów obwiązują zaproszenia.

af

Wyczekiwany plac zabaw gotowy

Przedszkolaki z trzebińskiej „dwójki" mają powody do radości. Od niedawna znów mogą bawić się na placu zabaw.

Jego otwarcie po remoncie było wyczekiwane przez najmłodszych i ich rodziców, bo stary plac, znajdujący się w innej części przedszkolnego ogrodu przy ul. Ochronkowej, został w zeszłym roku zamknięty ze względu na stan techniczny. Teraz, po rocznej przerwie, dzieci mogą korzystać ze zjeżdżalni, torów przeszkód, piaskownicy, równoważni, samochodzika do zabaw dla maluszków.

Jak informuje dyrektorka Przedszkola Samorządowego nr 2, Edyta Surowiec, prace polegały nie tylko na zamontowaniu urządzeń do zabaw. Wcześniej trzeba było wyrównać teren. Plac zmienił bowiem swoje miejsce. Teraz znajduje się w innej części przedszkolnego ogrodu, nieco dalej od ulicy Ochronkowej. Przedszkole zyskało też nowe ogrodzenie. Wszystko to kosztowało ok. 150 tys. zł

af

Nowy plac zabaw przy Przedszkolu Samorządowym nr 2 wyróżnia się błękitno-żółtą kolorystyką urządzeń i piaszczystym podłożem

Z dystansem najgorzej na przerwach

W trzebińskich szkołach są przestrzegane wytyczne MEN i inspekcji sanitarnej związane z pandemią. Największy kłopot jest jednak z utrzymaniem dystansu między dziećmi podczas przerw lekcyjnych.

Po kilku pierwszych dniach funkcjonowania szkół w czasie pandemii koronawirusa, zgodnie z zapowiedzią, Trzebińskie Centrum Administracyjne zwołało naradę z udziałem dyrektorów. Chodziło o podsumowanie funkcjonowania placówek w nowych okolicznościach i ocenę, jak ustalone procedury sprawdzają się w praktyce.

Okazuje się, że wszędzie udało się wdrożyć w życie wytyczne MEN i sanepidu. Poza przypadkiem, gdy rodzic, mimo telefonu od dyrektora, nie chciał szybko odebrać dziecka z podwyższoną temperaturą, nie odnotowano żadnych incydentów. Powtarza się tylko jeden problem, który był zresztą łatwy do przewidzenia – zachowanie odpowiedniego dystansu między uczniami podczas przerw. Mimo odpowiednich warunków lokalowych, trudno zdyscyplinować dzieci, by trzymały się od siebie z daleka. - Wizytowałem kilka szkół w ostatnich dniach i rzeczywiście, ten problem się powtarza – mówi Andrzej Miranowicz, dyrektor Trzebińskiego Centrum Administracyjnego. W ostatnich dniach do gminy trafiły obiecane przez MEN maseczki – 29 tysięcy sztuk dla szkół i 4 tysiące dla przedszkoli. W tym tygodniu rozpoczyna się też dystrybucja ufundowanych przez samorząd pakiecików z płynami dezynfekcyjnymi dla każdego ucznia szkoły podstawowej.

(AF)

eprasa.pl 3fae937f37

Stronę redaguje **Łukasz Dulowski**
lukasz.dulowski@przelom.pl, tel. 32 612 25 50 wew. 29

Szykuje się wielkie świętowanie

Nad ul. Skłodowskiej-Curie w Alwerni urzędnicy zlecili zawieszenie okazałego baneru, zapraszającego na obchody związane z rocznicą wojny polsko-bolszewickiej w 1920 r.

Imprezy rozpoczną się już w piątek, 18 września, na stadionie w Alwerni. Uczniowie klas VI-VIII, a także przedstawiciele młodzieżowych drużyn pożarniczych z OSP oraz seniorzy z tychże jednostek, wezmą udział w zawodach sportowo-obronnych „Sprawni jak żołnierze 2020".

W niedzielę obchody rocznicy „Cudu nad Wisłą" rozpoczną się mszą świętą w klasztorze bernardynów w Alwerni, o godz. 15.

- Następnie wszyscy uczestnicy, w towarzystwie orkiestry wojskowej, przejdą ulicami miasta pod Szkołę Podstawową w Alwerni. Tam, przed głównym wejściem, grupa rekonstrukcyjna z Warszawy pokaże uzbrojenie i wyposażenie wojska polskiego z 1920 r. - mówi Marek Skowronek, dyrektor Samorządowego Ośrodka Kultury w Alwerni.

Na terenie podstawówki, o godz. 16, zostanie odsłonięta tablica upamiętniająca porucznika Antoniego Knapika. Został on wyszkolony na zbrojmistrza w eskadrze powietrznej, więc w razie zacięcia się karabinów maszynowych mógł naprawić usterkę. W czasie wojny polsko-bolszewickiej towarzyszył pilotom jako obserwator.

- Zaraz po tych uroczystościach, na terenach zielonych za szkołą, odbędzie się piknik militarny – zaprasza dyrektor Marek Skowronek.

(low)

Nie wszystkim podoba się dowóz uczniów z Grojca do Brodeł

Rodzice dzieci dojeżdżających „awaryjnie" z Grojca do Szkoły Podstawowej w Brodłach skarżą się, że ich pociechy muszą chodzić kawał drogi do autobusu.

FOT. ŁUKASZ DULOWSKI

Obecnie większość uczniów dojeżdżających z Grojca do szkoły w Brodłach wsiada do autobusów na przystanku przy Głowackiego w Grojcu, naprzeciwko częściowo wyłączonej z użytkowania podstawówki

Przypomnijmy, że w ramach trwającej rozbudowy SP w Grojcu powstała m.in. klatka schodowa łącząca starą część z nową. Gdy strażacy z chrzanowskiej PSP przyjechali na kontrolę obiektu pod kątem zgodności z przepisami ppoż., okazało się, że są nieprawidłowości. W efekcie obecnie użytkowany jest tylko parter podstawówki, gdzie uczą się klasy I-III. Pozostałe dzieci z klas IV-VIII są dowożone na lekcje do Brodeł. Taka sytuacja ma potrwać do końca tego roku. W tym czasie powinny zostać usunięte wszystkie niedociągnięcia związane z przepisami ppoż., aby przy ponownej kontroli straż pożarna nie miała żadnych zastrzeżeń.

Propozycja rodziców

Tymczasem sposób dowożenia dzieci do Brodeł nie podoba się niektórym rodzicom. Do naszej redakcji zadzwoniła jedna z mam, tłumacząc, że chodzi o kilkunastu uczniów mieszkających przy Sobieskiego w Grojcu. Na przykład idąc ul. Szkolną, mają do pokonania kilometr w jedną stronę, żeby dotrzeć pod podstawówkę. Tam jest przystanek z zatoczką, gdzie zostało wyznaczone swego rodzaju miejsce zbiórki i gdzie pod okiem nauczycielki część dzieci wsiada do dwóch autobusów. Drugi przystanek jest na Placu Jana Pawła II w Grojcu, gdzie dołącza reszta uczniów.

Zdaniem niektórych rodziców, uczniowie mieszkający przy Sobieskiego nie musieliby iść kawał drogi pod szkołę, gdyby autobusy szkolne zabierały ich z przystanku przy Grojeckiej (droga powiatowa z Grojca do Alwerni), na tzw. Wadze, obok stacji kontroli pojazdów.

Odpowiedź pani dyrektor

Z Grojca do SP w Brodłach jest codziennie dowożonych 65 uczniów z klas IV-VIII, o czym już wcześniej informowała na naszych łamach Iwona Knapik, dyrektor grojeckiej podstawówki. Potwierdza w rozmowie z „Przełomem", że było już u niej kilku rodziców w sprawie stworzenia możliwości wsiadania dzieci również na Grojeckiej. Pani dyrektor zwraca uwagę, że tamta droga jest bardzo ruchliwa. Przystanek w stronę Alwerni znajduje się właściwie na zakręcie, nie posiada zatoki autobusowej. Kilkunastoosobowa grupa uczniów, czekająca na autokar, bez opieki dorosłych - to nie jest zbyt bezpieczne rozwiązanie.

- Czasem dzieci wygłupiają się, niechcący jedno popchnie drugie pod auto i tragedia gotowa. Jako dyrektor sugerowałabym, żeby uczniowie, dojeżdżający do szkoły w Brodłach, nie wsiadali do autobusów na przystanku przy Grojeckiej – mówi Iwona Knapik, kierująca SP w Grojcu.

Komentarz pani burmistrz

Skontaktowaliśmy się w tej sprawie z burmistrz Beatą Nadzieją-Szpilą, która twierdzi, że gmina uzgadniała miejsca odbioru uczniów ze starostwem (powiat koordynuje lokalną komunikację). Pani burmistrz mówi w rozmowie z „Przełomem", że jeśli tylko dyrektor SP w Grojcu zawnioskuje do urzędu miejskiego o wyznaczenie dodatkowego punktu przy Grojeckiej, to ona nie widzi problemu. Jednocześnie przypomina, że jeszcze przed rozpoczęciem roku szkolnego podkreślała na spotkaniu z rodzicami, że przystanki przy ruchliwej Grojeckiej nie są zbyt bezpiecznie do wsiadania i wysiadania, jeśli w grę wchodzi – tak, jak w tym przypadku – większa grupa uczniów. Rodzice powinni więc jeszcze raz przemyśleć ten temat.

Łukasz Dulowski

Gmina nie będzie robić dwóch placów zabaw w jednej wsi

FOT. ŁUKASZ DULOWSKI

Plac zabaw przy podstawówce w Porębie Żegoty powstał w 2006 r.

Plac zabaw przy Szkole Podstawowej w Porębie Żegoty ledwo się trzyma. O jego remont dyrektor Renata Wojcieszek od wielu lat prosi w urzędzie miejskim.

Obecnie ten przy podstawówce jest otwarty dla wszystkich. Niektóre drewniane urządzenia jednakże już tak bardzo spróchniały, że zostały wyłączone z użytkowania. Z pozostałych korzystają uczniowie w ramach zajęć na świeżym powietrzu.

- Musimy jednak bardzo uważać, żeby dzieci nie wchodziły na nieczynne zabawki. Gdy jednak szkoła jest zamknięta, nikt tego nie pilnuje – mówi Renata Wojcieszek.

Burmistrz Beata Nadzieja-Szpila, o czym już pisaliśmy w „Przełomie", przypomina, że nowy plac zabaw powstanie przy domu wiejskim w Porębie Żegoty, właściwie naprzeciwko podstawówki.

- Nic nie stoi na przeszkodzie, żeby uczniowie korzystali z niego w ramach zajęć. Dwóch placów zabaw nie będziemy robić w jednej wsi – stwierdza pani burmistrz.

Gmina złożyła do Lokalnej Grupy Działania „Partnerstwo na Jurze" wniosek o dofinansowanie. Aktualnie jest oceniany w urzędzie marszałkowskim. Przy dobrych wiatrach obiekt powinien powstać wiosną lub najpóźniej latem przyszłego roku.

- O tej inwestycji dowiedziałam się niedawno z „Przełomu". Ucieszyłam się, że będzie realizowana – przyznaje Renata Wojcieszek, dyrektor SP w Porębie Żegoty.

A co ze starym placem zabaw na terenie podstawówki? Pani dyrektor pozostaje tylko poszukać prywatnych sponsorów, którzy zapłacą za wymianę przegniłych elementów. O ile w ogóle będzie to możliwe, bo ostatnio opisywana przez nas sprawa z placem zabaw w Okleśnej pokazała, że kontrola nie dopuściła tego obiektu do dalszego użytkowania, więc urząd miejski zlecił wycięcie wszystkich drewnianych zabawek.

(ŁD)

eprasa.pl 3fae937f37

Stronę redaguje **Marek Oratowski**
marek.oratowski@przelom.pl, tel. 32 623 48 94

W Żarkach muszą mierzyć siły na zamiary

W poprzednich latach mieszkańcy Żarek zgłaszali po kilkadziesiąt propozycji inwestycyjnych, ale większość z nich zostawała na papierze. Teraz wniosków do budżetu będzie mniej, ale dotyczą najważniejszych spraw: modernizacji dróg, kontynuacji kanalizacji, zagospodarowania otoczenia domu kultury.

Uczestnicy ostatniego zebrania wiejskiego podjęli decyzję o przeznaczeniu 40 tysięcy złotych z funduszu sołeckiego.

- W ostatnich dwóch latach te nasze pieniądze były inwestowane w otoczenie domu kultury. Wejście od strony ulicy Klubowej zostało wyłożone kostką. Niedługo za domem kultury powstanie plac rekreacyjny z urządzeniami do ćwiczeń. Teraz powinniśmy się zająć zagospodarowaniem północnego odcinka tego terenu. Brakuje tam miejsc postojowych i rowerowych. Być może uda się też urządzić parking na 8 do 10 miejsc – powiedział sołtys Bogusław Gucik.

- To zadanie będzie kosztować ponad 100 tysięcy złotych. Jednak mając na uwadze, że chcemy zmodernizować cały ten teren, w przyszłorocznym budżecie dołożymy brakującą kwotę – obiecał burmistrz Jacek Latko.

Nie będzie ekspertyzy, to pójdą pozwy

Jednak na zebraniu pojawiła się też inna propozycja przeznaczenia pieniędzy sołeckich.

- Powinniśmy za tę kwotę zlecić ekspertyzę dotyczącą wpływu wstrząsów wywoływanych przez kopalnię na zdrowie mieszkańców, albo znaleźć inne źródło ich sfinansowania. Jeśli tego nie zrobimy, ludzie zamierzają wystąpić z pozwami do sądu – oznajmił były sołtys Stanisław Garlacz, ale usłyszał z sali, że najpierw trzeba by rozeznać, kto robi takie opracowania i ile kosztują.

Ostatecznie ta propozycja trafiła do protokołu z zebrania, a fundusz sołecki został przegłosowany zgodnie z propozycją sołtysa.

Mieszkańcy zgłaszali też wnioski do budżetu gminy, powiatu i województwa. W pierwszej kolejności widzą potrzebę kontynuowania kanalizacji sołectwa, remont ulicy Podleśnej, modernizację placu zabaw przy ulicy Lubomira (Małe Zagórcze), modernizację bramy wejściowej na stadion, wykonanie projektu zagospodarowania zabytkowej kaplicy.

Radny Antoni Skupień chce, by kaplica, która niedługo zostanie wyremontowana, została także ogrodzona. Po to, by nie mieli w ten rejon dostępu amatorzy mocnych trunków, którzy często tam przesiadują. Obiekt jest jednak pod nadzorem konserwatora zabytków, więc na takie ogrodzenie konserwator musiałby wyrazić zgodę.

Mieszkańcy proponowali też podczas zebrania remont ulic Agawy, Daszyńskiego, Reymonta i Trylogii. Do budżetu powiatu zgłosili potrzebę kontynuacji remontu ulicy Astronautów. Chodzi o 800-metrowy odcinek. A także modernizację ulicy Krańcowej z wykonaniem poboczy. To miejsce bardzo uczęszczane zwłaszcza przez rowerzystów, przejeżdżających tamtędy między jednym a drugim wałem wiślanym. Ludzie czekają także na nową nawierzchnię na ulicy Struga, przy której znajduje się ośrodek zdrowia.

FOT. MAREK ORATOWSKI

Na zebraniu w hali łukowej głos zabiera mieszkanka ulicy Kościuszki

Co miesiąc milion na minusie

Od województwa uczestnicy zebrania oczekiwali wykonania przy ulicy Kościuszki chodnika po lewej stronie od świateł w kierunku Krakowa. Gmina chce dołożyć połowę kosztów, co jest warunkiem wykonania inwestycji w ramach tzw. inicjatyw samorządowych (podobnie jak to było z chodnikiem przy ulicy Beskidzkiej).

Jednak zapędy w mnożeniu nowych zadań mogą zostać ostudzone.

- Niestety, nie jesteśmy jakąś wyspą w sytuacji związanej z epidemią. Mamy cztery miliony złotych mniej wpływów z podatków. Na oszacowanie, na co nas będzie stać, musimy poczekać do stycznia. Jest szansa, że zakończymy go w miarę dobrze tylko dlatego, że mieliśmy nadwyżkę finansową z poprzednich lat. Gdyby nie epidemia, to w czerwcu byśmy ją wykorzystali na kolejne inwestycje. Jednak wpływy mniejsze o milion złotych miesiąc w miesiąc, to poważna sprawa. Wstrzymałem wiele wydatków bieżących, by uzupełniać te braki. Wnioski oczywiście można składać, ale ze świadomością, że przyszły rok będzie trudny po względem finansowym – przedstawił realia burmistrz.

Marek Oratowski

Nie tylko teleporady

Tryb pracy przychodni w okresie epidemii budzi wiele zastrzeżeń. O wyjaśnienia poprosił władze Miejskiego Centrum Medycznego w Libiążu burmistrz Jacek Latko.

Budynek przychodni przy ulicy 9 Maja

„Z uwagi na trwający nadal stan epidemii, nie jest możliwe wznowienie funkcjonowania przychodni w takiej formie, jak to miało miejsce przed pandemią. Nie oznacza to jednak, że pacjenci naszej placówki zostali pozbawieni dostępu do świadczeń medycznych (...). Wychodząc naprzeciw ich oczekiwaniom od połowy sierpnia została wznowiona bezpośrednia obsługa w rejestracji przychodni. W lipcu została udostępniona e-rejestracja na porady receptorowe w POZ. Aktualnie trwają przygotowania do wprowadzenia e-rejestracji na wizyty do lekarzy POZ. Jeśli chodzi o kwestię teleporad, to 14 sierpnia opublikowane zostały wytyczne konsultanta krajowego w dziedzinie medycyny rodzinnej dotyczące teleporad w podstawowej opiece zdrowotnej, udzielanych w czasie epidemii. Wskazują, że teleporada w POZ jest narzędziem, które dzięki udzielaniu świadczeń zdrowotnych na odległość zwiększa bezpieczeństwo pacjenta oraz personelu, ograniczając bezpośredni kontakt do sytuacji uzasadnionych klinicznie” - napisała w piśmie do gminy prezes zarządu Miejskiego Centrum Medycznego w Libiążu, lek. med. Zofia Saługa-Cisek.

Wskazała, że teleporada nie jest jedyną formą udzielania świadczeń w poradniach POZ. Jeśli w jej trakcie pacjent zgłasza potrzebę bezpośredniej wizyty w poradni lub gdy wywiad medyczny zebrany przez lekarza wskazuje na konieczność badania w gabinecie, taka osoba jest umawiana do lekarza.

„Co więcej, każdy pacjent zgłaszający się do naszej poradni osobiście z pominięciem teleporady i skarży się na stan zdrowia, jest - po uprzednim zebraniu wywiadu - kierowany do lekarza POZ” - zaznaczyła prezes.

Poprosiła też o wskazanie, komu ze skarżących się pacjentów i w jakim terminie, pomoc lekarska nie została udzielona w placówce.

(RAT)

Namiot jest, kolej na samochód

Druhowie z OSP Libiąż niedawno dostali specjalistyczny namiot. Czekają jeszcze na obiecany średni samochód pożarniczy.

Namiot zakupiony został w ramach pakietu medycznego Małopolskiej Tarczy Antykryzysowej. W powiecie chrzanowskim otrzymali taki tylko druhowie z Libiąża i Rozkochowa. Namiot może pełnić rolę polowej izby przyjęć albo magazynów na leki i sprzęt medyczny. W przyszłości ma być wykorzystany także podczas organizacji imprez kulturalno-sportowych oraz jako miejsce spożywania posiłków podczas różnych wydarzeń. W skład zestawu wchodzą również: przyczepa transportowa, agregat prądotwórczy i nagrzewnica olejowa.

Niedawno sejmik wojewódzki przeznaczył dla OSP Libiąż 40 tysięcy złotych na zakup średniego samochodu pożarniczego, chociaż gmina ubiegała się o 80 tysięcy złotych dofinansowania. W jej budżecie na zakup pojazdu zarezerwowanych jest 350 tysięcy złotych. Resztę pieniędzy potrzebnych na zakup pojazdu strażacy chcą pozyskać z Narodowego i Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

(MOR)

KRÓTKO

CZYTELNICTWO

Nowe godziny dla czytelników

Od września Miejska Biblioteka Publiczna jest czynna także w soboty. Do placówki można przyjść od 9 do 14. Zmieniły się także godziny pracy filii. Filię nr 1 w Żarkach można odwiedzić od 14 do 18 (a w piątki od 11 do 14), Filię nr 2 w Libiążu od 16 do 19, a Filię nr 3 w Gromcu od 15 do 19.

SAMORZĄD

Pracują nad strategią

Libiąż rozpoczyna prace nad strategią rozwoju do 2030 roku. To podstawowy dokument, pozwalający na zdefiniowanie priorytetów i długofalowych działań, które przyczynią się do rozwoju społeczno-gospodarczego gminy. Prace nad nową strategią rozpoczęto od opracowania diagnozy społeczno-gospodarczej. Na zlecenie urzędu zajęli się tym eksperci z Małopolskiego Instytutu Samorządu Terytorialnego i Administracji w Krakowie. Diagnoza zawiera informacje o uwarunkowaniach wynikających z położenia gminy Libiąż, dane demograficzne, gospodarcze, dotyczące infrastruktury technicznej, polityki społecznej, środowiska naturalnego i dziedzictwa kulturowego, kapitału społecznego, edukacji, a także stanu finansów samorządowych. Można się z nią zapoznać na www.libiaz.pl.

REKREACJA

Fundusze na zawody

Gmina ogłosiła konkurs na organizowanie turniejów oraz zawodów sportowych dla dzieci i młodzieży uczestniczących w pozalekcyjnych zajęciach sportowych. Dofinansowanie na ten cel otrzymają: Akademia Bokserska Libiąż (4500 zł), Chrzanowski Klub Karate i Dalekowschodnich Sportów Walki (4000 zł), UKS Jedynka (4126 zł) i UKS Czwórka (3591 zł).

INWESTYCJE

Zlecenie dla drogowców

Remontu doczeka się ulica Olszynka w Żarkach. Trwa przetarg na wybór wykonawcy, który na przeprowadzenie robót będzie mieć 25 dni od przekazania placu budowy.

OPIEKA SPOŁECZNA

Odmrożone zajęcia

Punkt Aktywności Obywatelskiej działający przy Ośrodku Pomocy Społecznej w Libiążu informuje o wznowieniu zajęć ruchowych dla seniorów - fitness, rękodzieła artystycznego oraz zajęć relaksacyjnych. Wszyscy zainteresowani udziałem proszeni są o kontakt telefoniczny (tel. 532 560 650)

oprac. (RAT)

eprasa.pl 3fae937f37

Koniec z tolerowaniem łobuzów

FOT. GRAŻYNA KAIM

Sołtys Henryk Tatar przy zniszczonej kolumnie budynku byłej szkoły w centrum Mętkowa

Sołtys Mętkowa Henryk Tatar ostrzega: nagrania z monitoringu, na których widać akty wandalizmu we wsi, trafią na policję. Na wielu twarze się powtarzają i nie zawsze są to twarze anonimowe.

Chodzi o nastolatków przesiadujących przy starej szkole, w której dziś mają swoje siedziby: klub sportowy, koło gospodyń wiejskich, sołtysówka i biblioteka.

- Pół roku temu odnowiliśmy kolumny przed wejściem do budynku. Proszę zobaczyć, już zniszczone. Lampa powyżej – rozbita. Tak dalej być nie może. Do tej pory zwracaliśmy uwagę rodzicom, gdy rozpoznaliśmy na nagraniach monitoringu jakieś osoby, ale to niestety nic nie dało. Teraz – po publikacji tego materiału - będę zgłaszał takie przypadki w urzędzie gminy, który podejmie dalsze kroki. Bardzo więc proszę rodziców nastolatków, żeby bardziej interesowali się tym, co robią ich pociechy i gdzie przebywają – zwraca się do mieszkańców sołtys.

W ubiegłym tygodniu młodzi wrzucili też petardę do kosza na śmieci przy przystanku. To jedna z powtarzających się „rozrywek" lokalnych łobuzów - jak mówi o nich sołtys. Teren jest monitorowany przez kilka kamer. Młodzi co prawda starają się je omijać i zasłaniać, ale nie zawsze robią to na tyle skutecznie, by nie dało się rozpoznać, kto bierze udział w procederze.

- Niedaleko – przy boisku piłkarskim - jest siłownia plenerowa, czynna 24 godziny na dobę. Tam młodzi mogą się wyżyć, jak muszą rozładować energię – sugeruje Henryk Tatar.

Problemem jest też zaśmiecany regularnie plac zabaw przy starej szkole.

- Po butelkach, jakie stamtąd zbieramy, można wywnioskować, że często spotykają się tam młodsi i starsi amatorzy picia alkoholu – zwraca uwagę radna z Mętkowa Józefa Bałys. - Ale plac zaśmiecają też korzystające z niego dzieci i ich opiekunowie. Nie mamy żadnej firmy sprzątającej. O porządek na placu dbają głównie członkowie klubu sportowego, ale ja i pan sołtys też czasem sprzątamy. Pełno jest papierków po cukierkach i innych opakowań. Dlatego zwracamy się też z prośbą i do tej grupy, żeby zadbali o czystość i śmieci wrzucali do koszy, które się tam znajdują – apeluje radna Bałys.

Przypomina, że plac zabaw jest monitorowany, więc wszystko utrwala się na nagraniach.

Grażyna Kaim

KRÓTKO

AKCJA

Mieszkańcy zagłosują, będą maszty

Gmina Babice dołącza do projektu „Pod biało-czerwoną". Zakłada on sfinansowanie przez rząd polski zakupu masztów i flag w każdej z gmin, której mieszkańcy zbiorą odpowiednią liczbę głosów poparcia online. Dla Babic potrzeba minimum 100 głosów. Będą zbierane do 11 listopada tego roku do godz. 23.59. Link do głosowania znajduje się na oficjalnej stronie gminy Babice (www.babice.pl). Szczegóły akcji na www.gov.pl/web/bialoczerwona

MĘTKÓW

Dla mieszkańców i turystów

Nie w tym roku, jak planowano, lecz w przyszłym, ma powstać miejsce wypoczynkowe w plenerze, które seniorzy wymyślili dla siebie i dla turystów przejeżdżających na rowerach przez sołectwo. Inwestycja przesunęła się w czasie ze względu na epidemię koronawirusa. Gmina przygotowała projekt i finalizuje go.

Obiekt ma stanąć przy ul. Floriana, w okolicy boiska piłkarskiego i w pobliżu Wiślanej Trasy Rowerowej. Będzie tam zadaszona wiata, miejsce na rowery, plac do grillowania i taras widokowy. Ma służyć i seniorom podczas spotkań integracyjnych, i turystom, których w tej okolicy nie brakuje. Budowa ma kosztować ok. 150 tys. zł. Około 50 tys. zł dofinansowania gmina zamierza pozyskać z Lokalnej Grupy Działania.

JANKOWICE

Taniej niż zakładali

W tym roku zakończy się przebudowa ulicy Jana Pawła II w Jankowicach. To drugi etap prowadzonych na niej prac. Realizowane są w ramach Funduszu Dróg Samorządowych, co oznacza, że połowa kosztów pokrywana jest z budżetu państwa.

Kosztorys zakładał 350 tys. zł za remont drogi. Po przetargu okazało się, że będzie o ok. 90 tys. zł taniej. Roboty muszą zakończyć się i zostać rozliczone przed końcem tego roku.

ZEBRANIA

Trzeba podzielić

W tym tygodniu rozpoczyna się cykl zebrań wiejskich, na których mieszkańcy zadecydują o podziale funduszu sołeckiego. Jest na to czas do końca września.

Harmonogram zebrań:

Babice: 16 września (środa) godz. 17.
Olszyny: 17 września (czwartek) godz. 17.
Wygiełzów: 18 września (piątek) godz. 19.
Jankowice: 21 września (poniedziałek) godz. 18.
Zagórze: 22 września (wtorek) godz. 17.
Rozkochów: 23 września (środa) godz. 18.
Mętków: 24 września (czwartek) godz. 17.

(g)

Jak gmina będzie się rozwijać

FOT. GRAŻYNA KAIM

Radosław Warzecha przy projekcie studium

Trwają ostatnie prace nad studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Babice. To ważny dokument, bo określa, które tereny będą przeznaczone pod budownictwo mieszkaniowe, które pod działalność gospodarczą różnego typu, które na szlaki komunikacyjne itd.

Prace trwają od prawie dwóch lat i są już na finiszu. Być może radzie uda się uchwalić plan na październikowej sesji.

- Sądzę, że nie będzie z tym problemów, bo konsultacje były naprawdę szerokie. Każda rada sołecka pracowała nad konkretnym obszarem. Członkowie rad mieli zgłaszać pomysły i sugestie, jakie im się nasunęły, jeśli chodzi o przeznaczenie określonego terenu. Później radni na wyjazdowym szkoleniu pochylali się na propozycjami rad sołeckich i dokładali swoje. I na koniec jeszcze raz założenia studium wracały do rad sołeckich – opisuje przebieg pracy nad dokumentem wójt Radosław Warzecha.

Swoje uwagi do planu mogli też zgłaszać mieszkańcy. Zdecydowana większość dotyczyła przeznaczenia gruntów na działki budowlane. W większość wnioski te były jednak odrzucone.

- Wojewoda bardzo pilnuje, żeby sukcesja zabudowy odbywała się od środka na zewnątrz a nie punktowo w różnych miejscach. Poza tym, wyznacza maksymalną wielkość obszaru do zabudowy – wyjaśnia wójt.

Jak szacuje, dokument powinien posłużyć gminie przez najbliższą dekadę bez radykalnych zmian.

(GK)

Pochówki z perspektywą i nowinkami

Na rozbudowywanym cmentarzu w Mętkowie ma powstać kolumbarium - miejsce z niszami na urny z prochami zmarłych. Będzie to pierwsza tego typu budowla w gminie.

Gmina ma już gotową dokumentację umożliwiającą rozbudowę cmentarza komunalnego w tym sołectwie. Teren trzeba jeszcze zniwelować i ogrodzić. Po niezbędnych odbiorach formalnych, dostępne będą tam nowe miejsca na pochówek.

- W tym roku inwestycja na pewno się jednak nie zakończy - precyzuje wójt Radosław Warzecha.

Nowością jest kolumbarium, które tam powstanie. Nie wiadomo, jakie będzie zainteresowanie, ale kremacji jest coraz więcej i - jak twierdzi wójt - ludzie pytają o taką możliwość.

- I tak musieliśmy wybudować w Mętkowie mur oporowy, więc pomyśleliśmy, żeby wykorzystać go na utworzenie kolumbarium. Może będzie trochę drożej, ale na pewno perspektywicznie – tłumaczy Radosław Warzecha.

Na razie urny z prochami bliskich ludzie chowają w tradycyjnych grobowcach, bo innej możliwości nie mają.

Do rozbudowy przygotowywany jest również drugi z cmentarzy komunalnych - w Zagórzu. Trwa wykup gruntów. Perspektywę na rozbudowę ma też trzeci cmentarz w gminie - parafialny w Babicach. Z pochówkami w gminie przez najbliższe lata nie powinno więc być problemu.

(GK)

FOT. GRAŻYNA KAIM

Cmentarz parafialny w Babicach wygląda na wypełniony, ale jest perspektywa na jego rozbudowę. Podobnie jest z dwoma cmentarzami komunalnymi - w Zagórzu i Mętkowie.

eprasa.pl 3fae937f37

Komediowy Krzanów z przymrużeniem oka

Znają się od czasów szkoły podstawowej. Teraz uczą się w różnych miastach wkraczając w dorosłość. Łączy ich niezmiennie pasja do filmu, komedii i nowych technologii. Od pięciu lat wspólnie nagrywają krótkometrażowe filmiki i publikują na swoim kanale GULtv. Co ich kręci i o czym kręcą? - opowiadają w rozmowie z Natalią Feluś.

FOT. ARCH. PRYW.

Miłosz Mirek, Krystian Baster, Dawid Obrok, Michał Miziołek, Nikodem Idzik, Kamil Gołąb. Z przodu: Jakub Siodłak

Natalia Feluś: GULtv, czyli?

Ekipa GULtv: Nazwa powstała już po nagraniu naszego pierwszego filmu – „29 minut", a konkretnie w momencie montażu. Chcieliśmy żeby była krótka, łatwa do zapamiętania, taka, którą można jakoś śmiesznie rozwinąć: GUL – Genetycznie Uformowani Ludzie, TV – telewizja. Nazwa nie ma jakiegoś szczególnego przesłania.

Co kręcicie?

Głównie krótkie komediowe filmy fabularne, będące zazwyczaj parodią jakiegoś znanego dzieła lub gatunku filmowego. Od czasu do czasu staramy się też wypuszczać filmy, dzięki którym widzowie mają szansę bliżej i lepiej nas poznać.

Dlaczego postawiliście na komedię?

Naszym wspólnym guru jest Tomasz Karolak, dlatego wybraliśmy właśnie komedię. Komedie są dla nas gatunkiem, który najprzyjemniej się nagrywa, zawsze na planie jest dużo śmiechu. Eksperymentowaliśmy kilka razy z innymi gatunkami filmowymi, ale wtedy albo film nie nadawał się do oglądania, albo zmienialiśmy go w komedię. Dodatkowo chcemy, aby na twarzach naszych widzów zawsze widniał uśmiech.

Co was łączy poza wspólnym hobby?

Poznaliśmy się w szkole podstawowej lub w przypadku niektórych osób - w szkole ponadgimnazjalnej. Kiedyś mieszkaliśmy po sąsiedzku, ale większość z nas zmieniła już miejsce zamieszkania. Łączy nas podobne poczucie humoru oraz wspólna wizja przyszłości.

Skąd pomysł założenia GULtv?

Jeden z założycieli, Nikodem Idzik, wpadł na pomysł nakręcenia filmu - „29 minut". Zgadaliśmy się, zebraliśmy ekipę i w jeden dzień nagraliśmy całość. Idea spodobała nam się na tyle, że postanowiliśmy kontynuować swoją działalność i kręcić jeszcze więcej.

Działacie od 2015 roku, ile filmików rocznie wypuszczacie?

Przez to, że jesteśmy uczniami różnych szkół, z różnych miast, nasz czas na nagrywanie ograniczony jest do okresów wolnych od nauki, głównie wakacji. Średnio trzy, ale w tym roku może być problem dobić do tego wyniku, z powodu tej nieszczęsnej pandemii.

Co inspiruje was do tworzenia nowych nagrań?

Odwołujemy się do gier, ale głównie do filmów, które odbiły swoje piętno w historii kinematografii. Często czerpiemy też ze znanych produkcji wschodnio-azjatyckiej animacji, tzw. Anime. Większość filmów, które kręcimy, należy do wspólnego uniwersum, czyli wydarzenia oddziałującego na inne, w innych filmach. Przez filmy przewijają się ci sami bohaterowie, wszystko dzieje się na jednej linii czasu. To właśnie nazywamy GUL Cinematic Universe), inspirowaliśmy się częściowo filmami Marvela oraz TVFilthyFrank, bo nasze uniwersum to taki miszmasz.

Jakich rekwizytów najczęściej używacie?

Najczęściej korzystamy z tego co uda nam się znaleźć w domu. Jeśli czegoś brakuje, staramy się kupić to w sklepach typu Pepco, Action albo Chińczyk. W ostateczności Miłosz Mirek (montażysta) dodaje brakujące rekwizyty w post-produkcji. Niestety nie mamy budżetu, pozwalającego zakupić profesjonalne albo chociaż potrzebne rekwizyty.

Miejsce akcji to?

To fikcyjne miasto Krzanów, inspirowane Chrzanowem. Nazwa „Krzanów" pochodzi od niewyraźnego komunikatu w autobusach komunikacji miejskiej PKM, w których usłyszeć można przystanki: „Krzanów Dworzec Autobusowy", czy „Krzanów Śródmieście". Wszystkie filmy nagrywamy na ziemi chrzanowskiej, ponieważ te tereny znamy najlepiej (tu się urodziliśmy i wychowaliśmy). Fajnie by było, jeśli w przyszłości Chrzanów otrzymałby miano Polskiego Hollywood, ale nie wiemy czy nasze filmy będą mieć taką siłę przebicia. Na razie myślimy bardziej regionalnie, chcielibyśmy, aby mieszkańcy oraz lokalne instytucje nas dostrzegły i doceniły.

Ile czasu zajmuje praca nad jednym filmem?

Samo kręcenie filmu trwa zwykle od jednego do dwóch tygodni. Montaż już dłużej. Niektóre filmy montowane są nawet kilka tygodni, w zależności od tego, ile efektów specjalnych jest w nich potrzebnych. Ten etap produkcji zajmuje dużo czasu, ponieważ mamy tylko jednego montażystę. Jeśli chodzi o grafikę, to nasz grafik Piotr Wyżlic jest nam w stanie zrobić ją nawet w ten sam dzień.

Nagrywacie telefonami? Widać, że lubicie efekty specjalne.

Do nagrywania korzystamy głównie z lustrzanki, chociaż niektóre ujęcia wymagające wysokiej liczby klatek na sekundę (fps), nagrywamy telefonami, ponieważ dzięki nim możemy osiągnąć lepsze spowolnienie.

Jak wygląda kwestia montażu?

Montaż wygląda w ten sposób, że mówimy Miłoszowi: „Zrób to", a Miłosz i tak robi po swojemu :).

1 września odbyła się premiera nowego filmiku. O czym jest ta produkcja?

To kontynuacja naszej zeszłorocznej produkcji - „Chłopcy z Piekarni". Jest to film akcji/musical o gangsterach, którzy zajmują się nielegalnym handlem mąką i drożdżami. Druga część rozpoczyna się od razu po wydarzeniach z pierwszej części, w momencie, w którym TanCake dokonał unicestwienia połowy ludzkości, przez co gangsterzy znaleźli się w sytuacji podbramkowej. Muszą teraz odkryć prawdę za tym całym chaosem.

CV

Obecnie jest ich 14, oto trzon ekipy GULtv:

Jakub Siodłak (Szef) - wiek: 18 lat; szkoła: ZSTI Gliwice; jest z: Chrzanowa; zainteresowania: popkultura Japonii, gry komputerowe, sport, GULtv

Kamil Gołąb (Szef) - wiek: 18 lat; szkoła: Technikum Logistyczne w Oświęcimiu; jest z: Rozkochowa (były chrzanowianin); zainteresowania: piłka nożna, GULtv, kinematografia

Miłosz Mirek (Montaż) - wiek 17 lat; szkoła: ZSP2 Jaworzno; jest z Chrzanowa; zainteresowania: kinematografia, montaż, snowboarding, grafika do gier komputerowych

Krystian Baster (Aktor) - wiek 17 lat; szkoła: ZSTU Trzebinia; jest z Trzebini; zainteresowania: gry komputerowe, komiksy, popkultura Japonii oraz jak najbardziej GULtv

eprasa.pl 3fae937f37

30 lat na dobry początek...

Ulubionej gazety czy portalu nie wybiera się na pięcioletnią kadencję, jak polityków, ale na znacznie dłużej. Mamy tę świadomość i od 30 lat walczymy o ten wybór - mówi Alicja Molenda, założycielka i wydawca „Przełomu" w rozmowie z Grażyną Kaim, redaktor naczelną gazety.

Alicja Molenda

Wiele razy mówiłaś, że „Przełom" to twoje trzecie dziecko. Czy jest to już ustatkowany trzydziestolatek, który spełnił twoje oczekiwania?

- Faktycznie mam do niego stosunek bardziej emocjonalny niż biznesowy. Tak jak koledzy. To jest taka ciekawostka, że wydawcy gazet lokalnych z całej Polski mają do nich takie etosowo-rodzinne podejście. Są dla nich tak samo ważne jak dzieci i wartości z lat 90. W ostatnich latach bardziej jednak musimy się skupiać na finansach i zarządzaniu zmianami niż na pisaniu, bo czasy są trudne. Skoro pytasz o dzieci, to z moich dorosłych córek jestem dumna. O ich przyszłość jestem spokojna. Natomiast na „Przełom" patrzę z perspektywy sytuacji w branży. Profesor Mike Rosenberg, specjalista od zarządzania biznesem w środkach masowego przekazu, już rok temu określił ją słowem „huragan". W takich warunkach o ustatkowaniu się trzydziestoletniego „Przełomu" nie ma więc mowy.

Czy wydawanie gazety to - twoim zdaniem - biznes jak każdy inny?

- Każdy przedsiębiorca uważa, że to co robi, jest unikalne, nietypowe. Nie jestem wyjątkiem. Nie powiem, że to co robię jest bezbłędne, bo ja od siebie bardzo dużo wymagam i wiem, że wszystko można zrobić lepiej. Od 30 lat obserwuję lokalnych przedsiębiorców i zauważyłam, że kto odpuścił, to go już nie ma. Pracoholicy i pasjonaci, którzy startowali w różnych branżach w tym czasie co ja, tworząc własną markę i nie przywiązując się zbytnio do słowa zysk, przetrwali. Muszę jednak przyznać, że taki sukces ma wysoką cenę. Nie ma autorespondera, weekendu, gwarancji 26-dniowego urlopu ani nawet 14-dniowego. Na wakacje jeździ się zwykle z laptopem, bo czasem trzeba coś napisać, wysłać, przeczytać. Mnie się ostatnio zdarzyło nawet z Uzbekistanu redagować teksty do gazety i materiały na portal. Gdziekolwiek jestem, śledzę na smartfonie firmowy komunikator i się „wtrącam", bo mi po prostu zależy. Współczesne technologie to umożliwiają, no więc się trochę od nich uzależniłam. W tym biznesie odpowiada się właściwie za każde słowo, więc zaangażowanie to nie jest czas stracony. Zdarza się, że zarywam czasem noc, aby podyskutować z czytelnikami w internecie, albo zajrzeć do którejś „Przełomowej" grupy na FB. No i jeszcze coś przeczytać. Jedynym luksusem stało się ostatnio to, że nie muszę wcześnie wstawać.

Co jest w tej działalności najtrudniejsze?

- Największym wyzwaniem są szybko zmieniające się technologie. Kto nie chce się uczyć i zmieniać, w epoce cyfryzacji nie ma przyszłości w mediach. Cieszę się, że praca zdalna w warunkach pandemii dla całego zespołu „Przełomu" nie była niczym nowym, bo od kilkunastu lat mamy narzędzia, które to umożliwiają. Teraz je tylko aktualizujemy albo szukamy lepszych, nie tracąc jednak kontaktu ze światem realnym. Zmiany są tak szybkie, że wiedza wynoszona ze szkoleń i spotkań branżowych po kilku miesiącach jest już kompletnie nieaktualna.

Co rekompensuje te trudności i daje największą satysfakcję?

- Rosnąca liczba czytelników na wszystkich platformach dystrybucji naszych informacji. Dzięki narzędziom informatycznym jest mierzalna i pokazuje, że to co robimy, ma sens. „Przełom" dziś to nie tylko papierowy tygodnik. „Przełom" to także jego wydanie elektroniczne osiągalne na ekranie komputera czy smartfona za pośrednictwem kiosk.przelom.pl); „Przełom" to portal internetowy funkcjonujący jako lokalny dziennik (przelom.pl); „Przełom" to nasz fanpage na FB z przesympatycznymi grupami pasjonatów fotografii, historii i ogrodów. Jesteśmy też na Instagramie i Twitterze. To, że mamy tam czytelników, jest satysfakcjonujące.

Kiedy gazeta powstawała nie było internetu czy telefonów komórkowych. Wszystkie informacje dziennikarze musieli zdobywać „na piechotę". Teraz wszystko mają w zasięgu ręki. Myślisz, że dziennikarstwo jest przez to prostsze?

- Nie, bo dziennikarz musi dziś umieć i wiedzieć znacznie więcej niż kiedyś. Wymuszają to nowe, multimedialne sposoby przekazu, media społecznościowe i przytłaczająca ilość źródeł informacji, w tym fake newsów. Dziennikarz musi sobie z tym radzić, reagować na potrzeby informacyjne czytelników, być gotowy na interakcje z nimi. Wszystko to firmuje prawdziwym nazwiskiem, więc obciążenie jest spore. Narzędzi jest więc mnóstwo, głowa jedna, a doba ma tylko 24 godziny.

W latach 90. był deficyt informacji, zwłaszcza tych lokalnych. Gazeta była dla mieszkańców głównym, a czasem jedynym ich źródłem. Teraz zewsząd nas zalewają. Czy w tej sytuacji gazeta jest jeszcze potrzebna?

- Oczywiście. Gazeta, tak jak i książka, stała się jednak produktem elitarnym. Rzadziej się zmienia, co niektórzy sobie bardzo cenią. Sprzyja skupieniu, jest mniej inwazyjna dla oczu, porządkuje świat, także ten lokalny, może pokazać go dokładniej niż media elektroniczne. Sądzę, że zawsze będą ludzie, którzy bardziej cenią sobie słowo drukowane na papierze od migającego na ekranie. Cieszę się, że publikacja w gazecie jest dla wielu bohaterów i twórców bardziej nobilitująca. No bo piękne zdjęcia na FB opublikować może każdy. W gazecie tylko najlepsi. Mamy też klientów, którzy wolą swoje ogłoszenia zamieszczać w wersji drukowanej. Gazeta spina w jednym miejscu nasz lokalny świat i wszystko to, co jest w nim ważne i wartościowe.

Wyobraź sobie, że mamy 2030 rok. Opowiedz nam o „Przełomie"...

- Od dziś to jest tylko albo aż dziesięć lat, więc nie odważę się wróżyć. „Przełom" to silna, działająca na wielu platformach marka informacyjna. To jest bardzo doświadczony zespół, mocno strzegący lokalności i słuchający czytelników. Ulubionej gazety czy portalu nie wybiera się na pięcioletnią kadencję, jak polityków, ale na znacznie dłużej. Mamy tę świadomość i od 30 lat walczymy o ten wybór. Wierzę, że utrzymując taki kurs, „Przełom" poradzi sobie na targanym huraganem technologicznym, a teraz także pandemicznym rynku medialnym. Najstarsze wydawnictwa lokalne w Niemczech czy krajach skandynawskich mają nawet po sto lat. W Austrii są jeszcze starsze. Zatem te 30 lat „Przełomu" potraktujmy jako dobry początek.

Mówią o nas liczby

8
to obecna liczba dziennikarzy (liczonych z naczelną i wydawcą, bo obie lubią sobie popisać)

16
to dzień urodzin Przełomu

28
to aktualna liczba stron w gazecie (zaczynaliśmy od 4; w wydawniczym szczycie – jeszcze przed upowszechnieniem się internetu i powstaniem portalu - było ich 56)

51
tyle numerów „Przełomu" wydajemy co rok (czasem jest ich 52)

1463
numery wydaliśmy przez 30 lat istnienia gazety

7500
to aktualnie tygodniowy nakład Przełomu

Przełomy w „Przełomie", czyli ważne kartki z kalendarza

● 16 września 1990 roku ukazał się pierwszy numer „Przełomu". Był to czarno-biały, 4-stronicowy, trzebiński dwutygodnik, który kosztował 1000 zł. Nasza redakcja mieściła się przy ul. Kościuszki w Trzebini, w budynku przylegającym do kamienicy, w której uparcie od lat odsłania się na elewacji napis: „Dzięki strategii partii Polska umacnia swoją pozycję".

● Od listopada 1990 roku (od 5. numeru) gazeta pojawia się też w Chrzanowie i Libiążu.

● W 1991 roku redakcja kupuje pierwszy komputer.

● W listopadzie 1991 roku ukazuje się po raz pierwszy najstarsza (obecna na łamach do dziś!) rubryka „Plotki na marginesie".

● Od marca 1992 roku przy winiecie pojawiają się nazwy: Alwernia, Babice, Chełmek i Krzeszowice, do których zaczyna docierać „Przełom". Szybko zrezygnowaliśmy z Alwerni, Chełmka i Krzeszowic, ale nie na zawsze.

● Od września 1992 roku sami „łamiemy" gazetę. Wcześniej zlecaliśmy to firmie zewnętrznej. Notabene znalezienie takiego zleceniodawcy w tamtym czasie wcale nie było proste.

● Od stycznia 1993 roku gazeta staje się tygodnikiem.

● Jesienią 1995 r., na nasze 5. urodziny, dołożyliśmy do gazety kolorowy dodatek z programem telewizyjnym. Zyskaliśmy dzięki temu dwie strony, na których był do tej pory drukowany. Wraz z dodatkiem cena gazety wzrosła z 70 na 80 groszy.

● 28 sierpnia 1996 r. jest o tyle historyczny, że po zmianie drukarni Fibak Marquart Press w Katowicach na krakowski Drukpress, wreszcie zaczęło być widać, co jest na zdjęciu – jak ocenili czytelnicy.

● 23 grudnia 1996 roku ukazał się długo wyczekiwany numer z kolorowymi stronami. W tym samym czasie zaczęliśmy korzystać z poczty elektronicznej.

● We wrześniu 1997 roku, na nasze 7. urodziny, wręczyliśmy czytelnikom pierwszy gadżet – długopis z „Przełomowym" logo.

● We wrześniu 1998 roku przeprowadzamy się do nowej siedziby, w której jesteśmy do dziś, czyli na Długą 53 w Trzebini.

● 1 stycznia 1999 roku „Przełom" wraca do Alwerni, bo po reformie administracyjnej i utworzeniu powiatów, Alwernia znalazła się w powiecie chrzanowskim.

● 15 września 2000 roku zrobiliśmy wielką imprezę - nasze 10. urodziny. Urządziliśmy ją w Błękitnej Lokomotywie w Chrzanowie (która przez krótki czas działała w byłym kinie Fabloku). Zaprosiliśmy 300 gości. Biesiada trwała do białego rana. Tylu ciepłych słów i uznania dla naszej pracy chyba nigdy wcześniej ani później już nie usłyszeliśmy. To był prawdziwy balsam dla naszych zestresowanych dziennikarskich dusz.

Na imprezie wręczyliśmy po raz pierwszy Złote Kaczory „Przełomu" dla 10 największych indywidualności w powiecie. I choć „statuetkami" były zwykłe, żółte pluszaki, to jak nas dochodzą słuchy wielu przechowuje je do dziś.

● 17 października 2001 roku świętowaliśmy 500. numer. Też dosyć hucznie. Tym razem w Dworze Zieleniewskich w Trzebini. My rozdaliśmy przy okazji kolejne Kaczory „Przełomu", a „Przełom" dostał w prezencie od wicestarosty Tadeusza Kołacza żywą kaczkę.

● W styczniu 2003 roku zarejestrowany przez „Przełom" sztab WOŚP zorganizował w sali teatralnej MOKSiR w Chrzanowie wielką licytację rzeczy niezwykłych, o które poprosiliśmy znane w powiecie osoby. Licytowane były więc m.in: kajdanki, tasak firmowy Fabloku, okolicznościowe monety, obrazy, „Polski Kodeks Honorowy" Boziewicza, poroże, kaftan bezpieczeństwa, faksymile Konstytucji 3 Maja i złote serduszko WOŚP. Zaprosiliśmy kilkaset osób z grubymi portfelami, które zgodnie z naszym planem znacząco podczas licytacji odchudzili. Zebraliśmy 27 tys. zł.

● W czerwcu 2003 roku, na wymyśloną przez nas imprezę „Noc z duchami" na zamek Lipowiec przyjechały takie tłumy, że i my, i zabezpieczający ją strażacy byliśmy przerażeni nie na żarty.

● W styczniu 2004 roku po raz kolejny aktywnie włączyliśmy się w zbieranie pieniędzy dla WOŚP. Tym razem, wraz z partnerami, zorganizowaliśmy w Gościńcu na Rozdrożu w Libiążu bal charytatywny w stylu lat 20. Dzięki niemu na konto WOŚP trafiło 15 tys. zł.

● 17 września 2008 roku, na naszą 18-tkę, każdy Czytelnik dostał reprint pierwszego numeru „Przełomu".

● 4 lutego 2009 roku witamy w „Przełomie" Chełmek, domykając tym przedsięwzięciem naszą obecność na historycznej ziemi chrzanowskiej. Gościliśmy tam 10 lat.

● 5 września 2012 roku po raz pierwszy ukazuje się mutacja krzeszowicka „Przełomu", która ma swoją winietę. Od kilku lat pisaliśmy już dla mieszkańców tej gminy, ale aby zaskarbić sobie względy większej ich części, postanowiliśmy zadedykować wyłącznie im cztery strony.

● We wrześniu 2015 roku szerokie grono mieszkańców ziemi chrzanowskiej mogło oglądać duże plakaty - okładki „Przełomów" wystawione z okazji 25-lecia gazety w Centrum Handlowym Max w Chrzanowie.

● ● ●

Z czasem już coraz rzadziej coś działo się po raz pierwszy. W gazecie pojawiały się nowe rubryki, inne znikały z ramówki. Zmieniała się załoga i nasi Czytelnicy.

Jedno pozostało niezmienne - co środę, od 30 lat, w blisko 250 punktach sprzedaży znajdziecie nowy numer „Przełomu".

eprasa.pl 3fae937f37

Spowiedź redaktora-seniora

Trzydzieści lat minęło, jak jeden dzień", chciałoby się zaśpiewać na melodię kultowego serialu. Przez pamięć przebiegają więc obrazy tych trzech dekad spędzonych na dziennikarskim posterunku.

O istnieniu gazety dowiedziałem się od kolegi z bloku na chrzanowskiej Północy Wojtka Molendowicza. Jako że zawsze lubiłem bardziej pisać (piątka na pisemnej maturze) niż mówić, zachęcony przez niego postanowiłem zobaczyć, jak to wygląda od kuchni.

O dziwo, już pierwsza wizyta w redakcji na ulicy Kościuszki w Trzebini zakończyła się zleceniem napisania krótkiej relacji z wystawy w chrzanowskim muzeum. Nie pamiętam jakiej, ale tytuł artykułu (a właściwie notki) zapadł mi w pamięć - „Sztuka z potrzeby serca". Po tak długim czasie mogę się już przyznać, że dwie trzecie tekstu stanowiła informacja z katalogu wystawy. Jednak od czegoś trzeba było zacząć...

Pamiętam bicie serca, z jakim otwierałem czarno-białą, cieniutką gazetę, by zobaczyć, czy moje wypociny na coś się przydały. Wydrukowali!

Na zebraniach redakcyjnych w tamtym okresie było dużo czasu, by wszystko dokładnie zaplanować i podyskutować o każdym materiale. A nawet wszystkie przeczytać. W końcu byliśmy dwutygodnikiem. Poznawałem kolejnych dziennikarzy i współpracowników. Do dziś zastanawiam się, jak Wiesia Reiter, a potem Stasia Ciepichał odczytywały moje kulfony zapisane na pokreślonej kartce, wpisując teksty do jedynego „kompa", jaki mieliśmy. Sam tajniki komputera poznawałem już na ulicy Długiej, dokąd się przenieśliśmy.

Od zawsze interesowałem się sportem, więc tę działkę od razu zacząłem uprawiać z przyjemnością. Był czas, że w gazecie było aż pięć stron sportowych, więc ja i moi współpracownicy (teraz o sporcie piszę razem z Michałem Koryczanem) mieliśmy się jak wykazać.

Przyszły też inne przydziały - zacząłem pisać teksty publicystyczne, śledzić poczynania samorządów, załatwiać interwencje. Nie zawsze przygotowywanie materiału odbywało się w komfortowych warunkach. Raz podczas wizyty w SOSW w Chrzanowie przeżyłem pożar. Innym razem na stadionie w Libiążu obserwowałem starcie kibiców Libiąża i Sosnowca po meczu, na którym leciały kamienie i pracowała armatka wodna. Pierwszy z redakcji znalazłem się na ulicy Krakowskiej zaraz po zapaleniu się słynnej cysterny. Tamten dzień był zresztą jednym z najdłuższych w pracy, bo trwał do drugiej w nocy.

Strona internetowa, a zwłaszcza media społecznościowe, wymusiły interakcję z Czytelnikami. Czytam więc komentarze tych, którzy o mało mnie nie linczują za literówkę czy jakąś nieścisłość w tekście. Ale czasem też popłynie pochwała, że udało się coś zrobić, komuś pomóc. To dodaje sił i motywacji.

Gdy myślałem, że już nic mnie w tym fachu nie zaskoczy, przyszedł koronawirus. I jak redakcyjni koledzy oraz koleżanki, musiałem zamienić się na pewien czas w ... telemarketera. Bo telefon był głównym narzędziem komunikacji w świecie – także tym lokalnym - uczącym się nowego słowa „lockdown". Jednak te rozmowy były chyba bardziej szczere niż zwykle. I dominowała w nich jakaś nuta refleksji, że izolacja pokazała, co jest najważniejsze.

Za co kocham ten zawód? Za to, że nie wiem, co będę robić i gdzie się znajdę oraz kogo spotkam za tydzień. A także, że mogę stać się powiernikiem, obserwatorem, a nieraz uczestnikiem wielu wydarzeń. Za fajne rozmowy z kolegami i koleżankami w pracy i że w drodze z jednego służbowego wydarzenia na drugie mogę utrzymywać formę na nieodłącznym rowerze.

Za co niekiedy nie lubię swojego zawodu? Za pisanie pod presją czasu, czas skradziony rodzinie, ludzi doszukujących się drugiego dna w tekstach tam, gdzie go nie ma.

Jako redaktor-senior (pewnie dlatego dostałem do „urabiania" kolumnę dla seniorów) jednak czuję się spełniony. Choć wciąż czekam na kolejne pozytywne przełomy w życiu, gazecie oraz w coraz bardziej zwariowanym świecie. Czy ocaleje w nim prasa drukowana? Wierzę, że tak - dzięki Wam, którzy to czytacie.

Marek Oratowski

Poznajcie nas

Alicja Molenda

założycielka, właścicielka i wydawca gazety; przez wiele lat redaktor naczelna „Przełomu"

Grażyna Kaim

wywodząca się z załogi, więc doskonale znająca rzemiosło dziennikarskie, redaktor naczelna „Przełomu"

Ewa Solak

dziennikarka; zajmuje się tematyką związaną z gminą Krzeszowice; posiada dar rozmawiania z ludźmi, toteż jej nazwisko często znajdziecie przy materiałach w „Przełomowym" Magazynie

Natalia Feluś

współpracująca z „Przełomem" autorka reportaży, wywiadów, teksów publicystycznych

Stanisława Ciepichał

spotkacie ją głównie w biurze ogłoszeń; jak trzeba jest też korektorką czy sprawną stenotypistką

Agnieszka Filipowicz

dziennikarka mająca pod swoją dziennikarską jurysdykcją gminę Trzebinia; ostatnio mocno wgryza się w problematykę gospodarki odpadami

Marzenna Spyt

od ponad ćwierć wieku w biurze ogłoszeń „Przełomu" na pierwszej linii frontu z klientami – czytelnikami i reklamodawcami; zajmuje się również kolportażem gazety

Marek Oratowski

dziennikarz z najdłuższym stażem w „Przełomie"; przygotowuje kolumnę dedykowaną mieszkańcom gminy Libiąż; od lat zajmuje się też w gazecie tematyką sportową

Michał Koryczan

dziennikarz odpowiedzialny za informacje z gminy Babice; wszyscy jednak wiedzą, że jego serce bije dla sportu, szczególnie piłki nożnej

Lucjan Siewiorek

redaktor techniczny; odpowiedzialny za skład gazety, jego zamiłowanie do historii owocuje publikacjami

Tomasz Jurkiewicz

reżyser; od lat współpracuje z „Przełomem; autor recenzji filmowych, reportaży i wywiadów

Małgorzata Filipek

zajmuje się sprawami kadrowo-finansowymi w firmie, ale również kolportażem gazety

Tadeusz Jachnicki

dziennikarz, któremu bliskie są tematy gospodarcze i społeczne

Łukasz Dulowski

dziennikarz; czuwa nad tym, co dzieje się w gminach Alwernia i Chrzanów; pasjonat fotografowania oraz bliższych i dalszych wycieczek, co znajduje odbicie na łamach gazety

Andrzej Gawera

człowiek orkiestra – zajmuje się stroną internetową, składem i przygotowaniem materiałów dla drukarni; jest też niezawodnym pogotowiem komputerowym w redakcji

Radosław Pytlik

dba o nasze bezpieczeństwo informatyczne

eprasa.pl 3fae937f37

Uczestnicy koncertu

Zespół Skaldowie wystąpił na scenie przy szkole

FOT. MARIAN LEWICKI

Wola Filipowska ma 700 lat

Łzy wzruszenia i mnóstwo wspomnień pojawiało się podczas oglądania wystawy poświęconej jubileuszowi sołectwa. Te pamiątki naprawdę warto zobaczyć.

700-lecie lokacji wsi połączono z drugim, ważnym jubileuszem – obchodami 200-lecia działalności szkoły (obecnie Zespołu Placówek Oświatowych w Woli Filipowskiej).

Gwoździem programu był występ zespołu Skaldowie i oficjalne otwarcie wystawy „Wola Filipowska. Wczoraj i Dziś". Uczestnicy mogli zobaczyć stare fotografie zebrane przez mieszkańców oraz współczesne obrazy nowych obiektów, wykonane przez Andrzeja Wojciecha Dworaczka, Roberta Jachimowicza oraz Mariana Lewickiego. Zdjęcia będą stanowić element stałej ekspozycji. Są opowieścią o dawnej i współczesnej Woli Filipowskiej. Wśród nich są także zdjęcia gwiazd, które przy okazji organizowanych koncertów tu wystąpiły (Marcin Daniec, Alicja Majewska i Włodzimierz Korcz, Jacek Wójcicki, Zbigniew Wodecki, Andrzej Sikorowski i inni).

W ramach obchodów 700-lecia, w niedzielę, 20 września od godz. 13.00, zaplanowano tradycyjny Rajd Szlakami Zabytków Ziemi Krzeszowickiej. Tym razem uczestnicy pojadą trasą najważniejszych miejsc w Woli Filipowskiej. Zbiórka na parkingu przy wiejskim domu kultury.

Organizatorem imprez jest Stowarzyszenie Inicjatyw Społecznych w Woli Filipowskiej i rada sołecka.

(ES)

FOT. EWA SOLAK

Z okazji jubileuszu Stowarzyszenie Inicjatyw Społecznych zamówiło magnesy z emblematem

FOT. EWA SOLAK

Młode mieszkanki Woli Filipowskiej najbardziej zaciekawiły najstarsze fotografie. Wpisały się również do księgi pamiątkowej. Na zdjęciu Gabriela Żbik, Klaudia Jaśko i Justyna Żbik

FOT. EWA SOLAK

Wystawę w domu kultury z mnóstwem pamiątek po przodkach mieszkańców Woli Filipowskiej przygotowały panie z koła gospodyń i zespołu Wolanie

Jedno ze zdjęć Romana Żbika - działacza społecznego i inicjatora obchodów 700-lecia Woli Filipowskiej - z czasów jego młodości z ojcem i małym jeszcze synem, Andrzejem

FOT. Z ARCHIWUM SIS

Zdjęcie z budowy kościoła w Woli Filipowskiej (koniec lat 70. lub początek 80.)

FOT. EWA SOLAK

Niektórzy rozpoznawali na nich swoich znajomych czy rodzinę. Na zdjęciu Beata i Adam Kucia, Michalina Motyl i Małgorzata Kuciel

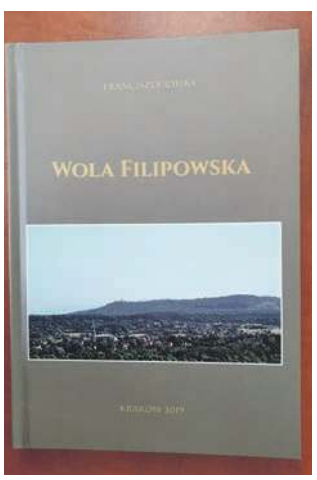

FOT. EWA SOLAK

Jubileusz był okazją do wydania pamiątkowej monografii sołectwa. Napisał ją mieszkaniec i miłośnik lokalnej historii, Franciszek Ciura

eprasa.pl 3fae937f37

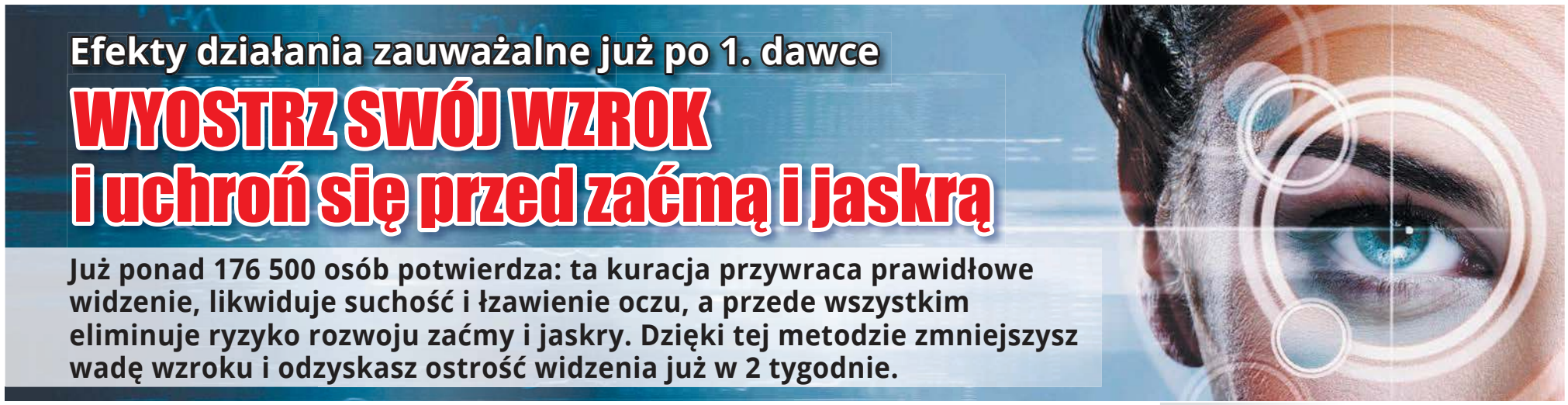

Efekty działania zauważalne już po 1. dawce

WYOSTRZ SWÓJ WZROK i uchroń się przed zaćmą i jaskrą

Już ponad 176 500 osób potwierdza: ta kuracja przywraca prawidłowe widzenie, likwiduje suchość i łzawienie oczu, a przede wszystkim eliminuje ryzyko rozwoju zaćmy i jaskry. Dzięki tej metodzie zmniejszysz wadę wzroku i odzyskasz ostrość widzenia już w 2 tygodnie.

Na problemy ze wzrokiem cierpi ponad 86% społeczeństwa, niezależnie od płci oraz wieku. Utrata ostrości widzenia jest spowodowana nieodpowiednią dietą ubogą w mikroelementy, zbyt długim wpatrywaniem się w ekran telewizora, pracą przy komputerze czy niedostatecznym oświetleniem podczas czytania, a także wieloma innymi czynnikami. Problemy ze wzrokiem często pojawiają się również wraz z wiekiem. W Polsce jest już dostępna naturalna metoda, która poprawia ostrość widzenia, eliminuje mroczki i rozmazane obrazy oraz przynosi ulgę zmęczonym oczom w zaledwie 14 dni. Jak to możliwe?

Błyskawiczne wsparcie dla Twoich oczu

Specjaliści są zgodni co do tego, że nowa kuracja to prawdziwy przełom w walce z zaburzeniami widzenia. Regularne przyjmowanie preparatu regeneruje przemęczone oczy, chroni je przed szkodliwym działaniem wolnych rodników, nawilża je i odżywia. Już kilkanaście dni intensywnej kuracji wzmacniającej nerw wzrokowy i regenerującej plamkę żółtą zmniejsza wadę wzroku nawet o 1,5-3,0 dioptrii, przez co eliminuje potrzebę korekty wzroku przy pomocy szkieł. Ponadto kuracja uzupełnia niedobory witamin z grupy B oraz mikroelementów, które są niezbędne dla prawidłowego odbierania bodźców przez oko.

W czym tkwi sekret?

Preparat to połączenie specjalnie wyselekcjonowanych substancji aktywnych w 100% pochodzenia naturalnego, co czyni go nie tylko skutecznym, ale przede wszystkim w pełni bezpiecznym. Najwyższe stężenie luteiny i zeaksantyny chroni siatkówkę oka przed wolnymi rodnikami, a także regeneruje plamkę żółtą i utrzymuje jej prawidłową strukturę. Formuła zapewnia stałą ochronę przed szkodliwym promieniowaniem UVA i UVB. Działając na poziomie komórkowym błyskawicznie poprawia jakość widzenia, ostrość obrazu i uruchamia procesy prowadzące do eliminacji zaburzeń widzenia i cofnięcia się wad wzroku już nawet w ciągu 14 dni od rozpoczęcia kuracji.

Okiem eksperta:

Aby skutecznie i bezinwazyjnie poprawić wzrok, wcale nie potrzeba skomplikowanych zabiegów. Należy uderzyć bezpośrednio w źródło problemu i działać od wewnątrz, czyli wspomóc pracę nerwu wzrokowego i zregenerować plamkę żółtą. Ten innowacyjny preparat dostarcza organizmowi niezbędnych substancji odżywczych (karotenoidów – w tym luteiny) w najwyższym możliwym stężeniu, dzięki czemu ostrość widzenia zwiększa się już w ciągu 24h od 1. zastosowania.

***Krzysztof Felczyński** – okulista*

Vide Pro

100% NATURALNE SUBSTANCJE BIOAKTYWNE ZAMKNIĘTE W MAŁEJ TABLETCE BŁYSKAWICZNIE WZMACNIAJĄ NERW WZROKOWY I PRZYWRACAJĄ PRAWIDŁOWĄ STRUKTURĘ PLAMKI ŻÓŁTEJ, NIE POWODUJĄC ŻADNYCH SKUTKÓW UBOCZNYCH.

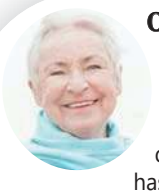

Okulary schowałam do szuflady

„Na emeryturze mam mnóstwo wolnego czasu, który wypełniam ulubionymi rozrywkami – szydełkuję, oglądam seriale, rozwiązuję krzyżówki... Niestety to wszystko wymaga sokolego wzroku, a mój ostatnio bardzo się pogorszył. Oczy męczyły mi się już po chwili wpatrywania się w hasła krzyżówki, a podczas oglądania TV obraz był rozmazany. Zaprosiłam sąsiadkę na partyjkę brydża – zauważyła, że mrużę i przecieram oczy. Poleciła mi ten preparat i to był strzał w 10. Już po 2 dniach zniknęły mroczki i suchość oczu, a obraz się wyostrzył. Po kuracji widzę tak wyraźnie, że nie muszę używać okularów. Rewelacja!"

Grażyna P., 68 lat, Elbląg

Uniknąłem lasera

„W biurze codziennie spędzam wiele godzin przed komputerem. Od jakiegoś czasu nie mogłem normalnie pracować, bo oczy łzawiły mi i piekły, a obraz na monitorze rozmazywał się. Okulista stwierdził, że potrzebna będzie laserowa korekta wzroku, bo stara wada ciągle się pogłębia. Kazał też zakraplać jakieś specyfiki, które wcale nie pomagały. Na szczęście w porę trafiłem na ten preparat! Suchość oczu i pieczenie minęły jak ręką odjął. Mogę godzinami wpatrywać się w monitor, a wzrok wcale mi się nie męczy i nic się nie rozmazuje. A co najważniejsze – lekarz powiedział, że zabieg nie będzie już potrzebny!"

Artur J., 42 lata, Kraków

Naturalny strażnik wzroku

Skuteczność nowej metody została potwierdzona przez szereg badań klinicznych, a także opinie tysięcy osób, które dzięki Vide Pro na zawsze pozbyły się problemów ze wzrokiem, niezależnie od wieku oraz rodzaju i stadium zaawansowania wady wzroku. Aż ponad 97,6% badanych zadeklarowało wyostrzenie widzenia i redukcję rozmazanego obrazu, mroczków i suchości oka oraz uczucia dyskomfortu już w ciągu 1. tygodnia kuracji. W 9/10 przypadkach, regularne stosowanie preparatu umożliwiło zrezygnowanie z noszenia okularów czy soczewek kontaktowych, a u wielu osób wyeliminowało konieczność przeprowadzenia laserowej korekty wzroku. Stosowanie Vide Pro zapobiega pogłębianiu się wad, przywraca komfort widzenia, a ponadto cofa wszelkie dysfunkcje wzroku.

OFERTA SPECJALNA!

Innowacyjny preparat Vide Pro jest dostępny w Polsce wyłącznie w sprzedaży telefonicznej. Dla pierwszych 100 osób, które zadzwonią do 23 września 2020r. producent przygotował specjalną zniżkę! Zadzwoń i zapytaj o darmową wycenę. Nie zwlekaj – decyduje kolejność zgłoszeń!

Przeczytanie tego tekstu sprawia Ci problem? Musisz mrużyć oczy i ledwo widzisz co tu jest napisane? Zatem wyobraź sobie, że dzięki Vide Pro już za 14 dni będziesz mógł to przeczytać bez okularów! Brzmi świetnie, prawda?

Zadzwoń:

81 300 35 57

Od pon. - niedz. 8:00 - 20:00
(Zwykłe połączenie lokalne bez dodatkowych opłat)

eprasa.pl 3fae937f37

PRACA

Zatrudnię

• BROWAR Tenczynek zatrudni na produkcję/rozlew Tel. 604-765-481. Email: biuro@browar-tenczynek.pl

• BRUKARZY, pomocników brukarza oraz pracowników do robót drogowych z doświadczeniem zatrudni firma od zaraz. Tel. 517-905-484, 509-235-853

• EKSPEDIENTKĘ na autosklep - branża mięsno-wędliniarska. Bardzo dobre zarobki. Tel. 783-486-603

• EMERYTÓW do prac budowlanych. Tel. 602-880-761

• FIRMA budowlana zatrudni pracownika z doświadczeniem do robót wykończeniowych. Umowa o pracę Tel. +48608-663-219 Email: profesbud.sm@gmail.com

• FIRMA produkcyjna z Libiąża zatrudni pracownika działu handlowego ze znajomością języka angielskiego. CV prosimy przesyłać na Email: biuro@krysztalowy-swiat.pl

• FIRMA produkcyjna z Libiąża zatrudni pracowników produkcji. CV prosimy przesyłać na Email: biuro@krysztalowy-swiat.pl

• FIRMA z Krzeszowic przyjmie do pracy przy docieplaniach i remontach budynków. Tel. 602-101-440, 12-282-57-89

• FIRMA zatrudni ślusarza-montera przy produkcji balustrad ze stali nierdzewnej. Tel. 693-064-889

• KIEROWCĘ do rozwożenia pizzy - Trzebinia. Tel. 506-027-185

• KIEROWCĘ, może być emeryt, rencista do transportu medycznego z Chrzanowa lub okolic do 5 km - dorywczo. Tel. 501-559-369

• KWIACIARNIA Krzeszowice zatrudni z doświadczeniem lub po kursie Tel. 790 660 330

• OPERATORA minikoparki, elektromontera zatrudnię. Tel. 501-862-958

• OPERATORÓW minikoparki, koparki z doświadczeniem zatrudni firma drogowa od zaraz. Dobre warunki pracy. Tel. 517-905-484, 509-235-853

• **P.B. „Konstbud" zatrudni do pracy przy fundamentach: brygadzistę/majstra i pracowników do przyuczenia. Tel. 502-378-908, 32-613-71-96**

• POWSZECHNA Spółdzielnia Mieszkaniowa w Chrzanowie poszukuje kandydatów na stanowiska: Inspektor Nadzoru Budowlanego, Mistrz ds. Remontów Budowlanych, Inspektor ds. Rozliczeń i Fakturowania – 1/2 etatu. Informacje w siedzibie: Chrzanów, ul. Kardynała Wyszyńskiego 17, pokój 138 Tel. 32-627-64-95

• PRACA / ochrona z orzeczeniem. Chrzanów Tel. 784-074-035

• PRACOWNIKA do dociepleń, elewacji lub do przyuczenia. Tel. 692-169-356

• PRACOWNIKA do wykończeń. Tel. 608 086 675, Email: ebig@o2.pl

• PRACOWNIKÓW do prac dekarskich. Tel. 602-880-761

• PRZYJMĘ do pracy stróża Tel. 517-719-866

• SPÓŁKA Restrukturyzacje i Konsumenckie - przyjmie na staż osobę do prac biurowo-administracyjnych - Chrzanów, sekretariat@slysz.pl Tel. 604 750 772

• STARSZĄ panią dorywczo do opieki nad dwójką dzieci: 6 i 3 lata - Wola Filipowska. Tel. 783-486-603

• STOLARZA meblowego przyjmę. Tel. 608-576-100

• ZATRUDNIMY kierowcę C+E w ruchu międzynarodowym po UE na wywrotkę. Zainteresowanych proszę o kontakt Tel. 792-604-896. Email: tippertrans@gmail.com; Wola Filipowska

• ZATRUDNIMY od zaraz na stanowisko konserwatora budynku (do prac gospodarczych) „złotą rączkę". Oferty proszę składać na Email: kadry@retrans.pl

• **ZATRUDNIMY pracowników budowlanych. Prace zewnętrzne i wewnętrzne. Umowa o pracę. Zapewniamy stabilizację zawodową. P.R.I.Remini Tel. 602-497-679**

• ZATRUDNIĘ Panią do sprzątania salonu meblowego na terenie Chrzanowa. Praca 3 razy w tygodniu po 2 godziny Tel. 502-653-122

• ZATRUDNIĘ kierowcę międzynarodowego Kat C+E Tel. 664-016-424

• ZATRUDNIĘ sprzedawcę - Bolęcin. Pełny etat. Tel. 692-425-762

• ZBROJARZY, murarzy, pomocników. Tel. 601 998 930

• ŚLUSARZA, spawacza przyjmę na stałe lub dorywczo, praca na warsztacie w Trzebini, również emeryta lub rencistę. Tel. 602-751-281

Szukam pracy

• WYKWALIFIKOWANA pielęgniarka zaopiekuję się starszą osobą Tel. 534-601-579

MOTORYZACJA

Sprzedam (m)

• BMW (2007r.). Tel. 608-466-594

• MATIZ (2002r.), 87 tys.km, I właściciel, garażowany, stan super idealny Tel. 792-995-100

• RENAULT espace (2006r.), stan bardzo dobry Tel. 608-587-357

Kupię (m)

• **100 % Autoskup - każda marka osobowe i dostawcze + motocykle. Najlepsze ceny, gotówka od ręki Tel. 505-982-225**

• **100% SKUP samochodów+ skutery, quady, ciągniki- każda marka i stan! Odbiór lawetą i gotówka na miejscu. Tel. 889-098-521**

• 100% każdy samochód kupię Tel. 516-159-309

• 100% każdy samochód kupię Tel. 880-084-653

• 32-611-03-50 Auto-Skup rozbite, całe; drogich, tanich Tel. 600-465-773

• AUTO-SKUP: całe, uszkodzone, skorodowane. Złomowanie, wystawiamy zaświadczenia; własny transport Tel. 604-188-647

• AUTOSKUP Tel. 513-905-984

• SKUP aut całych, rozbitych Tel. 880-084-653

• SKUP samochodów całych, rozbitych i dostawczych Tel. 516-159-309

• ZŁOMOWANIE aut Tel. 733-044-044

Części motoryzacyjne

• 2 opony letnie używane 225x45, 17" tanio sprzedam. Tel. 694-768-936

• AUTO-CZĘŚCI: używane, duży wybór, faktura Vat – Chrzanów, Działkowa (droga w kierunku Luszowic). Tel. 506-099-245

• OPONY używane - duży wybór; przy zakupie montaż gratis! Wulkanizacja. Chrzanów, ul. Działkowa (droga na Luszowice). Tel. 506-099-245

Usługi motoryzacyjne

• 32-611-03-50 AUTOZŁOM – kasacja pojazdów. Pomoc drogowa. Skup samochodów całych, rozbitych, skorodowanych. Sprzedaż części używanych Tel. 600-465-773

• 516-417-294 Pranie tapicerki samochodowej, polerowanie samochodów. Konserwacja, mycie podwozia. Promocja! Tel. 516-417-294

• AUTOGAZ Tel. 502-054-046, www.autogazchrzanów.pl

• AUTOSZYBY – sprzedaż, profesjonalny montaż, gwarancja – Dulowa Tel. 32-613-81-47, 601-531-720

• **KASACJA pojazdów. Wystawiamy zaświadczenia. Dojazd gratis. Autoskup. Tel. 606-482-571, 32-623-91-52**

• SPAWANIE aluminium Tel. 502-393-887

• **TŁUMIKI, katalizatory. Balin, Zaułek 11. Tel. 604-127-197**

• ZŁOMOWANIE aut Tel. 733-044-044

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam (n)

• BUDYNEK 5-kondygnacyjny, 2-klatkowy (winda+domofon; mieszkania z wydzielonymi lokalami: 30,40,60,70,80m2 - 1, 2, 3 i 4 pokojowe w stanie deweloperskim, w tym kilka mieszkań wykończonych (panele, płytki, kaloryfery, łazienka wyposażona w wc, prysznic, umywalka) - Libiąż, Górnicza. Tel. 510 018 816

• DOM w budowie, Żarki, okazja. Tel. 533-553-388

• DZIAŁKA budowlana w Dulowej 10 ar. Wszystkie media Tel. 510-026-737

• DZIAŁKA rolna 33ary; możliwość przekształcenia, ogrodzona - Burów, gmina Zabierzów. Tel. 533-225-286

• MIESZKANIE - okazja! M-3 w Chrzanowie, na osiedlu Młodości; 49m2, 3 piętro. Tel. 692-466-445

• MIESZKANIE 44m2, 2-pokojowe - Chrzanów, Północ. Tel. 693-363-223

• SPRZEDAM mieszkanie Chrzanów centrum 47m2 balkonem 230 tyś Tel. 667-251-983

• SPRZEDAM mieszkanie 3-pok., 61 m2, III piętro, Chrzanów os. Młodości, Tel. 663-512-822 https://www.otodom.pl/oferta/mieszkanie-z-widokiem-na-chrzanow-ID47nXK.html#386d12c78a

• SPRZEDAM mieszkanie M2, 35,5m2, I piętro, Chrzanów os. Niepodległości Tel. 514-454-613

• TRZEBINIA, działka 25a, decyzja WZ. Tel. 533-553-388

Kupię (n)

• KUPIĘ Tel. 508-335-230

• **KUPIĘ działkę budowlaną od 10 do 15ar - Chrzanów, Trzebinia i okolice. Tel. 600 218 443**

• KUPIĘ mieszkanie 3-pokojowe w Chrzanowie najlepiej na os.Młodości Tel. 692-761-106. Email: basher5@wp.pl

• KUPIĘ zadłużone domy, mieszkania, gotówka. Załatwiam wszystkie formalności, prawne, komornik, dyskretnie. Tel. 533-553-388, Biuro: Chrzanów, Sienkiewicza 11, lp.

Wynajem (mam do wynajęcia)

• DO wynajęcia kawalerka 34m2 (max 2 osoby) - Trzebinia Tel. 696-892-583

• DO wynajęcia lokal handlowo - usługowy od listopada 2020, pow. lokalu 56,2 m2, Chrzanów, ul. Kadłubek 27. Tel. 604-799-518

• DO wynajęcia lokal usługowy, świeżo po remoncie w rynku w Krzeszowicach, w oficynie, o powierzchni 32 m2. W lokalu znajdują się dwa pomieszczenia oraz WC. Tel. 601-669-067

• DO wynajęcia lokal w centrum Alwerni. Tel. 500-666-138

• DO wynajęcia mieszkanie w Trzebini (Trzebionka). Tel. 600-881-116

• DO wynajęcia mieszkanie w Żarkach Tel. 515-386-164

• DO wynajęcia pomieszczenia pod gabinety lekarskie w centrum Chrzanowa. Tel. 504-244-916

• DOM 100m2 z ogrodem - Czyżówka k/Trzebini - 1.200zł. Tel. 505-568-817

• KAWALERKI, mieszkania, pokoje, biura dla firm i osób pracujących - w nowym kompleksie mieszkalnym - Chrzanów, przy Rynku. Tel. 660-876-749

• LOKAL 56m2 w Trzebini wynajmę. Doskonała lokalizacja. Tel. 503-769-886

• LOKALE biurowe, użytkowe do wynajęcia - 3 miesiące za darmo. Chrzanów. Tel. 502-277-455

• Lokale w budynku handlowo-usługowym: Chrzanów, 3 Maja 9, 200 m od Rynku. Wysoki standard, wszystkie media, Internet. Górny poziom pow. 378m2, w tym 231m2 zabudowane zamykanymi pomieszczeniami (boksami). Dodatkowym atutem jest nowa inwestycja komunikacyjna w mieście. Tel. 510 018 816

• MIESZKANIE 2-pokojowe, umeblowane. Chrzanów Jordana, 1000 zł + opłaty. Tel. 883 531 243

• NOCLEGI Tel. 502-150-710

• OBIEKT (aktualnie Bar) - Trzebinia, Mały Rynek 13 Tel. 695-189-198

• WYNAJMĘ mieszkanie w Libiążu, Os.Flagówka, pokój z kuchnia, 28 m2. Tel. 504-021-841

Najem (chcę wynająć)

• **POSZUKUJĘ do wynajęcia warsztatu, pomieszczeń, hali lub obiektu o pow. powyżej 300 m2 pod działalność ślusarsko-spawalniczą na terenie Trzebini, Chrzanowa Tel. 538-330-565**

USŁUGI

Budowlane

• 518-706-099 Gładzie, płytki, kompleksowe wykończenia. www.tom-reg.pl

• 601-998-930 Budowa domów. Tel. 601-998-930

• 604-233-545 Gładź, malowanie, tapetowanie, flizowanie. Tel. 604-233-545

• 609-812-230 Tynki maszynowe. Tel. 609-812-230

• 668-423-469 Flizowanie, malowanie, gładź, regipsy, remonty, adaptacje Tel. 698-156-981

• A-Z Remonty - wykończenia, gwarancja. Gładzie, flizy, poddasza, zabudowy, ogrodzenia, itp. Tel. 533-515-690

• ADAPTACJA poddaszy, łazienki - kompleksowo, gładź, malowanie, remonty Tel. 694-387-273

• ADAPTACJA poddaszy,gładź, regipsy, malowanie, flizowanie, panele. Kompleksowe też Tel. 602-100-520

• ADAPTACJA poddaszy. Tel. 609-812-230

• ADAPTACJE poddaszy, remonty Tel. 602-470-739

• BALUSTRADY, ogrodzenia, automatyka bram, Trzebinia, Dworska 7 d Tel. 691-712-971, 570-300-208

• **BRAMY i balustrady. Tel. 727 625 931, Email: biuro@archispaw.pl, Długa 126**

• BRAMY, bramki: metalowe i drewniane, ogrodzenia panelowe Tel. 730-718-715

• BRAMY, ogrodzenia, balustrady Tel. 796-17-17-55

• BRAMY-balustrady-aluminiowe Tel. 530-283-682

BURMISTRZ GMINY ALWERNIA ZAWIADAMIA,

że w siedzibie Urzędu Miejskiego w Alwerni ul. Gęsikowskiego 7 działając na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami (tekst jednolity: Dz. U. z 2020 poz. 65) w dniach od 16.09.2020r. do 08.10.2020 r. wykłada się do publicznego wglądu wykaz nieruchomości przeznaczonej do użyczenia oznaczonej numerami działek:
1727/1, 1730, 1731/5 obręb Alwernia gmina Alwernia. Pełna treść niniejszego wykazu została wywieszona na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Alwerni oraz na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Alwerni i w BIP.

Burmistrz Gminy Alwernia
Beata Nadzieja - Szpila

BURMISTRZ MIASTA TRZEBINI INFORMUJE

o podaniu do publicznej wiadomości na tablicach ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta w Trzebini ul. Marszałka Piłsudskiego 14 i ul. Narutowicza 10, na stronie internetowej www.trzebinia.pl wykazu nieruchomości przeznaczonych do:

- sprzedaży w trybie bezprzetargowym działki stanowiącej własność Gminy Trzebinia, oznaczonej numerem geodezyjnym 1619/2 o pow. 0,0274 ha – obręb Gaj.

Wykaz, o którym mowa zostaje wywieszony na okres 21 dni tj. od 16.09.2020 r. do 07.10.2020r.

Burmistrz Miasta Trzebini
Jarosław Okoczuk

OGŁOSZENIE
z dnia 16.09.2020 r.

Wójt Gminy Babice informuje,
że na tablicy ogłoszeń
Urzędu Gminy Babice oraz stronie
internetowej www.babice .pl
wywieszono wykazy
nieruchomości gminnych
przeznaczonych do sprzedaży,
dzierżawy i użyczenia.

Marinex
Mariusz Biela
tel./fax 32-711-93-40
602 776 543
MARINEX
Kompleksowe roboty budowlane, wykończeniowe. Tanio, terminowo
Elewacje z docieplaniem styropianowym
tynki mineralne i akrylowe
Pomiar, wycena, doradztwo GRATIS!

eprasa.pl 3fae937f37

- BRUKARSTWO Tel. 501-066-248
- BRUKARSTWO Tel. 505 148 009
- BRUKARSTWO, kanalizacja, ogrodzenia A-Z Tel. 664-553-074
- **BRUKARSTWO, usługi ogrodnicze, ogrodzenia. Tel. 665-347-532**
- BRYGADA górali wybuduje dom. Tel. 601-998-930
- BUDOWA domów od podstaw Tel. 604-456-994
- BUDOWA domów od podstaw Tel. 792-438-849
- BUDOWA dróg dojazdowych, podjazdów, podbudowy pod kostkę brukową, układanie kostki Tel. 668-340-936
- BUDOWLANA firma: krycie dachów papą, malowanie elewacji oraz dachów. Tel. 792-597-040
- CYKLINOWANIE Tel. 692-411-469, www.parkiety-renowacja.pl
- CYKLINOWANIE bezpyłowo, lakierowanie. Tel. 516-769-265
- DACHY - konstrukcje dachowe wraz z kryciem; wymiana pokryć dachowych Tel. 602-643-330, 32-711-90-10
- DACHY uszczelnienie, malowanie. Tel. 731-181-738
- DACHY, pokrycia dachowe, papy termozgrzewalne, obróbki, awarie Tel. 698-983-679
- DACHY, więźby, pokrycia. Tel. 509-339-135
- DOCIEPLANIE i elewacje. Tel. 602-470-739
- DOCIEPLENIA, elewacje, wykończenia. Buduj z góralami!!!; www.wmexpert.com.pl Tel. 663-310-949
- EKOSZAMBA, szamba betonowe - montaż, sprzedaż Tel. 501-066-248
- FLIZOWANIE, łazienki. Tel. 609-812-230
- FLIZOWANIE. Tel. 604-233-545
- GŁADZIE maszynowe, czyszczenie bezpyłowe. Tel. 518-706-099, www.tom-reg.pl
- GŁADŹ, malowanie, tapetowanie, flizowanie. Tel. 606-347-212
- GŁADŹ, malowanie, tapetowanie. Tel. 884-359-200
- GŁADŹ, malowanie. Tel. 601-515-097
- HURTOWNIA stali - Trzebinia, Długa 51 - konkurencyjne ceny, transport Tel. 730-310-025
- KAMIEŃ, piasek, ziemia, gruz Tel. 501-066-248
- **KIEROWNIK budowy Tel. 508-713-555**
- KOMPLEKSOWE remonty. Tel. 501-696-465
- KOPARKO-ładowarka Tel. 696-475-972
- **LAKIERNIA proszkowa. Tel. 727-625-931**
- MALOWANIE dachów, elewacji; konserwacja konstrukcji stalowych betonowych, drewnianych. Wieloletnia praktyka Tel. /fax 33-873-06-01, 602-882-325
- MALOWANIE pomieszczeń. Tel. 517-357-255
- **MALOWANIE, gładzie tanio Tel. 501-215-951**
- MALOWANIE, gładzie, regipsy, techniki malarskie: trawertyn, glasser, stiuk, stary tynk i inne. Tel. 575-872-318
- **MALOWANIE, gładź bezpyłowa, sufity podwieszane, docieplenia poddaszy. Tel. 515-728-836**
- MALOWANIE, gładź. Tel. 660-890-189
- MINIKOPARKA usługi: drenaż, ekoszamba, kanalizacja Tel. 501-066-248
- **MINIKOPARKA, przyłącza, drenaże. Tel. 508-206-405**
- **OCIEPLANIE budynków. Tel. 505-828-444, 535-061-222**
- **OGRODZENIA betonowe – produkcja, sprzedaż; Olszyny, Młyńska 6, Babice Tel. 32-613-44-42, 602-351-016**
- **OGRODZENIA panelowe; sprzedaż, montaż Tel. 730-310-025**
- **P.B. „Konsbud" oferuje prace: ławy fundamentowe, płyty fundamentowe i inne prace żelbetowe. Tel. 502-378-908, 32-613-71-96**
- PROJEKTY budynków indywidualnych, gotowych, rozbudowy, adaptacje, kosztorysy, nadzory budowlane. Świadectwa energetyczne – F.H.U. „Natalia" Chrzanów, ul. Sikorskiego – inż. Jacek Gębala Tel. 32-754-11-00, 32-623-95-35, 600-238-671
- REMONTY od A do Z Tel. 602 470 739
- REMONTY wnętrz Tel. 517-357-255
- SZTACHETY Tel. 730-718-715
- TRANSPORT - cement, piasek, kamień, żwir; wywóz gruzu, ziemi Tel. 668-340-936
- TYNKI maszynowe gipsowe, cementowo-wapienne. Tel. 606-612-633
- TYNKI maszynowe, wylewki,styrobeton. Zadzwoń: Tel. 504-154-789, www.wylewkianhydrytowe.eu
- **TYNKI maszynowe. Solidnie, przystępne ceny. Tel. 608-100-961**
- **UKŁADANIE kostki brukowej Tel. 505-828-444, 602-851-682**
- USŁUGI Rem-Bud: adaptacje, suche tynki, sufit 40zł, ścianki 35zł, malowanie 9zł, gładź 15zł, flizowanie 40zł. Tel. 606-740-937
- USŁUGI koparko-ładowarką i minikoparką. Tel. 505-828-444
- **USŁUGI koparko-ładowarką, koparką, wozidłem Tel. 662-246-995**
- USŁUGI minikoparką – drenaż, ekoszambo, przyłącza kanalizacyjne Tel. 668-340-936
- USŁUGI – koparko-ładowarką JCB, kucie młotem, wyburzenia kompleksowo Tel. 501-066-248
- Usługi koparką. Tel. 504 933 497
- WYBURZENIA kompleksowo, wywóz gruzu Tel. 501-066-248
- WYKONUJEMY wylewki maszynowe. Tel. 792-441-475
- WYKOŃCZENIA wnętrz, remonty Tel. 602 470 739
- **WYLEWKI maszynowe, anhydrytowe, styrobeton. Tanio, solidnie, wieloletnie doświadczenie. Wykonawca Tel. 534-535-078**
- WYLEWKI maszynowe, anhydrytowe, styrobeton; tanio, profesjonalnie. Tel. 504-154-789, www.lekkiewylewki.pl
- WYPOŻYCZALNIA narzędzi Balin. Tel. 506-818-366, www.tools-chrzanow.pl

Elektrotechniczne

- **600-789-505 Instalacje elektryczne Tel. 600-789-505**
- ALARMOWE-ANTENOWE–RTV/SAT, domofony, wideodomofony, telewizja obserwacyjna, komputerowe LAN/WiFi – montaż, naprawa. „Prewen". Tel. 32-757-18-84, 502-863-471
- **ALLSYSTEM – instalacje alarmowe, przeciwpożarowe, telewizja przemysłowa, naziemna i satelitarna, powiadomienie GSM, centrale telefoniczne Tel. 692-054-349, www.allsystem.pl**
- INSTALACJE elektryczne, przyłącza, odbiory Tel. 507-400-757

Instalacyjne

- AELEKTRO-SERWIS wykonuje: instalacje elektryczne, odgromowe, teletechniczne, podłączenia urządzeń elektrycznych, naprawy, pomiary. Tel. 603-269-086, 32-623-81-84 po 17.00
- ELEKTROINSTALACJE Tel. 608-445-635
- HYDRAULIKA przeróbki Tel. 577-381-254
- **INSTALACJE elektryczne Tel. 600-789-505**
- INSTALACJE elektryczne, odgromowe, odbiory. Tel. 513-653-555
- INSTALACJE wod-kan, CO, gaz. Ogrzewania podłogowe, wymiana kotłów. Montaż kotłowni. Próby szczelności gazu. Tel. 534-835-940
- INSTALACJE wod.kan., c.o., gaz; przyłącza gazowe Tel. 507-400-757
- PRZERÓBKI hydrauliczne, przyłącza wod-kan. Tel. 882-841-557

Serwisowe

- 602-676-726 AGD-serwis. Naprawa pralek, lodówek Tel. 602-676-726
- **KOMPUTERY - usuwanie problemów. Dojazd bepłatny Tel. 502-863-471**
- NAPRAWA RTV, telewizory, anteny. Dojazd bezpłatny! Szybko, solidnie, gwarancja. Tel. 32-623-54-18, 691-511-914
- SERWIS - naprawa, montaż term, kotłów gazowych. Przeglądy, konserwacje, próby szczelności, analiza spalin, uprawnienia. Podłączanie kuchenek, gwarancje. Junkers, Neckar, Termet, Vaillant, Saunier-Duval, De-Diertich, Beretta, inne Tel. 666-255-068
- SERWIS kotłów gazowych Tel. 516-333-910
- SERWIS kotłów. Tel. 500 085 750

Okolicznościowe

- 3-OSOBOWY Vokalis. Tel. 503-011-335, 695-268-094
- KOMPLEKSOWA obsługa wesel i katering; www.jaceknowak.pl Tel. 601-861-673

Nauka

- ANGIELSKI - wszystkie poziomy nauczania. Tel. 796-210-800
- CHEMIA. Tel. 784-813-711
- DOŚWIADCZONY nauczyciel: matematyka, angielski - Luszowice. Tel. 693-650-206
- FIZYKA. Tel. 784-813-711
- KOREPETYCJE - matematyka, fizyka, chemia. Doświadczony nauczyciel Tel. 784-813-711
- MATEMATYKA - szkoła podstawowa oraz liceum i technikum. Przygotowanie do egzaminu ósmoklasisty oraz matury. Doświadczony nauczyciel, duża skuteczność. Miła atmosfera. Możliwość lekcji zdalnych na wysokim poziomie z wykorzystaniem najnowszych technologii. Tel. 784-813-711
- MATEMATYKA Tel. 693 034 924
- MATEMATYKA. Tel. 504-104-380
- WŁOSKI z filologiem, wszystkie poziomy, możliwość wypożyczania materiałów, również nauka online. Tel. 503-116-567. Email: biuro@kikaliana.pl; www.kikaliana.pl

Rachunkowe

- BILIŃSKI Witold Kancelaria Podatkowa. Spadki, darowizny, inne nabycia; pomoc deklaracje, pisma, ulgi w spłacie. Chrzanów, Aleja Henryka 24. Tel. 603-210-420, 32-623-28-40
- BIURO Rachunkowe Bogumiła Głogowska - kompleksowa obsługa firm i osób fizycznych; KPiR, ryczałt, karta, VAT. Obsługa kadrowa, płacowa, ZUS, BHP. Pomoc w rozpoczęciu działalności gospodarczej - b.glogowska@poczta.onet.pl Tel. 609-554-628

Finanse

- DORADZTWO kredytowe i pożyczkowe z dojazdem do klienta. Oferta indywidualna oraz dla firm. Wypłaty do 15 000 zł na oświadczenie klienta. Oddłużenia i konsolidacje. Tel. 797-647-376

Sprzątanie

- 516-417-294 Pranie tapicerki samochodowej, polerowanie samochodów. Konserwacja, mycie podwozia. Promocja! Tel. 516-417-294
- PRALNIA dywanów, pranie garderoby, obszywanie, sprzedaż dywanów, czyszczenie tapicerki meblowej - Libiąż (sklep z dywanami) Tel. 664-053-102
- SPRZĄTANIE: domów, mieszkań, biur, gabinetów, poremontowe, mycie okien itp. Zawsze sprzątamy na błysk Tel. 880-719-897, 665-630-660

Tłumaczenia

- TŁUMACZ przysięgły języka niemieckiego - Chrzanów, Broniewskiego 14/47. Tel. /fax: 32-623-88-09, 601-523-929

Transportowe

- CEMENT, kamień, żwir, ziemia; wywóz gruzu Tel. 668-340-936
- **DŹWIGI do 160 t, podnośniki do 53 m - wynajem Tel. 601-747-264, 32-649-16-00**
- JCB – koparko-ładowarka: wyburzenia, kucie młotem, kompleksowe usługi Tel. 501-066-248
- KAMIEŃ, piasek, żwir, ziemia, kontenery - wywóz gruzu, załadunek Tel. 501-066-248
- **KONTENERY - wywóz gruzu Tel. 668-340-936**
- KONTENERY - wywóz gruzu Tel. 505-828-444, 535-061-222
- MINIKOPARKA usługi: drenaż, ekoszamba, kanalizacja Tel. 501-066-248
- MINIKOPARKA, rozbiórki, wyburzenia Tel. 668-340-936
- PIASEK, cement, kamień, żwir, ziemia Tel. 668-340-936
- PRZEWÓZ rzeczy - transport do 850kg Tel. 518-706-099
- PRZEWÓZ rzeczy, przeprowadzki 24h Tel. 722-300-482
- STAL zbrojeniowa, cement. Tel. 668-340-936
- TANIE przeprowadzki i inne usługi transportowe. Tel. 602 61 01 01
- TRANSPORT - cement, piasek, kamień, żwir; wywóz gruzu, ziemi Tel. 668-340-936
- TRANSPORT - sprzedaż kruszyw 1-30 ton. Tel. 505-828-444, 535-061-222
- TRANSPORT 1T - 10T, materiały sypkie, budowlane. Tel. 787-488-633, 696-129-878
- TRANSPORT Tel. 502-150-710
- TRANSPORT Tel. 609-001-656

eprasa.pl 3fae937f37

Transportowe

- TRANSPORT Tel. 696-475-972
- TRANSPORT węgla na talony Tel. 515-413-949
- TRANSPORT – przeprowadzki, możliwość załadunku, przewóz różnych towarów i transport samochodem osobowym Tel. 502-234-093, 888-422-221
- USŁUGI minikoparką – drenaż, ekoszambo, przyłącza kanalizacyjne Tel. 668-340-936
- WYWÓZ gruzu - kontener Tel. 668-340-936
- WYWÓZ gruzu, możliwość załadunku, rozbiórki, wyburzenia Tel. 668-340-936
- WYWÓZ szamba Tel. 575-695-555

Prawne

- BEZPŁATNE porady: wtorek 12-13. Kancelaria Prawna Lex Novum: Chrzanów, Sienkiewicza 11, wtorek, czwartek, piątek 12-18. Tel. 530-369-200, 513-761-029
- DORADZTWO Prawne i Administracyjne Krzysztof Kowalski Chrzanów, 3 Maja 1, parter; wtorek - piątek, godz. 10-17. Porady prawne, pisma procesowe, sprawy rodzinne, komornicze, spory sąsiedzkie, spadki. Tel. 721-149-262
- STOWARZYSZENIE Rodzina Kolpinga w Porębie Żegoty zaprasza na bezpłatne porady prawne w Alwerni, Babicach i Libiążu. Rejestracja Tel. 32-625-79-64 codziennie 7-15

Inne

- DOSTAWA gazu w butlach. Maxgaz Tel. 694-521-066, 32-711-98-40
- USŁUGI ogrodnicze, porządkowe. Tel. 512-100-788
- **WRÓŻKA wizjonerka Zagórze Tel. 724-208-184**
- WYCINKA drzew Tel. 502-150-710
- **WYNAJEM - toalet przenośnych Tel. 505-828-444, 535-061-222**
- **ZWYŻKA - 18m, wynajem; wycinka drzew; zrębkowanie gałęzi Tel. 601-998-956, 501-341-132**
- ZWYŻKA 27m, 34m. Usługi - wynajem. Wycinka drzew Tel. 604-424-563, 696-475-972

BAZAR

Sprzedam

- AKORDEONY niemieckie, włoskie z kolekcji. Tel. 505-487-687
- ANTYCZNY zegar stojący Tel. 506-141-399
- BLACHA trapezowa T18, balexmetal, 100m2, kolor 8012 oraz brama wjazdowa metalowa 2x2x1x1.8m. Tel. 666-941-100
- CEGŁA. Tel. 505-828-444, 535-061-222
- DREWNO. Tel. 784-039-773
- PELET workowany Tel. 505-643-457
- PIASEK zakopowy pod fundamenty z transportem. Tel. 505-828-444, 535-061-222
- PROMOCYJNA sprzedaż węgla i drewna kominkowego. Śląski Skład Węglowy, Oddział w Chrzanowie. Tel. 602 61 01 01
- **SKŁAD Węgla Tadmar. Tel. 32-613-46-77, 516-193-909**
- ZIEMIA. Tel. 505-828-444, 535-061-222

Kupię

- ANTYKWARIAT kupi książki używane. Dojazd do klienta, płatność gotówką Tel. 505-893-638. Email: info@antykwariat-merkuriusz.pl

Uroda i relaks

- WYNAJMĘ salon kosmetyczny (bardzo wysoki standard): fotele, stoliki do manicure i pedicure, łóżko kosmetyczne i do masażu, łóżka i kabina do solarium, wanna - kąpiele kosmetyczne i relaksacyjne. Ponadto pomieszczenia zabiegowe + duża poczekalnia i recepcja; wszystko umeblowane. Tel. 510 018 816

Zwierzęta

- RATLERKI Tel. 603-411-433

OGŁOSZENIA MEDYCZNE

Chirurg

- Lek. Sebastian Mosiej spec.chirurgii ogólnej i onkologicznej. Konsultacje, USG, biopsje, zabiegi ambulatoryjne; ul. Dobczycka 17, 32-500 Chrzanów, małopolskie. Tel. 881-025-724
- Sebastian Borowy - lekarz specjalista chirurgii ogólnej - „Diabet" Centrum Medyczne, Chrzanów, Kościuszki 18 Tel. 32-623-13-73, 623-13-75, 623-28-27

Dermatolog

- Lek. med. Karolina Englert konsultacje, badanie znamion, drobne zabiegi - sobota, 26 września REJESTRACJA OBOWIĄZKOWA. Tel. 12-283-33-06, CM Alwernia, Z. Gęsikowskiego 16
- Lek. med. Renata Budzicz – specjalista dermatolog wenerolog, leczenie chorób skóry. Zabiegi z zakresu medycyny estetycznej; Chrzanów, Grunwaldzka 2b, poniedziałek 13-20, środa 13-20, piątek 8-16. Rejestracja poniedziałek-piątek 10-18. Tel. 512 352 683 www.budzicz.pl

Diabetolog

- Lek. med. Leszek Romanowski - specjalista diabetolog-endokrynolog; przyjmuje: „Diabet" Chrzanów, Kościuszki 18 Tel. 32-623-13-73, 623-13-75, 623-28-27

Dietetyka

- Dietetyk kliniczny mgr Paulina Salawa - Centrum Medyczne „Diabet" Chrzanów, Kościuszki 18 Tel. 32-623-13-73, 623-13-75, 623-28-27
- Poradnia Dietetyczna MEDIS mgr inż. Paulina Jamrozik - dietetyk Tel. 660 888 069, www.medis-online.pl, Chrzanów, Piłsudskiego 23/43

Endokrynolog

- Bulińska-Głownia Małgorzata - endokrynolog, specjalista chorób wewnętrznych, leczenie cukrzycy i tarczycy, USG. Chrzanów, Konopnickiej 1A; poniedziałek od 16. Tel. 600-812-748, 696-193-169
- Dr Jacek Szymkowiak - endokrynolog; Chrzanów, Mieszka I 9c, wtorek: 15-18, Libiąż, 11 Listopada 11, poniedziałek: 16-18. Tel. 601-439-315
- Endokrynolog Maciej Ziemiański: USG tarczycy (biopsja) i jamy brzusznej; e-recepta. Libiąż, Piłsudskiego 14. Telewizyta 9.00-18.00. Tel. 512-354-676
- Endokrynolog Mariola Bojdoł. USG tarczycy; Chrzanów, Sikorskiego 11, środa 16-18 Tel. 608-684-091
- Lek. med. Leszek Romanowski - specjalista diabetolog-endokrynolog; przyjmuje: „Diabet" Chrzanów, Kościuszki 18 Tel. 32-623-13-73, 623-13-75, 623-28-27

Gastrolog

- Specjalistyczny Gabinet Lekarski lek. med. Krystyna Fic – specjalista gastrolog, Chrzanów, ul. Wojska Polskiego 2 B, czwartek 15-18; rejestracja w czwartek Tel. 572-356-564
- Tomasz Kowalik - gastroenterolog Tel. 662 886 299

Ginekolog

- Antoni Halemba – specjalista ginekolog-położnik; Chrzanów, Krakowska 20 (I p.), poniedziałek, środa, piątek: 16-18, czwartek: 9-10. Rejestracja Tel. 601 400 670
- Dr n. med. Maciej Bodzek, specjalista ginekolog-położnik, specjalista onkolog, Ordynator Oddziału Ginekologii Szpitala Powiatowego w Chrzanowie; przyjmuje: CM Westa-Med Tel. 535-557-771
- Janusz Gajda – specjalista ginekolog-położnik; Chrzanów, Mieszka I 9c, środa: 10-13 po rejestracji telefonicznej i czwartek 15-18; USG ginekologiczne, ciąży, piersi. Wizyty. Tel. 608 718 833
- Lek. med. Dariusz Nowak, specjalista ginekolog-położnik - badania USG. Trzebinia, Mickiewicza 24; wtorek, czwartek. Zapisy Tel. 607 589 868
- Lek. med. Marek Strzyż – specjalista ginekolog-położnik; Chrzanów, Wyszyńskiego 17, wtorek, czwartek. USG+laser. Zapisy Tel. 535 557 771

Kardiolog

- Dr n. med. Genowefa Kmieć – specjalista kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych, echo serca, EKG, Holter EKG, Holter ciśnieniowy; Chrzanów, al. Henryka 39. Rejestracja. Tel. 601 912 273
- Dr n. med. Jacek Nowak - Libiąż, 11 Listopada 11, wt. 15-19, tel. 733-433-494; Chrzanów, Mieszka I 9c, czw. 15-19, tel. 32-623-24-85, Vitalis Trzebinia, Kopernika 25. Tel. 733-433-494
- Kardiolog Ewa Żółkiewicz przyjmuje: Chrzanów, Piłsudskiego 22/2; poniedziałki i czwartki: 16.00-18.00. Rejestracja Tel. 607 098 765
- Kardiolog Izabela Kiełbalska - Bolęcin, Komornicka 38, czwartki 17-19. Tel. 501-694-499

Laryngolog

- Dr n.med. Wojciech Smółka specjalista otolaryngolog. Dorośli i dzieci. Badanie mikroskopowe. CM DrSmółka tel. 664-959-419. Pilne przypadki codziennie. www.drsmolka.pl
- Lek. med. Anna Olsza – specjalista otorynolaryngolog Chrzanów, Mieszka I 9 c; poniedziałek, środa i piątek: od 16.00. Rejestracja Tel. 603-301-921
- Lek. med. Mateusz Gasiński specjalista otolaryngolog. Nowoczesna diagnostyka: mikroskop, endoskop. Leczenie dorosłych i dzieci. Chirurgia głowy i szyi. Chrzanów, Dobczycka 17; wtorek i czwartek w godz. 17-20 Tel. 881-025-724

Medycyna pracy

- Lek. med. Ewa Potocka Chrzanów, Sienna 8/2, pon. 10-14, wt. 12-17, śr. 13-17, czw. 12-16. Badania profilaktyczne, sanitarne, promieniowanie jonizujące, kierowców, pracowników ochrony fizycznej, broń Tel. 604-233-331

Nefrolog

- Dr n. med. Bogusław Walatek – specjalista chorób wewnętrznych, specjalista nefrolog; diagnostyka i leczenie chorób nerek; Chrzanów, Wyszyńskiego 17 Tel. 695-215-063

Neurolog

- Alicja Kieres-Pawlik specjalista neurolog; Chrzanów, Mieszka I 9c, poniedziałek, środa od 15.00 po rejestracji Tel. 602 486 011
- Anna Brożek-Stanisławska – specjalista neurolog; Chrzanów, Świętokrzyska 90, poniedziałek: 17-19 Tel. 602 706 438
- Anna Buczak-Sala - specjalista neurolog. Gabinet Chrzanów, tel. 32-623-32-75, 602-764-399; Gabinet i EEG Trzebinia. Tel. 32-620-02-93
- Barbara Kosińska, specjalista neurolog - Chrzanów, Krakowska 28. Rejestracja Tel. 511-145-177
- Halina Stiżak-Sołtyk, specjalista neurolog. Indywidualna Specjalistyczna Praktyka Lekarska; Chrzanów, Oświęcimska 15, wtorek i czwartek: 15-17. Tel. 32-623-21-53
- Marcin Podhalański. Neurolog - Diabet, Chrzanów, ul. Kościuszki 18. Poniedziałek, wtorek, czwartek: 8-13. Tel. 515-461-623
- Paweł Niemiec - specjalista neurolog. Wizyty domowe. Libiąż. Tel. 501-331-845 po 15.00
- Specjalista neurolog Agnieszka Bujak-Krok Chrzanów, Wyszyńskiego 17 Tel. 606-762-523

Okulista

- Ewa Czerniawska - specjalista chorób oczu, przyjmuje: Chrzanów, Rynek 11: poniedziałek, czwartek godz. 15-18, piątek godz. 9-12. Rejestracja w godz. pracy gabinetu oraz każdy dzień roboczy w godz. 18-20 Tel. 791-932-912
- Gabinet Okulistyczny Joanna Wołkow i Teresa Wołkow - Chrzanów Mydlana 63, wtorek, środa, czwartek: 15-18 Tel. 32-623-41-57, 507 716 120
- Gabinet Okulistyczny Lidia Nowak – Libiąż, ul. 11 Listopada 11, środa i czwartek: 15.00-18.00. Nagłe przypadki codziennie. Tel. 32-627-42-97, 880-614-544
- Lek. med. Danuta Czepiel – specjalista chorób oczu; Trzebinia, Kościuszki 24 (Zakład Optyczny), poniedziałek: 14-16.30, środa: 10-12 Tel. 32-753-40-55, 666 234 005
- Lek. med. Katarzyna Dygdoń-Niechwiej, specjalista chorób oczu; Trzebinia, Rynek 4, poniedziałki i czwartki. Rejestracja Tel. 32-753-37-30
- Okulista - optyk. Lekarz okulista Wiktoria Zwinczewska – Centrum Zdrowia Ruczaj Chrzanów, Sokoła 30. Tel. 32-623-10-86, 504-242-752 od 11-16
- Specjalista chorób oczu Paweł Nowicki, Chrzanów ul. Mieszka I 9A. Rejestracja. Tel. 600-241-416

eprasa.pl 3fae937f37

Ortopeda

• Dr n. med. Bogdan Wziętek – specjalista chirurgii ortopedyczno-urazowej Tel. 32-223-61-77. Czynne codziennie, Chrzanów, Wyszyńskiego 17A, www.wzietek.pl

• Lek. Wojciech Jurek specjalista ortopeda-traumatolog; Krakowskie Centrum Rehabilitacji i Ortopedii (endoprotezy stawów); USG stawów. VITALIS, Trzebinia, Kopernika 25 - czwartki 16-19 tel. 733-433-494; przychodnia Jurajska, Krzeszowice, Legionów Polskich 11 A - wtorki 16-20 Tel. 795-809-809

• Lek. med. Adam Rembiecha – specjalista ortopeda-traumatolog. Chirurg. Przyjmuje codziennie: Chrzanów, Garncarska 10/1. USG ortopedyczne Tel. 607-266-601

• Lek. med. Dominik Drapała, specjalista ortopeda, traumatolog; dorośli i dzieci, USG narządu ruchu, USG bioderek - Gabinet Lekarski Babice, Krakowska 31 - poniedziałki i środy. Tel. 666-085-569, www.dominikdrapala.pl

• Lek. med. Filip Strycharski, specjalista ortopeda-traumatolog dorośli i dzieci, USG. Operacje zespołu cieśni nadgarstka. Tel. 535-557-771

• Lek. med. Krzysztof Niemiec - specjalista ortopeda-traumatolog; USG; Przychodnia Jurajska, Krzeszowice - Legionów Polskich 11a, czwartek 16-20, tel. 606-902-836; Przychodnia Vitalis, Trzebinia - Kopernika 25, wtorek 15-21 Tel. 733-433-494

• Lek. med. Krzysztof Szlęzak ortopeda - porady + fizykoterapia - Trzebinia, św. Stanisława 31, poniedziałek: 17.00-18.30; wizyty domowe Tel. 608-623-891, 606-270-799.

Ortodoncja

• Dr n. med. Janusz Kalukin - specjalista ortodonta. Chrzanów, Aleja Henryka 75 w środy 15-19 Tel. 32-754-16-20

Optyk

• OPTYK, okulista. Bezpłatne badanie wzroku. Ekspresowe wykonanie okularów - Chrzanów, Grunwaldzka 7. Tel. 32-623-28-41

• Optyk - Optometrysta. Bezpłatny dobór okularów i soczewek kontaktowych. Centrum Zdrowia Ruczaj, Chrzanów, Sokoła 30. Zapraszamy od poniedziałku do czwartku w godz. 11-16 Tel. 32-623-10-86, 504-242-752

Pediatra

• Lek. med. Bogusława Stepanik – specjalista pediatra; Chrzanów, Niepodległości 1 (I klatka, VIIp.), środa: 17-18 oraz po uzgodnieniu Tel. 600 878 637

• Lek. med. Elżbieta Kostka - pediatra - Chrzanów, Westa-Med Tel. 535-557-771

• Małgorzata Kowalska - pediatra, specjalista medycyny ogólnej; Chrzanów, Kadłubek 42, wtorek 17-19. Tel. 602-608-872

• Specjaliści pediatrii, rehabilitacji, neurologii, gastroenterologii, pulmonologii, alergologii i reumatologii dziecięcej. Leczenia zaburzeń odporności, wad postawy. Pełny zakres USG. Badanie komputerowe stóp. CM DrSmółka Tel. 664-959-419, www.drsmolka.pl

Psychiatra

• Jarosław Woźniak - specjalista psychiatra. Vitalis - Trzebinia, Kopernika 25 - rejestracja: 733-433-494 - środa 15-18. Wizyty domowe Tel. 500-143-858

• Lek. Aleksandra Stolarska - specjalista psychiatra, psychoterapeuta. Terapia rodzin i par - Trzebinia, Wiśniowa 14. Tel. 503-891-226

• Lek. Anna Warzecha, specjalista psychiatra; Chrzanów, Garncarska 10/1 - wtorek 16-18 Tel. 730-276-793

Psycholog

• mgr Jolanta Walczak, specjalista psycholog kliniczny, certyfikowany psychoterapeuta; Chrzanów, al. Henryka 53. Tel. 608-550-878

• CENTRUM Psychoterapii SELF. Psychoterapia dorosłych, dzieci i młodzieży. Tel. 606-950-855. www.self.jaworzno.pl

• Gabinet Psychologiczny mgr Małgorzata Godyń - psycholog, psychoterapeuta. Chrzanów, Sienkiewicza 11 Tel. 662-643-980

Reumatolog

• Tadeusz Najbar - specjalista reumatolog, internista. Wykonuje: USG jamy brzusznej, tarczycy, stawów. Leczenie osteoporozy, badania na prawo jazdy. Rejestracja Tel. 604-815-064

Stomatolog

• Agnieszka Rogowska-Stiasny lek. stomatolog - RTG; Chrzanów, Majora Grzybowskiego 15 (obok Sanepidu), od pn.-do pt. w godz. 10-19; soboty 9-13 Tel. 604-931-923

• Artur Warszawski - stomatolog; Chrzanów, Kadłubek 45, poniedziałek, piątek - 14-20, Olszyny, Koszykarska 3, wtorek, czwartek - 16-19. Tel. 605 077 755

• Bożena Sikora - Chrzanów, Broniewskiego 14/32 Tel. 512-100-713

• Chirurg stomatolog Liliana Poniewska; Libiąż Tel. 32-627-74-80, 501-165-102

• DUODENT Alwernia, Gęsikowskiego 16 przyjmuje dorosłych i dzieci bezpłatnie na NFZ Tel. 12-283-25-88, 505-034-347

• Dr Bożena Stanczykiewicz - Chrzanów, Kolonia Szpitalna 2/2, poniedziałek, wtorek: 14-19, środa: 12-18, piątek: 10-15. Rejestracja. Tel. 32-623-22-23, 602 241 023

• Gabinet Stomatologiczny Joanna Kubic Libiąż, Paderewskiego 6, wtorek, czwartek 15.00-19.00, sob. 8.00-12.00 Tel. 667-249-549

• Gabinet stomatologiczny PerioDentica, lek. dent. Edyta Furtak spec. periodontologii. Trzebinia, Starowiejska 8b Tel. 666-05-33-66

• Lek. dent. Jakub Najbar. Trzebinia, Szczakowska 9; środa 16-20, czwartek 9-12, sobota 10-14. Stomatologia zachowawcza, mikroskopowe leczenie kanałowe, protetyka, chirurgia Tel. 608 422 776

• Lek. stom. Joanna Żuk; Chrzanów, Orkana 21D, poniedziałek - czwartek: 16-19. Rejestracja Tel. 32-623-71-62, 604 208 824

• Lek. stom. Magdalena Kuza - Chrzanów, Kadłubek 45; poniedziałek, czwartek: 12-19, wtorek, środa: 10-15 Tel. 32-623-61-40, 605 222 345

• Lek. stom. Piotr Starzycki – chirurg stomatolog. Chrzanów, Krakowska 37, poniedziałek: 9-11, wtorek i środa: 14-18. Tel. dom. 32-623-34-25 (12-13), 504 104 944

• PROTOM Dental Żarki, Kościuszki 41/1: stomatologia zachowawcza, stomatologia mikroskopowa, endodoncja, protetyka, chirurgia, implantologia, wybielanie systemem Beyond Tel. 512 750 172

• STOMATOLOGIA - OKOKLINIK Chrzanów (wejście od SOR-u), umowa z NFZ. Pełny zakres usług. Czynne poniedziałek - sobota Tel. 32-623-83-44

Pulmonolog

• Dr n. med. Rafał Harat – specjalista chorób płuc, internista. Libiąż, Sienkiewicza 18, poniedziałek 16-18 i środa 16-18. Tel. 32-627-12-17

• Lek. Jolanta Kozub pulmonolog - Chrzanów, rejestracja po 18.00. Tel. 576-715-420

• Lek. med. Bogdan Krok. specjalista pulmonolog i alergolog - Chrzanów Tel. 535-557-771

Urolog

• Lek. med. Jacek Jaromin Trzebinia, św. Stanisława 31: USG, uroflowmetria (badanie strumienia moczu) Tel. 606-974-633

• Lek. med. Janusz Michalik – specjalista urolog; Chrzanów, Sokoła 10, poniedziałek i środa: 16-18. USG układu moczowego. Tel. 32-624-03-03 (8-16) Szczegóły: www.urologchrzanow.pl

Pracownia USG

• Artroskop Centrum Medyczne Bogdan Wziętek: USG brzucha, ortopedyczne, naczyń Chrzanów - czynna Tel. 32-223-61-77

• CM DrSmółka. Pełny zakres USG dorośli, dzieci Tel. 664 959 419 www.drsmolka.pl

• Lek. Sebastian Mosiej, specjalista chirurgii onkologicznej. USG piersi, tarczycy, biopsje cienko i gruboigłowe. Chrzanów, ul. Dobczycka 17. Tel. 881-025-724

• Lek. med. Marek Czepiel, specjalista radiodiagnostyki Tel. 666 234 007.

• Lek. med. Wojciech Bartman – pediatra, specjalista medycyny ogólnej. Chrzanów, M.Dąbrowskiej 8, poniedziałek, wtorek, czwartek, piątek: 18.00-19.00. USG dzieci i dorosłych. Tel. 601-227-949

• Specjalistyczny Gabinet USG lek. med. Władysław Kostka – radiodiagnosta; Chrzanów, Sokoła 10, wtorek: 16-17.30, czwartek: 9-11. USG - jamy brzusznej, tarczycy, piersi, ślinianki, moszny. Tel. 602 715 943

Pracownia protetyki

• Pracownia Protetyki Dentystycznej Jacek Buliński; Chrzanów, Konopnickiej 1A, czynna poniedziałek-piątek Tel. 32-754-16-28, 601 496 677

• Pracownia Protetyki Dentystycznej. Ekspresowe naprawy; Trzebinia, Kościuszki 50 (Inkubator) Tel. 605-328-621

Pracownia RTG

• Stomatologiczny rentgen cyfrowy - Chrzanów, al. Henryka 26 Tel. 32-623-06-71 Zdjęcia panoramiczne na płycie lub na kliszy. Tomograf

Rehabilitacja ruchowa

• Artroskop Centrum Medyczne Bogdan Wziętek: pełny zakres, wkładki ortopedyczne ICB, Chrzanów - czynne Tel. 32-223-61-77, www.wzietek.pl

• Centrum Medyczne Dr Smółka. Profesjonalna rehabilitacja dorosłych, dzieci i niemowląt. Fizykoterapia: laser, fala uderzeniowa, pole magnetyczne, prądy, sollux, ultradźwięki. konsultacje specjalistyczne. Tel. 664-959-419 www.drsmolka.pl

• Centrum Rehabilitacyjne RE-MED Trzebinia, Pl. Targowy 9. Badania analityczne; rehabilitacja, fizykoterapia, masaż Tel. 693-021-891, 507-051-244 www.re-med.com.pl

• D. Fryc Fizykoterapia Chrzanów, Mieszka I 9a. Magnetron, ARTROMOT kolanowy (wypożyczenie), ultradźwięki, laser, krioterapia, masaż Boa, fala uderzeniowa. (PZU ŻYCIE) Tel. 880 496 299

• Dyplomowana osteopatka mgr fizjoterapii Agnieszka Jagiełło. Tel. 502-360-454

• RehOrt Standera ...- Krzeszowice, Krakowska 31 przyjmują: poniedziałek-piątek. Specjalizacja: kręgosłup. stawy, mięśnie Tel. 500-496-462, 506-140-630, 603-248-086

Opieka medyczna

• FACHOWA opieka domowa nad osobami starszymi, obłożnie chorymi, niepełnosprawnymi. Tel. 515-453-515

• Profesjonalna opieka medyczna nad osobami starszymi, chorymi, niepełnosprawnymi - Pomoc i Opieka - Ewa Drożdż Tel. 605-519-737

Przychodnia weterynaryjna

• KOŚCIELEC - Przychodnia Weterynaryjna - Chrzanów, Parkowa 2. Poniedziałek-Piątek 14.00-19.00, sobota 9.00-14.00 Tel. 32-307-10-80, 604-671-781

• PRZYCHODNIA Weterynaryjna Na Mydlanej – Chrzanów, Mydlana 51; poniedziałek-piątek: 8-20, sobota: 9-14, niedziela: 9-11. Tel. 32-623-39-50 www.namydlanej.pl

Sklepy medyczne

• Firma Unimex jest producentem odzieży medycznej. W ciągłej sprzedaży można nabyć; fartuchy, garsonki, spodnie. Ceny producenta. Chrzanów, Oświęcimska 64B Tel. 32-623-43-69

• MED-JUS Sklep Medyczny Umowa z NFZ– Trzebinia, Piłsudskiego 3A; Wypożyczanie łóżek i koncentratorów tlenu Tel. 32-611-02-07, 501 207 791

• PETRUS Sklep Medyczny – Chrzanów, Sokoła 10; pon.-pt. 8-16, sob. 9-13, tel. 32-624-03-03, e-mail: petrus_med@poczta.onet.pl. Obuwie profilaktyczne dla Pań. Refundacja wniosków NFZ. Tel. /fax 32-623-42-73.

• Sklep Medyczny Artroskop Barbara Wziętek, czynny codziennie, refundacja NFZ, Chrzanów, Wyszyńskiego 17a Tel. 609-469-593

• Sklep Medyczny Libiąż, Górnicza 5 (Przychodnia Zdrowia Elvita). Refundacja NFZ Tel. 32-623-11-31

Neurolog dziecięcy

• Dr hab. n. med. Sławomir Kroczka, specjalista neurologii dziecięcej, Centrum Medyczne Dr Smółka. Tel. 664-959-419 www.drsmolka.pl

Medycyna naturalna

• Medycyna naturalna - leczenie pijawkami lekarskimi. Zabiegi akupunktury. Leczenie uzależnień. Centrum Zdrowia Ruczaj Chrzanów, Sokoła 30. Zapraszamy od poniedziałku do czwartku w godz. 11-16 Tel. 32-623-10-86, 504-242-752

Neurologopeda

• mgr Edyta Topolska - specjalista neurologopeda - Chrzanów, Wyszyńskiego 17, rejestracja: 535-557-771. Wizyty domowe. Tel. 781-208-145

MR TRANS
OFERUJE
STAL OD A DO Z
WYROBY HUTNICZE
ARTYKUŁY BUDOWLANE
USŁUGI TRANSPORTOWE
ZAPRASZAMY
OD 7.00 DO 16.00
Trzebinia, ul. Piłsudskiego103a
(Baza Transgóru)
tel. 32 612 23 06, 32 753 39 95

OPIEKUJESZ SIĘ OSOBĄ CHORĄ LUB NIEPEŁNOSPRAWNĄ
Oferujemy:
• Wypożyczanie łóżek pielęgnacyjnych i innych...
• Wózki elektr., podnośniki, schodołazy...
• Fachowe doradztwo w doborze sprzętu rehabilitacyjnego
• Pomoc przy uzyskaniu dofinansowania z funduszy PFRON i PCPR
Kontakt: Specjalistyczne Zaopatrzenie Medyczne F.H. SKRAWMIX
tel. 509 606 661, 32 623 11 31

Gabinet Stomatologiczny lek. stom. Magdalena Kuza
Chrzanów, ul. Kadłubek 45
• Stomatologia zachowawcza
• Endodoncja – mikroskop, RVG
• usuwanie złamanych narzędzi
• zamykanie perforacji
• trudne przypadki leczenia kanałowego (kanały wąskie, zakrzywione, niedrożne)
• Stomatologia estetyczna i profilaktyka
• Protetyka
• Medycyna estetyczna
• ORTODONCJA
Gabinet czynny: pon.-pt. 10.00-19.00
Rej. tel. 32-623-61-40 lub w gabinecie

OKLINIK
Ogólnopolska Sieć Klinik Okulistycznych i Stomatologicznych
Dr n. med. Michała Kamińskiego
32 623 83 44
506 644 028
okoklinik.pl
OPERACJE ZAĆMY, WITREKTOMII I JASKRY W RAMACH NFZ, BEZ KOLEJKI
DIAGNOSTYKA
OCT, HRT, pole widzenia MATRIX, laseroterapia, USG, UBM
INIEKCJE DOSZKLISTKOWE
PROGRAM LEKOWY AMD
KLINIKA STOMATOLOGICZNA PROMOCYJNE CENY!

Firma WODHURT
oferuje kotły:
• węglowe
• gazowe
• elektryczne
RATY!!!
Armatura sanitarna
Trzebinia, ul. Długa 34
Tel 602 172 986

Rentgen stomatologiczny
CENTRUM STOMATOLOGII ESTETYCZNEJ
DENTAL
Libiąż, ul. Słowackiego 3a
tel. 32 627 55 22
PEŁNY ZAKRES USŁUG
• STOMATOLOGIA ZACHOWAWCZA
• STOMATOLOGIA ESTETYCZNA – WYBIELANIE ZĘBÓW
• PROTETYKA
• PERIODONTOLOGIA
• CHIRURGIA
• PROFILAKTYKA PRZECIWPRÓCHNICZA
• RTG
Czynne pn.-pt. w godz. 9.00-19.00, sob. 10.00-15.00
Rejestracja telefoniczna lub w gabinecie

W ZWIĄZKU Z OTWARCIEM
LABORATORIUM ANALITYCZNEGO
NZOZ Centrum Promocji i Ochrony Zdrowia
zaprasza swoich Pacjentów na akcję "PROFILAKTYKA BIAŁACZKI" w ramach której wykonujemy
BEZPŁATNE BADANIE
MORFOLOGII Z ROZMAZEM
szczegóły w Rejestracji przychodni:
ul.J.Gołąba 1 w Babicach
ul.M.J.Piłsudskiego 226 w Zagórzu
ul.Św.Floriana 15 w Mętkowie
ul.Wspólna 6 w Psarach
SERDECZNIE ZAPRASZAMY
cp*oz

eprasa.pl 3fae937f37

Na rowerze po chodniku?

FOT. MAREK ORATOWSKI

Chodnik, po którym jedziemy rowerem, powinien mieć minimum dwa metry szerokości

Nie wszyscy miłośnicy dwóch kółek wiedzą, kiedy mogą jechać chodnikiem zamiast jezdnią. Taka sytuacja jest wyjątkiem. Przepisy w tej kwestii są dość precyzyjne.

Regułą jest poruszanie się cyklistów po jezdni. Przepisy dopuszczają, aby rowerzyści mogli jechać drogą obok siebie. Jednak pod warunkiem, że nie utrudnia to ruchu innych pojazdów.

Jeśli wzdłuż drogi został wytyczony pas dla rowerów lub jest osobna ścieżka rowerowa, to rowerzysta ma obowiązek z nich korzystać. Jedynie w wyjątkowych przypadkach może skorzystać z chodnika:

1. Gdy jadąc rowerem towarzyszy nam dziecko mające do 10 lat.

2. W momencie, gdy znajdujemy się na drodze, na której dopuszczalna prędkość przekracza 50 km/h, nie ma wydzielonej ścieżki dla rowerzystów, a chodnik ma szerokość przynajmniej dwóch metrów.

3. W sytuacji, gdy panują złe warunki atmosferyczne (silny wiatr, opady deszczu lub śniegu, gołoledź).

Chodnikiem na rowerze należy jechać powoli, zachować szczególną ostrożność i ustępować miejsca pieszym.

Jeśli jazda po chodniku wymaga przekroczenia jezdni, rowerzysta musi pamiętać, że w żadnym wypadku nie wolno mu przejeżdżać przez przejście dla pieszych. Trzeba w takiej sytuacji zejść z roweru, przeprowadzić go przez jezdnię i wsiąść na niego dopiero za przejściem.

Gdy złamiemy te przepisy, musimy pamiętać, że według obecnego taryfikatora, za chodzenie po ścieżce rowerowej grozi mandat w wysokości 50 zł. Natomiast za jazdę po chodniku i przejeżdżanie przez przejście dla pieszych - gdy nie ma do tego wyznaczonej śluzy rowerowej - możemy zapłacić 100 złotych.

Rząd chce ograniczyć prędkość poruszania się rowerem po chodniku do 8 km na godzinę. Taki zapis znalazł się w projekcie nowelizacji prawa o ruchu drogowym, które przygotowało ostatnio ministerstwo sprawiedliwości. To efekt wprowadzenia analogicznego ograniczenia w stosunku do urządzeń transportu osobistego, takich jak np. e-hulajnogi, deskorolki czy monocykle.

Marek Oratowski

Zalety mrożenia warzyw i owoców

Domowe mrożonki wracają do łask – pozwalają jeść różnorodnie, smacznie i bez marnowania jedzenia. Sprawdzą się w każdym domu – uratują deser i sprawią, że szybki obiad będzie... jeszcze szybszy. Pamiętajmy o przestrzeganiu kilku zasad i cieszmy się smakiem sezonowych produktów przez cały rok!

O zaletach mrożenia produktów roślinnych słyszał prawie każdy – owoce, warzywa i zioła zachowują swoje walory smakowe, kolor oraz strukturę, a w pakiecie otrzymujemy jeszcze zestaw witamin. Pozostaje tylko mrozić i jeść – przez wiele lat robiły tak nasze babcie i mamy, które wypełniały zamrażarki po brzegi różnymi smakołykami. Efekt? W grudniu można było zjeść kawałek ciasta drożdżowego z truskawkami i kruszonką albo zajadać się pierogami z jagodami.

Mrożenie jest w cenie

Mrozimy żywność, bo chcemy odżywiać się zdrowo, różnorodnie i wiedząc, co mamy na talerzu. Mrożonki ze sklepowej chłodni dostępne przez cały rok nie gwarantują ani dobrego smaku, ani wysokiej jakości – dostajemy gotowy produkt, za który często słono płacimy. Przy domowych mrożonkach nie ma tego problemu – to my czuwamy nad całym procesem: wyborem i selekcją składników, porcjowaniem i czasem mrożenia. To także wygoda w kuchni i oszczędność czasu, bo kiedy najdzie nas ochota na tartę z grzybami albo zupę jarzynową, wystarczy zrobić kilka kroków do zamrażarki, zamiast jechać do sklepu. Z pewnością wydamy także mniej pieniędzy, bo zakupione w sezonie warzywa i owoce mają konkurencyjne ceny.

Możemy zrobić spore zapasy na zimę i nie tylko. Zarówno owoce – truskawki, maliny, morele, jagody, wiśnie, gruszki – jak i warzywa – szparagi, szpinak, bób, fasolka szparagowa, kalafior, brokuł czy odmiany korzenne – mogą przezimować w zamrażarce. To samo tyczy się ziół czy grzybów.

Zanim zaczniemy mrozić...

Kto z nas, znajdując w zamrażarce pudełko po lodach, już czuł ten waniliowy smak w ustach, a pod wieczkiem zobaczył zamrożone grzyby lub koperek? No właśnie – takie opakowanie nie jest najlepsze do mrożonek, nie tylko przez rodzące się rozczarowanie, ale ze względu na niepraktyczną formę – jednak kiedyś po prostu nie było lepszych. Dziś możemy korzystać z produktów, które są do tego przystosowane i bezpieczne.

Na przykład *praktyczne i trwałe freezer bags, czyli woreczki do zamrażania, które są odporne na działanie ujemnej temperatury. Możemy w nich bezpiecznie przechowywać sezonowe owoce, warzywa, ogrodowe zioła, ale także grzyby lub pieczywo. Warto je mieć zawsze w szufladzie, bo nigdy nie wiadomo, kiedy mogą się przydać*

Warto pomyśleć o poporcjowaniu owoców i zblanszowanych warzyw już na samym starcie, ponieważ rozłupywanie i dzielenie na mniejsze części zamrożonej żywności jest bardzo problematyczne, a dodatkowo ponowne jej zakonserwowanie jest niemożliwe.

O tym, jak duże porcje będą dla nas odpowiednie, warto pomyśleć już na etapie zakupów. Woreczki do zamrażania występują w różnych pojemnościach. Na opakowaniu warto opisać składnik, wagę, termin przydatności do spożycia lub datę pakowania i można wkładać do zamrażarki. Ważne, aby panowała w niej stała temperatura.

Marta Krokowicz, Paclan

PRZEŁOMowe Ogrody

Sposób na trawnik dla cierpliwych

Żeby nowy trawnik był piękny i soczysty, nie wystarczy tylko posiać trawę na świeżo przekopaną ziemię.

Mówi się, że trawa sama rośnie. To poniekąd prawda, ale razem z nią pojawiają się różnego rodzaju chwasty. Na przykład prawdziwą zmorą w ogrodzie są mniszki lekarskie, popularnie zwane mleczami. Dlatego przed posianiem trawy bardzo ważne jest oczyszczenie gruntu z „niechcianych gości". Można to zrobić mechanicznie, skrupulatnie plewiąc ziemię. To mozolna robota. W tym zakresie pomożemy sobie w inny sposób. Oczywiście, jeśli „nie pali się" nam i jesteśmy cierpliwi.

FOT. ŁUKASZ DULOWSKI

Soczysta trawa na odchwaszczonym wcześniej fragmencie ogródka

Fragment starego trawnika, przeznaczonego do przekopania, przykrywamy czarną grubą folią, którą kupimy w sklepie ogrodniczym. Po miesiącu widać już pierwsze efekty. Bez dostępu światła stary trawnik, łącznie z chwastami, zaczyna usychać i gnić. Wtedy przekopujemy teren. Aby było tak super perfekcyjnie, to później możemy przekopany fragment jeszcze raz przykryć czarną folią na jakieś dwa tygodnie. Po tych zabiegach dobrze jest nasypać przynajmniej ze dwa centymetry dobrej gleby. Wreszcie siejemy trawę, którą dobrze uklepujemy. Pamiętajmy, żeby codziennie ją podlewać, jeżeli nie pada deszcz. Nasączone wilgocią nasiona ładnie się ukorzenią. Przesuszone – zmarnieją.

Łukasz Dulowski

Co jest potrzebne, żeby zgłosić narodziny dziecka?

Profil zaufany bardzo Wam się przyda i to nie raz – dzięki niemu złożycie wniosek o 500+, zyskacie szybki dostęp do swoich i dziecka e-recept, także wiele innych urzędowych spraw będziecie mogli załatwiać online.

Jeśli macie już profil zaufany, czas przystąpić do działania. W internecie od razu wejdźcie na portal www.GOV.pl. Będąc na miejscu, zerknijcie w prawy górny róg strony. Znajdziecie tam wejście na konto Mój GOV. Kliknijcie i zalogujcie się profilem zaufanym. Po zalogowaniu wybierzcie e-usługę Zgłoszenie urodzenia dziecka.

Cały proces zgłaszania to tylko pięć dziecinnie prostych kroków. Oto one:

Krok 1: Oświadczasz, że jesteś rodzicem.

Krok 2: Sprawdzasz poprawność swoich danych oraz wprowadzasz dane drugiego rodzica.

Krok 3: Uzupełniasz dane dziecka (w tym imię!).

Krok 4: Wybierasz adres zameldowania dziecka i sposób odbioru dokumentów.

Krok 5: Sprawdzasz wszystkie informacje we wniosku i podpisujesz go profilem zaufanym.

W zgłoszeniu warto podać swój adres e-mail i numer telefonu. Mogą się przydać, gdyby kierownik Urzędu Stanu Cywilnego potrzebował wyjaśnień.

I już - wszystko załatwione!

źródło: www.gov.pl

eprasa.pl 3fae937f37

CO GDZIE KIEDY

KINA

SZTUKA, UL. BRONIEWSKIEGO 4, CHRZANÓW, TEL. 32 623 30 86

„Pętla" - 16-17.09 godz. 17.00, 20.00

„Mulan" - 18.09 godz. 15.30, 18.00; 19-20.09 godz. 15.30; 21-23.09 godz. 15.30, 18.00

„25 lat niewinności. Sprawa Tomka Komendy" - 18-23.09 godz. 20.30

„Solan i Ludwik – Misja Księżyc" (seans kina przyjaznego sensorycznie) – 19.09 godz. 11.00

SOKÓŁ, UL. KOŚCIUSZKI 74, TRZEBINIA, TEL. 32 611 06 21

„Tenet" - 16-17.09 godz. 16.00, 19.30

„Pętla" - 18-20.09 godz. 17.00, 19.30; 22-23.09 godz. 17.00, 19.30;

24 i 25 września - kino nieczynne

ALE! KINO, UL. GÓRNICZA 1, LIBIĄŻ, TEL. 32 627 12 62

„Tenet" - 16-20.09 godz. 18.00

„Leonardo da Vinci. Noc w Luwrze" (w cyklu Wielka Sztuka na Dużym Ekranie) - 16-20.09 godz. 15.00

„Pętla" - 25.09 godz. 16.30, 19.00;

IMPREZY

EUROPEJSKI TYDZIEŃ ZRÓWNOWAŻONEGO TRANSPORTU 2020 – 16-22 WRZEŚNIA - organizatorem kampanii w Chrzanowie jest Miejska Biblioteka Publiczna.

Program:

*** 16-22 września - Adopcja roślin** w plenerze przed biblioteką lub w bibliotece; można przynieść swoje kwiaty doniczkowe i oddać je innym.

*** 16-22 września - Bookcrossing – książka w podróży;** egzemplarze książek dostępne będą przed biblioteką w godzinach otwarcia

*** 16-22 września - Wystawa ekologiczna „Weź oddech"** w holu MBP.

*** 18 września godz. 17.30 - Debata zrównoważona – streaming live –** sala konferencyjno-szkoleniowa (liczba osób ograniczona do 25; zgłoszenia: promocja@mbp.chrzanow.pl, decyduje kolejność zgłoszeń) / streaming live (facebook).

Paneliści: Robert Maciaszek – burmistrz Chrzanowa, Joanna Erbel – socjolożka, aktywistka miejska i ekspertka do spraw mieszkaniowych, Magdalena Milert – architektka, urbanistka, publicystka, członkini Fundacji LAB60+.

Prowadzenie: Hubert Mazur – aktywista miejski, Stowarzyszenie Kraków Miastem Rowerów.

*** 20 września godz. 10.00 - VIII Rajd Chrzanowskich Cyklistów** zakończony Piknikiem Edukacyjnym „Biblioteka na dwóch kółkach". W tym roku do pokonania dystans 18,5 km. Zapisy tylko online do 17 września; limit uczestników: 150 osób. Decyduje kolejność zgłoszeń. Regulamin i szczegóły dotyczące zapisów na: mbp.chrzanow.pl

Podczas pikniku: m.in. losowanie roweru.

*** 21 września godz. 17.00 - Rower – bezpieczeństwo, wygoda czy zagrożenie?** - dyskusja online.

*** 22 września - Międzynarodowy Dzień bez Samochodu.** Właściciele samochodów, na podstawie dowodu rejestracyjnego i dowodu tożsamości, będą mogli w tym dniu korzystać z darmowego przejazdu środkami transportu miejskiego organizowanego przez ZKKM.

KONCERTY

ZESPÓŁ KURTYNA - 19 września godz. 19.00, Klub Stara Kotłownia MOKSiR w Chrzanowie.

„SZALONA OPERETKA Z SZALONKIEM" - 20 września godz. 17.00, Dwór Zieleniewskich w Trzebini. Podczas koncertu wystąpi tenor Sylwester Targosz-Szalonek.

Koncert organizowany przez Trzebińskie Centrum Kultury we współpracy z Fundacją Energetyk. Podczas koncertu prowadzona będzie aukcja i zbiórka publiczna na rzecz osób chorych, niepełnosprawnych oraz na zakup sprzętu medycznego. Wstęp wolny.

EDYTA GEPPERT - 24 września godz. 20.00, Miejski Ośrodek Kultury Sportu i Rekreacji w Chrzanowie. Bilety: 85 zł i 70 zł. Koncert Edyty Geppert przesunięty z 5 kwietnia. Wszystkie zakupione bilety zachowują ważność.

ANDRE RIEU – RETRANSMISJA - 27 września o godz. 15.00, Libiąskie Centrum Kultury. W programie najlepsze momenty z ostatnich 15 koncertów Andre Rieu z placu Vrijthof. Bilety: 25 zł.

STARE DOBRE MAŁŻEŃSTWO - 4 października godz. 17.00, sala teatralna MOKSiR w Chrzanowie.

SPOTKANIA

WSPOMINAMY LUCYNĘ SZUBEL - 18 września godz. 18.00, klub Stara Kotłownia w Chrzanowie. Wstęp wolny.

ROZMOWA O LITERATURZE Z ANITĄ MUSIOŁ Z WYDAWNICTWA PAUZA - 24 września godz. 17.30, Miejska Biblioteka Publiczna w Chrzanowie.

PROMOCJA TOMIKU WIERSZY „KONSTELACJA M." AUTORSTWA KATARZYNY PILCH I GUSTAWA CZERWIKA - 28 września godz. 18.00, Miejska Biblioteka Publiczna w Chrzanowie.

WYSTAWA

Z OKAZJI 35-LECIA GRUPY PLASTYCZNEJ ZDRÓJ Z KRZESZOWIC - 25 września godz. 18.00, Galeria Na Piętrze MOKSiR w Chrzanowie (ul. Broniewskiego 4).

Nagrałem już swoje wokale

Były gitarzysta Sztywnego Pala Azji Grzegorz Kłeczek pracuje nad solową płytą. Piosenki będą bardzo osobiste, bo muzyk jakiś czas temu przeżył nawrócenie.

FOT. Z ARCHIWUM GRZEGORZA KŁECZKA

Marek Oratowski: Od jak dawna pan gra?

Grzegorz Kłeczek: Pochodzę z muzykalnej rodziny. Wiele jej zawdzięczam. Mama oraz wujek marynarz grali na gitarze, a ojciec na akordeonie. Dziadkowie muzykowali ma mandolinie. Dlatego z bratem Piotrem, który do dziś z powodzeniem występuje, postawiliśmy na gitarę. Pod koniec podstawówki z kolegą z klasy Markiem Siegmundem zaczęliśmy zakładać zespoły. Od 1995 do 2000 roku grałem w Sztywnym Palu Azji. Potem przy trzebińskim domu kultury w Trzebini powstał Apetyt Architekta. Nagraliśmy teledysk, gościliśmy w telewizji w „Pytaniu na śniadanie". Następnie była długa przerwa. Przeżyłem nawrócenie, bo wcześniej przez 40 lat żyłem bez Boga, co stało się inspiracją do powstania nowych utworów wrzucanych na YouTube. To „Wyobraź sobie", „Wór kamieni niewybaczeń" i ,,Blisko tak". Można je znaleźć na kanale „GregorKa". To domowe produkcje wzbogacone obrazkami. Poczułem, że powinienem je nagrać na płycie. Znajdzie się na niej około 10 utworów. W tym kilka z repertuaru Apetytu Architekta, granych przez nas tylko na koncertach. Będą w nowych aranżacjach. Są zatytułowane „Gdziekolwiek", „Tyle lat" i „Dotknij mnie". Nagranie i wydanie płyty jest kosztowne. Dlatego uruchomiłem zbiórkę funduszy na katolikwspiera.pl.

Na jakim etapie jest praca nad płytą?

- Zaczęliśmy nagrywanie tuż przed epidemią, która przerwała pracę na dwa miesiące. Studio mieści się w Libiążu i należy do Wojciecha Nowaka, poznanego podczas koncertów zespołu Saint Joseph Band, które nagłaśniał. Nagrałem wstępnie swoje wokale oraz gitary. Ostatnio perkusista Michał Krawczyk dograł swoje partie. Zaprosiłem do udziału basistę Adama Melera. Ostateczny materiał ma zawierać zarówno brzemienia rockowe, jak i klimaty balladowe. Głównym motywem i przesłaniem jest miłość. Ta ludzka i Boża. Płyta ma nosić tytuł „Na skrzydłach wiary i rozumu". Boga szukamy albo rozumowo, oczekując dowodów na Jego istnienie, albo bazując na wierze. Jednak to według mnie powinno iść w parze.

Uda się zaprezentować ten materiał na koncertach, gdy tylko można je będzie organizować?

- Mam taką nadzieję. Chciałbym, by te piosenki trafiły do jak najszerszej grupy słuchaczy.

Wędkarze odbiorą puchary

Przez cały sezon członkowie Koła Wędkarskiego PZW nr 11 Chrzanów-Fablok walczyli o Grand Prix. W najbliższą niedzielę najlepsi odbiorą puchary, medale i nagrody.

Rywalizacja odbywała się nad stawem Kroczymiech. Uczestniczyło w niej 30 wędkarzy. Sklasyfikowanych zostało 27 z nich. Frekwencja z roku na rok jest większa.

- Wygrana w Grand Prix jest bardzo ceniona przez wędkarzy, bo nie ma tutaj przypadku. Trzeba wykazać się wszechstronnością i wypaść dobrze w siedmiu różnych zawodach. Organizujemy na przykład zawody gruntowe nocne. Rozpoczynają się o godzinie 17 i trwają do 7 rano – informuje Jacek Kuś, organizator Grand Prix.

O ile w poprzednich latach zawodnicy łowili głównie drobne ryby (płoć, karaś, wzdręga), w tym roku o wygranej decydowały większe okazy (karp, amur, lin). Największą sztuką złowioną w trakcie rywalizacji był trzykilogramowy amur.

Zakończenie cyklu odbędzie się w niedzielę 20 września po zawodach o puchar starosty, zaliczanych do przyszłorocznego cyklu.

- Pierwsza trójka w klasyfikacji generalnej otrzyma puchary, najlepsza szóstka medale, a każdy odbierze paczkę. Zawodnicy sklasyfikowani na miejscach od 1 do 15 dostaną także nagrody rzeczowe. Ufundowali je sponsorzy, którzy mimo epidemii także i tym razem nas wsparli, za co im dziękuję – podkreśla Jacek Kuś.

(MOR)

ogłoszenie

eprasa.pl 3fae937f37

KSIĄŻKA

Przebłyski

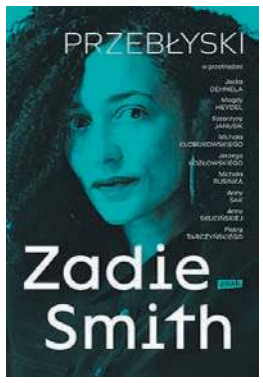

Czym jest wirus pogardy i dlaczego jest tak niebezpieczny; jak i czy w ogóle kształtuje nas klasa społeczna, w której żyjemy; jakie pytanie prędzej czy później pada przed artystą: rzeźbiarzem, malarzem, pisarzem, jakimkolwiek?
Nad tymi i wieloma innymi kwestiami zastanawia się i udziela odpowiedzi, choć nie zawsze, Zadie Smith w „Przebłyskach".
„Przebłyski" to niezwykle intymne zapiski tej jednej z najbardziej cenionych współczesnych komentatorek i pisarek o doświadczeniach czasu lockdownu. Podejmuje w nich temat kryzysu tożsamości i zastanawia się, co jeszcze nas czeka.
Zapiski Smith są lekturą skłaniającą do tego, by samemu zadać sobie różne pytania, by próbować na nie odpowiedzieć, by pospierać się wewnętrznie. Z pewnością będzie tą pozycją na półce, do której będę wracać.

Tadeusz Jachnicki

MUZYKA

32-500 Kurtyna

Chrzanowski zespół rockowy Kurtyna zagra w najbliższą sobotę, 19 września, w klubie Stara Kotłownia w Chrzanowie. Start – godz. 19. Grupa istnieje od 7 lat, a w grudniu 2018 r. ukazała się jej debiutancka płyta „32-500".
Wokalista i klawiszowiec Daniel Pytlik – uczniom chrzanowskiej „jedynki" dobrze znany jako nauczyciel wuefu – mówi, że inspiruje się psychorockiem, hard rockiem czy bluesem. Ponadto nigdy nie krył literackich aspiracji. Prezentując swój zespół, pisał na okładce albumu: „Autorska Całość – czyli muzyka i poetyckie teksty są jednością. Przenikając, malujemy inaczej, tworzymy naszą KURTYNĘ (widmopole), łączącą fikcję z rzeczywistością egzystencji ludzkiej (...)". Trochę to zakręcone. Posłuchajmy więc, co faktycznie zawiera płyta „32-500". Na początek hardrockowa, całkiem przyjemna „Nawia". Potem zdecydowanie softrockowa „Miłość i sztuka" z manifestem: „Jesteście dziećmi Kurtyny, wyznawcami starej siły". Na trzecim miejscu pop-rockowy „Sabat", a w kolejce następne pięć innych utworów. Na sobotnim koncercie pewnie będzie ich dużo więcej. Słychać, że muzycy są obeznani ze stylistycznymi patentami spod znaku cięższego, ale melodyjnego rocka. Obecny skład Kurtyny: Daniel „Cochise" Pytlik (śpiew, klawisze), Tomasz „Koyot" Plata (gitara), Piotr „Luzak" Stokłosa (bas) i Artur „Johny" Jonik (perkusja).

Łukasz Dulowski

FILM

Tenet

Szanowni Państwo, wracamy do kina! Dość już tych internetowych platform, zaliczania kolejnych smutnych seriali i samotnego popłakiwania w kącie kanapy. Jak płakać, śmiać się i drżeć, to razem. A nadchodzą właśnie filmy, które mogą nam to zapewnić. Trzeba dać im szansę!
Christopher Nolan („Memento", „Incepcja") już od kilku dobrych lat nie uprawia kina, lecz wysokobudżetowe wykłady z fizyki. Szczególnie interesują go prawa rządzące czasem i przestrzenią. Czas w jego nowym dziele biegnie jednocześnie do przodu i do tyłu, a bohaterowie próbują sobie z tym jakoś radzić.
Protagonista jest agentem, który otrzymuje misję nie do wykonania. Ma uwieść żonę rosyjskiego gangstera od handlu bronią Andreia i wykorzystać ją do odwrócenia losów świata. A tak się składa, że świat pędzi ku przepaści. Wiedzą o tym ludzie, którzy przysłali Protagonistę z przyszłości. Wie o tym Andrei, który również zabawia się z czasem.
Nolan próbuje utrzymać równowagę pomiędzy scenami akcji, a naukowymi dywagacjami swoich bohaterów. Są momenty, kiedy mu się to udaje. Częściej jednak w oszołomieniu próbujemy zrozumieć, o co tu tak naprawdę chodzi. Artysta zagubił się w swoim świecie. Ale nawet jeśli jest to porażka, to z gatunku tych pięknych.

Tomasz Jurkiewicz

KRZYŻÓWKA

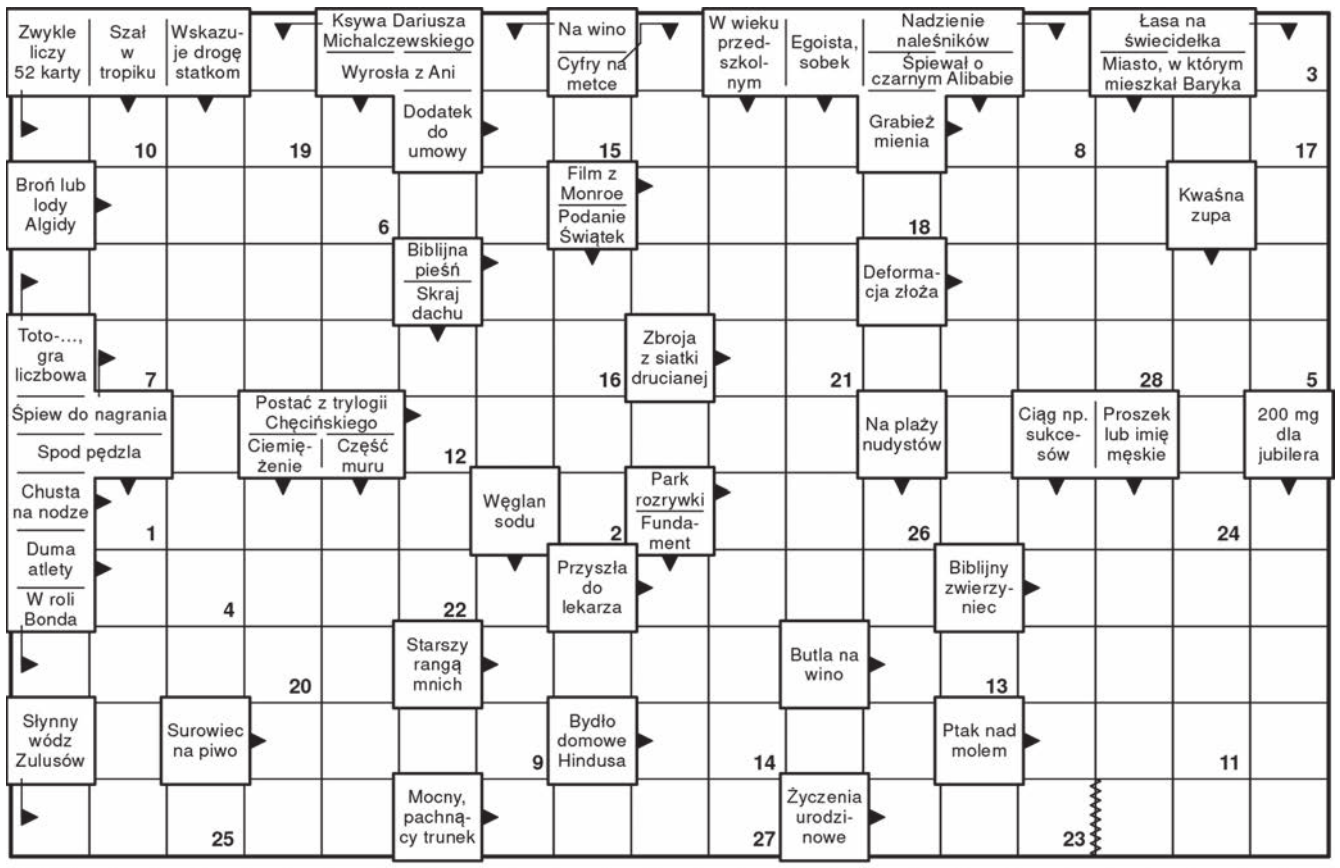

HOROSKOP Od 16 do 22 września

BARAN

Wyjazd, nierzadko za granicę, stanie się okazją do odwiedzenia krewnych. Podczas niego uda Ci się załatwić kilka ważnych spraw, ale też zmuszony będziesz przeprowadzić trudne rozmowy. Jeśli w porę nie ugryziesz się w język, narazisz się komuś. Może jednak nadszedł czas pewnych wyjaśnień. Jakaś tajemnica ujrzy światło dzienne. Zawodowo bardzo korzystny czas – pojawią się nowe propozycje.

BYK

To niełatwy tydzień dla Ciebie, choć agresywne energie symbolizowane przez Marsa łagodzone są przez władczynię Twojego urodzeniowego Słońca, czyli Wenus, która z każdym dniem będzie Ci coraz skuteczniej pomagać w trudniejszych chwilach. Po burzliwych rozmowach, których teraz nie zabraknie, przyjdzie już niedługo odprężenie i lepszy humor. Dobrze wykorzystaj czas zaraz po niedzieli.

BLIŹNIĘTA

W życiu mężczyzn pojawi się intrygująca kobieta, niektórzy z Was poznają w podróży swoją wyśnioną miłość. Kobiety będą mieć okazję poznać kogoś starszego od nich, kto będzie mieć duży wpływ na ich życie osobiste. Szykują się też wydatki, głównie na dom. Mężczyźni skłonni będą do rozrzutności, a w pracy pełni ambicji zaczną nowe projekty. W weekend idźcie na długi spacer lub pograjcie z dziećmi w piłkę.

RAK

Wybierając się w podróż autem nie zapomnij mieć przy sobie gotówki, bo w tym tygodniu bardzo chętnie będziesz ją wydawać. Zachcianki w końcu zostaną spełnione. Będziesz czerpać przyjemność także ze spotkań z innymi, nie pozwól, by wchodzili Ci na głowę - czasem trzeba będzie powiedzieć „nie". Trafi się okazja do spędzenia dłuższego czasu poza domem, a nawet możliwość pracy poza nim.

LEW

Chętnie będziesz prezentować swoje poglądy, rozważać co jest dla Ciebie lub innych ważne lub z czego należy zrezygnować. Udany tydzień dla wszystkich dziennikarzy i tych co po szufladach chowają napisane kiedyś wiersze czy książki - czas na ich opublikowanie. Na sukces czy szczęśliwy los mogą liczyć uczący się, a jeśli posiadasz dobrze strzeżoną tajemnicę - w tym tygodniu chętnie się nią z kimś podzielisz.

PANNA

Dla niektórych tydzień ten okaże się czasem wspólnego działania, podczas którego i Ty, i druga strona utwierdzicie się, że obydwoje dążycie do tego samego celu. W pracy dużo spraw do załatwienia. Koniecznie zaangażuj się w to co robisz, bo będziesz pod czujnym okiem szefa. Jeśli jednak dobrze się rozejrzysz, to zobaczysz nowe możliwości i życzliwych ludzi. W związku bądź bardziej spostrzegawcza, by w pośpiechu nie umknęły Ci rzeczy ważne.

WAGA

Pomyśl jak zarobić pieniądze, niekoniecznie po to by oszczędzać. Bądź dalekowzroczna, przygotuj sobie plan finansowy na kilka lat. A teraz licz się z wydatkami, których nie sposób uniknąć. Czeka Cię także nowy ekscytujący związek lub spotkanie, które sprawi, że poczujesz się kimś wyjątkowym. Odświeżysz stare przyjaźnie i dzięki nim w wolne dni będziesz tryskać doskonałym humorem.

SKORPION

Jakaś sprawa znajdzie swoje rozwiązanie, nie przegap też okazji do poprawienia obecnego standardu życia. Ze strony kogoś bliskiego padnie propozycja, która przyniesie Ci większe pieniądze. Drzemie w Tobie potrzeba urzeczywistnienia swoich marzeń, teraz poczujesz, że już nie można wymyślać kolejnych usprawiedliwień, że trzeba zacząć działać. Zdasz sobie sprawę, że więcej możesz zyskać niż stracić.

STRZELEC

Ktoś w typie Wagi zawróci Ci porządnie w głowie, chyba, że jakaś podróż okaże się pełna mocnych wrażeń. Będziesz gotowy zmienić swoje życie, a nawet się komuś podporządkować. Nie podejmuj ważnych decyzji w przypływie silnych emocji, zastanów się co dla Ciebie jest najważniejsze. Wielu z Was dojdzie do wniosku, że jest to życie seksualne. Nieco lepiej niż ostatnio zadbaj o swoje finanse, bo będziesz teraz dość rozrzutny.

KOZIOROŻEC

Ktoś będzie chcieć, żebyś pracował po godzinach. Spodziewaj się też próśb bezdomnych o wsparcie, a dla wolontariuszy będzie to czas wzmożonego wysiłku. Niektórzy z Was zaangażują się w nowe przedsięwzięcia. Kontakty z innymi będą teraz dość powierzchowne lub krótkotrwałe, ale za to szczere i pełne ciepła. To doskonały tydzień, by postawić na rozwój osobisty.

WODNIK

Spodziewaj się opóźnień w realizacji swoich planów, drobne przeszkody będą wyprowadzać Cię z równowagi. Finansowo to jednak bardzo dobry okres, nieoczekiwanie pojawią się nowe możliwości zarobienia większych pieniędzy. Możliwe też spotkanie z kimś spod znaku Lwa, niektórzy z Was pomyślą o założeniu spółki. Jako rodzic poświęć więcej czasu swojemu dziecku.

RYBY

Cieszyć się będziecie domem i swoją rodziną. Chętnie będziecie marzyć i planować realizację niektórych z nich. Dobry nastrój nie będzie Was opuszczać. Możliwe, że będziecie musieć opuścić dom i wyjechać na kilka dni w sprawach służbowych. Bądźcie ostrożne za kierownicą. Jeśli nigdzie nie wyjedziecie odezwie się w Was handlowiec – chętnie coś sprzedacie, by zaraz potem coś kupić.

Anna Kępka Facebook: Wróżka Anna Mistrz Reiki

eprasa.pl 3fae937f37

Gospodarze poszli za ciosem

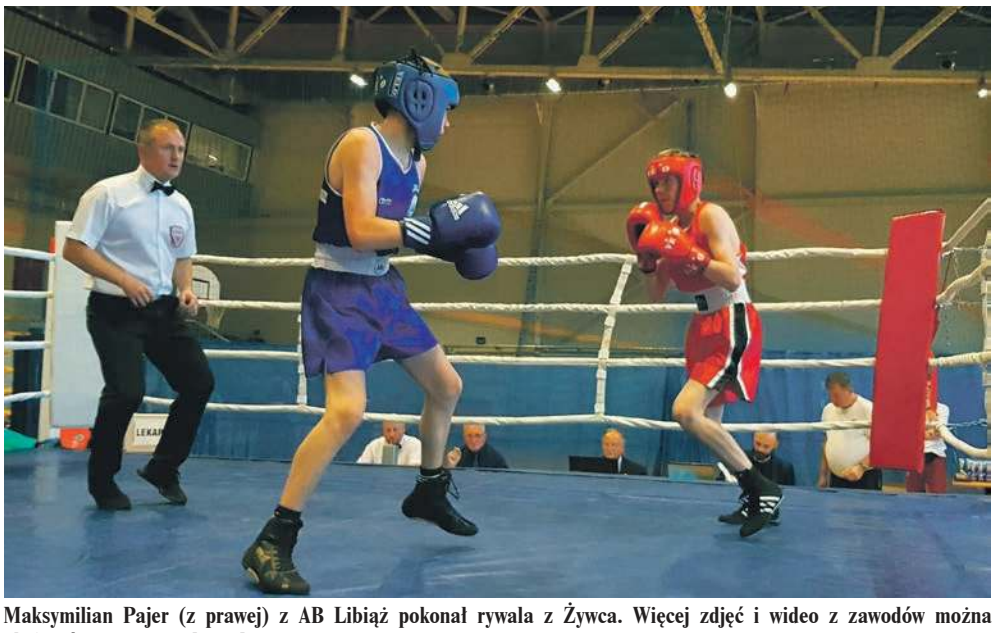

FOT. MAREK ORATOWSKI

Maksymilian Pajer (z prawej) z AB Libiąż pokonał rywala z Żywca. Więcej zdjęć i wideo z zawodów można obejrzeć na www.przelom.pl

Prawie 40 walk obejrzeli kibice w libiąskiej hali podczas sobotniego IV Międzynarodowego Memoriału im. Ryszarda Jarnota.

W ringu zaprezentowali się zawodnicy Akademii Bokserskiej Libiąż: Filip Bochenek, Kacper Godyń, Maksymilian Pajer, Bartłomiej Środa, Bartosz Kałuża i Szymon Drop. Ich klubowa koleżanka Iga Kołodziejczyk (niedawno zajęła drugie miejsce w Międzynarodowych Mistrzostwach Śląska) stoczyła walkę pokazową.

- Oglądałem walki w telewizji i chciałem spróbować. Tata mnie zapisał do szkółki bokserskiej. To był mój dziesiąty pojedynek i dziewiąte zwycięstwo. Kilka razy brałem udział w turniejach w Czechach - powiedział nam 12-letni Filip Bochenek, uczeń SP nr 4 w Libiążu. Walczy od dwóch lat. W sobotnim turnieju boksował się w kategorii adeptów i pokonał zawodnika z Nowego Sącza.

Jego klubowy kolega Bartłomiej Środa wygrał swój 31. pojedynek. Przyznał, że starcie z Oliwierem Ptasińskim było jednym z trudniejszych. Udało mu się jednak zablokować wiele ciosów rywala.

- Jestem w dobrej formie. Brałem udział w dwóch obozach kadry Małopolski. W kolejny weekend czeka mnie walka w Krakowie o mistrzostwo Małopolski. Liczę na złoto – zapowiedział 14-letni Bartłomiej Środa, syn prezesa i trenera libiąskiej Akademii Bokserskiej Ariela Środy.

(RAT)

Tabele

IV liga

1. Andrychów	6	15	14-7
2. Piaski W.	6	13	11-7
3. Ryczów	5	13	8-4
4. Jaśkowice	5	12	18-4
5. Kocmyrzów	6	11	13-4
6. Myślenice	5	10	12-9
7. Oświęcim	6	10	9-6
8. Jawiszowice	6	9	10-10
9. Trzebinia	**6**	**9**	**10-11**
10. Chełmek	**6**	**7**	**9-7**
11. Pcimianka	5	7	8-8
12. Śledziejowice	5	7	10-14
13. Słomniki	5	7	5-7
14. Clepardia	6	6	13-10
15. Rajsko	6	6	7-15
16. Niepołomice	6	4	8-15
17. Węgrzcanka	6	4	8-19
18. Garbarnia II	6	3	7-15
19. Proszowianka	6	1	0-8

Klasa okręgowa – Chrzanów

1. Białka	7	19	24-5
2. Gromiec	**7**	**18**	**17-6**
3. Nowa Wieś	8	16	11-5
4. Kęty	7	16	24-6
5. Sucha B.	8	16	19-5
6. Kalwaria	8	14	16-7
7. Żarki	**8**	**14**	**15-11**
8. Osiek	7	13	12-3
9. Gorzów	**7**	**10**	**13-15**
10. Przytkowice	7	9	10-8
11. Libiąż	**8**	**9**	**8-11**
12. Jaworzno	**8**	**9**	**15-18**
13. Sosnowianka	8	7	10-35
14. Byczyna	7	5	6-15
15. Maków P.	8	4	4-14
16. Zatorzanka	7	3	4-15
17. Zembrzyce	8	0	3-32

Klasa A – Chrzanów

1. Kamień	6	18	30-3
2. Myślachowice	5	15	27-5
3. Fablok	6	14	29-5
4. Kwaczała	6	13	14-10
5. Ciężkowianka	6	12	23-7
6. Zagórze	5	9	15-7
7. Tenczynek	6	9	11-15
8. Regulice	5	9	11-13
9. Wolanka	5	9	14-10
10. Jankowice	5	7	9-9
11. Alwernia	6	6	16-18
12. Dulowa	6	3	7-28
13. Bolęcin	5	0	6-22
14. Rozkochów	6	0	3-29
15. Zalas	6	0	3-37

Klasa A – Kraków

1. Krzeszowice	**7**	**17**	**37-10**
2. Maszycanka	6	16	27-4
3. Kryspinów	7	13	12-4
4. Zelków	5	12	13-9
5. Skała	6	11	9-7
6. Czułów	6	8	10-11
7. Jeziorzany	6	8	16-11
8. Piekary	6	8	16-10
9. Liszczanka	7	7	13-13
10. Modlniczka	6	7	11-11
11. Rączna	6	6	8-18
12. Szczyglice	7	6	13-22
13. Rząska	7	6	6-28
14. Czernichów	6	4	7-22
15. Rybna	6	3	8-26

Klasa B – Chrzanów

1. Luszowice	4	12	14-1
2. Okleśna	3	9	7-4
3. Brodła	2	6	10-1
4. Ostrężnica	4	6	5-8
5. Młoszowa	3	3	6-9
6. Mętków	4	3	5-9
7. Siersza	3	1	5-7
8. Lgota	3	1	3-9
9. Płaza	2	0	2-9

KRÓTKO

OLA NA PODIUM

W miniony weekend w Mosznej zawodniczka KJ Szarża Bolęcin Aleksandra Połetek została brązową medalistką Mistrzostw Polski Młodzików we Wszechstronnym Konkursie Konia Wierzchowego (WKKW). Uczennica SP nr 8 w Chrzanowie, która niedawno została mistrzynią Małopolski, dosiada konia MG Polaco.

W SOBOTĘ JUŻ LIGA

W ostatnim sparingu przed startem I-ligowych rozgrywek, który nastąpi już 19 września, piłkarze ręczni Unimetal Recycling MTS Chrzanów zremisowali na własnym parkiecie z Olimpią Piekary Śląskie 30-30. Przypomnijmy, że zgodnie z wytycznymi związanymi z epidemią, widownia chrzanowskiej hali może być na meczach wypełniona w połowie.

ORIENTALIŚCI NA START

W środę, 16 września, o godz. 17, rozpocznie się czwarty etap cyklu Grand Prix Chrzanowa w biegu na orientację. Tym razem działacze KS Kościelec Chrzanów zapraszają na Osiedle Śródmieście. Centrum zawodów mieścić się będzie na terenie ogrodu Ambasady Kreatywności (wejście od ulicy Dobczyckiej).

DWA MECZE, DWIE WYGRANE

Podopieczni Leszka Wójcika wygrali w sobotę w Chrzanowie X edycję Turnieju o Puchar Dyrektora PMOS w kategorii juniorów. Szczypiorniści PMOS Chrzanów pokonali rywali z Rokitnicy Zabrze i Jedynki Myślenice.

oprac. (MOR)

SPORTOWY TYDZIEŃ

PIŁKA RĘCZNA

I liga

MTS Chrzanów – SMS ZPRP Kielce (sobota, 19 września, godz. 18)

Turniej piłki ręcznej młodzików (sobota 19 września, godz. 9 hala sportowa w Libiążu). Wystartują zespoły UKS Czwórka Libiąż, Moto-Jelcz Oława, Viret Zawiercie, Gwardia Opole i MKS Ustroń.

PIŁKA NOŻNA

IV liga

MKS Trzebinia – MKS Nowa Proszowianka (sobota, 19 września, godz. 11)

Klasa okręgowa – Chrzanów

LKS Gorzów – Kalwarianka Kalwaria, MKS Libiąż – Hejnał Kęty (oba: sobota, 19 września, godz. 16), Nadwiślanin Gromiec – Babia Góra Sucha Beskidzka (niedziela, 20 września, godz. 15)

Klasa A – Chrzanów

Dulowa – Zagórze, Myślachowice – Fablok (oba: sobota, 19 września, godz. 16), Zalas – Jankowice (niedziela, 20 września, godz. 11), Tenczynek – Kamień, Kwaczała – Wolanka, Regulice – Ciężkowianka (wszystkie: niedziela, 20 września, godz. 16), Bolęcin – Alwernia (niedziela, 20 września, godz. 16.30)

Klasa B – Chrzanów

Płaza – Lgota, Mętków – Brodła, Okleśna – Luszowice, Młoszowa – Siersza (wszystkie: sobota, 19 września, godz. 16)

Kto nie trenuje, ten nie gra

FOT. MAREK ORATOWSKI

Bez wątpienia Gromiec to najlepszy zespół, z jakim w tym sezonie graliśmy. Rywal wypadł od nas piłkarsko lepiej – podkreśla Mateusz Mrózek, trener piłkarzy LKS Żarki, którzy w miniony weekend ulegli Gromcowi 2-4.

Marek Oratowski: Jak pan nastawiał swoich piłkarzy do meczu z Gromcem?

Mateusz Mrózek: Prosiłem, by grali to, co w ostatnich spotkaniach. To znaczy mądrze bronili i skutecznie kontrowali. Bez wątpienia Gromiec to najlepszy zespół, z jakim w tym sezonie graliśmy. Rywal wyglądał od nas piłkarsko lepiej. Jednak sytuacji bramkowych mieliśmy podobną liczbę, więc remis był w naszym zasięgu. Uważam też, że sędziowanie w tym meczu było wyjątkowo kiepskie.

Kontrowersje wzbudził pierwszy gol zdobyty przez Gromiec.

- Bramkarz wyszedł do górnej piłki, ale wypuścił ją, atakowany przez Bartosza Palkę. Po przepychance sędzia uznał, że futbolówka całym obwodem przekroczyła linię bramkową. Nie zmienia to jednak faktu, że już w pierwszej akcji po przerwie straciliśmy gola i było 1-2. Rywale uwierzyli w siebie, a nasi zawodnicy się podłamali.

Mimo to początek sezonu jest dla was udany. Przed derbami zajmowaliście czwarte miejsce w tabeli.

- Mogło być jeszcze lepiej, bo straciliśmy cztery punkty w pierwszych dwóch meczach. Niedosyt mamy po przegranej z Gorzowem, na którą wcale nie zasłużyliśmy. Niestety, taki jest sport. W tym sezonie celujemy w górną część tabeli. W kadrze mam 20 zawodników. W spotkaniu z Gromcem nie mogli zagrać Paweł Przebinda oraz nasz podstawowy bramkarz. Między słupkami musiał stanąć rezerwowy. Jest trochę niższy, więc miał problemy ze złapaniem piłki we wspomnianej wcześniej sytuacji.

Wyniki to efekt dobrze przepracowanego okresu przygotowawczego...

- Tak, zagraliśmy trochę sparingów, doszli nowi zawodnicy. Frekwencja na treningach jest bardzo dobra. Stosuję zasadę, że kto nie trenuje, ten nie gra. To mobilizuje zawodników. Na szczęście obywa się bez kontuzji. W derbach dostaliśmy trochę kartek. Z tego powodu w następnym meczu nie będę mógł wystawić stopera Konrada Szafrana.

Układ tabeli pana zaskakuje?

- Dla mnie największym zaskoczeniem jest to, że Gromiec został wiceliderem. Rozpędza się Białka. To chyba jedyny zespół zainteresowany awansem, bo Osiek ani Nowa Wieś raczej nie mają takich planów.

Wasz kolejny rywal to Osiek. Będą kolejne punkty?

- Ten zespół urwał punkty Libiążowi, Gromcowi i Gorzowowi. Na pewno u siebie jest mocny, ale skoro inne zespoły potrafiły znaleźć na nich sposób, my też możemy. Czasem tak jest, że w starciu z trudniejszym rywalem paradoksalnie gra się łatwiej.

Na mecze w Żarkach przychodzi zawsze sporo kibiców. To ma dla was znaczenie?

- Wszystkim się lepiej gra, gdy na trybunach jest dużo kibiców. Żarki żyją piłką nożną.

Wyniki

IV liga: Garbarnia II Kraków - MKS Trzebinia 2-1), KS Chełmek - Unia Oświęcim 1-2

Klasa okręgowa – Chrzanów: LKS Żarki - Nadwiślanin Gromiec 2-4, Stowarzyszenie Victoria 1918 Jaworzno - LKS Gorzów 0-3, Tempo Białka - MKS Libiąż 4-1

Klasa A – Chrzanów: Fablok Chrzanów - Tęcza Tenczynek 5-1, MKS Alwernia - SPRiN Regulice 2-4, LKS Ciężkowianka Jaworzno - Błyskawica Myślachowice 1-3, Start Kamień - UKS SP Dulowa 8-2, Zagórzanka Zagórze - Unia Kwaczała 1-2, Wisła Jankowice - Wisełka Rozkochów 4-1, Wolanka Wola Filipowska - Victoria Zalas 7-1

Klasa A – Oświęcim: LKS Bobrek - Pogórze Gierałtowice 1-1

Klasa A – Kraków: Świt Krzeszowice - Tęcza Piekary 2-2

Klasa B – Chrzanów: Lgota - Jutrzenka Ostrężnica 1-2, UKS Górnik Siersza - Korona Mętków 2-3, Polonia Luszowice - Ruch Młoszowa 5-0

IV liga kobiet: UKS Pogorzanka Pogorzyce - Tempo Białka 1-0

eprasa.pl 3fae937f37

W lesie w Tenczynku grzybiarz znalazł kawał metalu, który okazał się groźnym niewypałem. I tu rada dla grzybiarzy: w każdym lesie trzeba być ostrożnym przy zbieraniu grzybów z blaszkami, a w okolicach Tenczynka lepiej nie dotykać niczego z blaszkami, bo może to być granat moździerzowy.

Dziki w Chrzanowie z każdym dniem zachowują się bardziej bezczelnie. Podobno fuczą na lokatorów i nie dają się przegonić. Nic tylko wyprowadzić się do pustego i cichego lasu, w którym zostały już chyba same jelenie.

Rząd zainicjował projekt „Pod biało-czerwoną". Sfinansuje zakup oraz montaż masztów i flag narodowych w każdej gminie, której mieszkańcy dołączą do inicjatywy. Jeśli w Trzebini czy Chrzanowie zagłosuje 500 osób, to biało-czerwona będzie nam łopotała nad głowami jak w USA czy Szwajcarii gdzie maszty są przed każdym domem. Może flagi będą powiewać tak jak tam, ale niestety nadal będziemy zarabiać w złotówkach a nie jak oni we frankach czy dolarach.

Minister Andrzej Adamczyk otwierał niedawno odcinek drogi o długości 5 km od kościoła w Tenczynku do zjazdu na A4 w Rudnie, który doczekał się remontu po wielu latach. Doceniam, że chciało mu się jechać z Warszawy, aby zobaczyć taki mały skrawek asfaltu. Podobno minister bardzo lubi takie imprezy i tak często przecina wstęgi, że musiał zatrudnić fachowca do ostrzenia nożyczek...

Gdzieś tak za 10 lat może powstanie obwodnica Trzebini, bo ciągle są jakieś problemy z ustaleniem jej przebiegu, z gruntami, planami i Bóg jeden wie czym jeszcze. A przecież wystarczy wyburzyć domy po lewej i prawej stronie ulicy Długiej i Kościuszki i zrobić drogę czteropasmową...

Niektórzy zastanawiają się jak szkoły poradzą sobie z koronawirusem. Przypuszczam, że jak zwykle. Cokolwiek się wydarzy to zorganizują naukę stacjonarną albo zdalną czy hybrydową oraz przygotują uczniów do matur i innych egzaminów. Rodzice wydadzą ostatnie pieniądze na podręczniki i komputery a ministerstwo oczywiście też się włączy organizując konferencję prasową.

PRZEŁOMowe KADRY

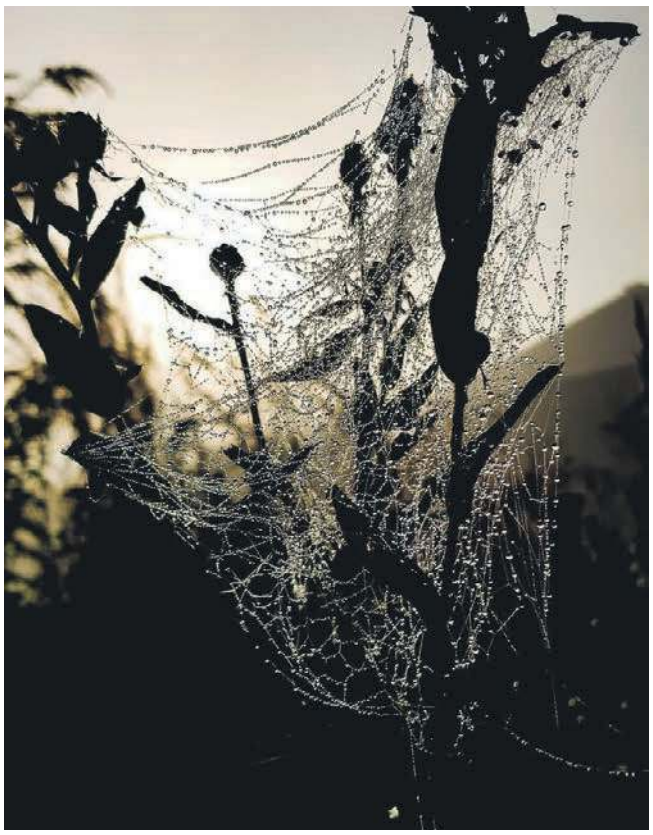
FOT. MAŁGORZATA KINDRYK

Babie lato w obiektywie Małgorzaty Kindryk

FOT. Z ARCHIWUM MAŁGORZATY KINDRYK

Babie lato się zaczęło, co widać na zdjęciach członków naszej facebookowej grupy „PRZEŁOMowe Kadry".

Ładne ujęcie pajęczynki zamieściła Małgorzata Kindryk, jedna z naszych najbardziej aktywnych grupowiczek. Swoją pracę zatytułowała (Nie) czerwone korale...". Po prostu cudowna fotografia.

Pani Małgorzata z wykształcenia jest inżynierem odzieżownictwa. W Chrzanowie prowadzi małą pracownię krawiecką. Szyje m.in. suknie ślubne, wieczorowe i inną odzież damską. Fotografia towarzyszy jej, od kiedy miała w ręce pierwszy telefon z wbudowanym aparatem, a było to już prawie 20 lat temu. - Swoją pierwszą lustrzankę kupiłam rok temu i wtedy też postanowiłam zgłębić wiedzę teoretyczną i praktyczną w dziedzinie fotografii - napisała.

Jak ten czas leci

Pisaliśmy w „Przełomie" 15 września 2010 roku, w numerze 37 (956)

■Burmistrz Trzebini Adam Adamczyk wycofuje się z pomysłu budowy spalarni odpadów na terenie Elektrowni Siersza. Mówi wprost, że posłucha opinii mieszkańców i wyda negatywną decyzję środowiskową dla tej inwestycji, a to oznacza koniec starań o budowę takiego zakładu w mieście.

Na pewno nie bez znaczenia była tocząca się w tle samorządowa kampania wyborcza. Bo jak dotąd na otwarciu spalarni śmieci kapitału wyborczego nikt jeszcze nie zbudował. Choć, kto wie... Patrząc na galopujące ceny składowania odpadów na wysypiskach, może się to zmienić.

■Około 50 płetwonurków będzie sprzątać trzebiński Balaton. W akcję ma się też włączyć młodzież, porządkując teren wokół zbiornika. To wszystko za darmo - dla dobra środowiska. Na zakończenie wspólnego wysiłku na wszystkich uczestników czekać będzie grochówka, kiełbaski z grilla i koncert.

Teraz o akcjach nad Balatonem zakrojonych na taką skalę jest cicho, więc albo już tak nie śmiecimy, albo ktoś to robi po prostu za pieniądze.

■Swoje 15. urodziny świętuje 17 września Dwór Zieleniewskich w Trzebini. Podczas jubileuszowego koncertu wystąpi Jacek Wójcicki i Marta Bizoń.

Dwór to bez wątpienia najbardziej reprezentacyjny obiekt w gminie Trzebinia. Dziś niestety nadgryziony zębem czasu, nie dodaje miastu szyku tak, jak na początku istnienia. Swoją drogą ciekawe, dlaczego ciągle brakuje pieniędzy, by przywrócić mu dawny blask.

■W Babicach na placu Mogielnickiego spierają się ze sobą handlowcy stacjonarni i obwoźni. Zdaniem tych pierwszych, ci drudzy, rozkładając stragany zajmują miejsca, na których mogliby zaparkować klienci sklepów. Wszystko odbywa się jednak zgodnie z prawem, więc na żadną zmianę się nie zanosi.

A właściwie wtedy się nie zanosiło, bo niedługo wszystko się zmieni. Do końca przyszłego roku na placu nie będzie już ani parkingu, ani handlu obwoźnego. Ma być za to pięknie i nowocześnie. Czy ludziom się spodoba? Na razie nie protestują.

CO NAM ZOSTAŁO Z LAT SZKOLNYCH

Publikujemy zdjęcia uczestników naszej fotograficznej zabawy. Dla ich autorów mamy Przełomowe gadżety (do odebrania w redakcji). Jeśli ktoś jeszcze chciałby się podzielić szkolnym wspomnieniem na zdjęciu, to śmiało! Ślijcie zdjęcia z krótkim opisem na promocja@przelom.pl

Zakończenie 8 klasy. Rozkochów rok 1973
Z archiwum Józefy Brzezoń z Mirowa

Anna Wojtyła z Chrzanowa w latach szkolnych (siedemdziesiątych)

Przypinki dla maturzystów i uczniów techników broniących prac dyplomowych
Fot. Marcin Nowak z Krzeszowic

przełom
TYGODNIK ZIEMI CHRZANOWSKIEJ

Redakcja
32-540 Trzebinia, ul. Długa 53
tel./fax 32-612-25-50,
e-mail: gazeta@przelom.pl

Redaktor naczelna
Grażyna Kaim, tel. 32-753-51-12

Wydawca
Firma Wydawnicza „Przełom" Alicja Molenda

Dziennikarz dyżurny
697 351 999

Reporterzy „Przełomu"
32-753-51-12, 32-623-48-94

Zespół:
Stanisława Ciepichał,
Łukasz Dulowski,
Agnieszka Filipowicz,
Andrzej Gawera,
Tadeusz Jachnicki, Michał Koryczan,
Alicja Molenda, Marek Oratowski,
Lucjan Siewiorek,
Ewa Solak (Krzeszowice),
Marzenna Spyt

Druk
Polska Press Sp. z o.o.,
Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu

Nakład 7 500

Biura ogłoszeń
- Chrzanów Mały Rynek, ul. 29 Listopada 1/7
  tel./fax 32-623-48-94
  Biuro nieczynne do odwołania
- Trzebinia ul. Długa 53, tel. 32- 612-25-50 wew. 22
  pn.-pt. 8.30-16.30
- Libiąż Miejska Biblioteka Publiczna,
  ul. Górnicza 11, tel. 32-627-75-77
  Biuro nieczynne do odwołania
- Krzeszowice (Biuro Podróży Relax-Tourist),
  Rynek 25,
  pn.-pt. 8.00-18.00, sob. 9.00-13.00, 12-282-11-31

TYGODNIK LOKALNY
Gazeta jest członkiem Porozumienia Reklamowego Tygodnik Lokalny

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych
Gazeta jest członkiem Stowarzyszenia Gazet Lokalnych

Ogłoszenia, reklamy i teksty promocyjne nie stanowią materiału pochodzącego od wydawcy.
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i redagowania tekstów.
Materiałów i zdjęć niezamówionych nie zwracamy.

eprasa.pl 3fae937f37

Dziękujemy Czytelnikom za dotychczasowe wspólne 30 lat.
Mamy nadzieję, że to dopiero początek. Z wdzięcznością i szacunkiem
Redakcja s. 16-17

30 LAT z Wami

3,50 ZŁ (W TYM 5% VAT) ISSN 1231-5664

WWW.PRZELOM.PL

przełom® w Krzeszowicach

TYGODNIK ZIEMI CHRZANOWSKIEJ

16 września 2020 nr 37 (1463)

Pacjentka balneologii chciała ukryć kontakt z chorym na COVID-19

Więcej na s. 2

KRZESZOWICE

Przeprowadzka GOPS-u

Kiedy w modernizowanym budynku dawnej szkoły podstawowej przy Krakowskiej w Krzeszowicach zacznie działać Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej

s. 10

CHRZANÓW

Sąsiedzi mieli go na oku

Dzięki pomocy mieszkańców przysiółka Siemota w Płazie, policjanci złapali na gorącym uczynku kierowcę, który prowadził auto, mając ponad 3 promile alkoholu w organizmie

s. 3

KRZESZOWICE

Rozdali sześć ton jedzenia

Interwencyjny Zespół Pomocy Międzyludzkiej z Krzeszowic zorganizował kolejną, piękną akcję dla potrzebujących mieszkańców gminy

s. 10

RUDNO

Święto Jury na Tenczynie

Juromania, czyli Święto Jury Krakowsko-Częstochowskiej rozpocznie się w piątek, 18 września

s. 2

KRZESZOWICE

Pomysł na dzikie planty

Jak mogłyby wyglądać tereny parkowe w mieście? Jakie atrakcje są tam planowane

s. 10

ZDROWIE

Test po teleporadzie

Lekarze rodzinni mogą kierować pacjentów na testy w kierunku koronawirusa już na etapie rozmowy telefonicznej. Pod jakim warunkiem?

s. 8

PORADY

Na rowerze po chodniku

Nie wszyscy miłośnicy dwóch kółek wiedzą, kiedy mogą jechać chodnikiem zamiast jezdnią.

s. 24

REKREACJA

Kto pomoże dzieciom przebrać się na basenie?

Rodzice posyłający swoje pociechy do szkółki pływackiej nie mogą wejść bez biletu do szatni na chrzanowskiej pływalni.

s. 3

Wola Filipowska ma 700 lat

FOT. MARIAN LEWICKI

Łzy wzruszenia i mnóstwo wspomnień pojawiało się podczas oglądania wystawy poświęconej jubileuszowi sołectwa. Te pamiątki naprawdę warto zobaczyć. Na zdjęciu Barbara Dudek z KGW w Woli Filipowskiej częstuje gości szampanem.

s. 18

Ocalili swój las. Warto było walczyć

Ponad stu zadowolonych mieszkańców wychodziło ze spotkania z nadleśnictwem. Usłyszeli, że planowana wycinka trzech hektarów lasu między Jaworową i Leśną w Libiążu nie dojdzie na razie do skutku.

- Jestem dumny z mieszkańców, że sprawa obrony lasu okazała się dla nich taka ważna. Chciałem podziękować wszystkim, którzy się zjawili. Także za spokojną atmosferę - mówi Paweł Siuda, jeden z inicjatorów społecznej akcji w obronie starych drzew.

s. 3

ROZMOWY „PRZEŁOMU"

Skąd się bierze koronawirusowa frustracja i agresja

Pod tym względem internet i anonimowość dają duże pole do popisu. Frustraci mogą sobie „ulżyć" w sieci, bez ponoszenia konsekwencji. Hejt na żywo nie opłaca się – stwierdza Agnieszka Kozłowska, psycholog z krzeszowickiego Centrum Rozwoju Kołysanka.

s. 2

FOT. Z ARCHIWUM AGNIESZKI KOZŁOWSKIEJ

eprasa.pl 3fae937f37

Pacjentka balneologii chciała ukryć kontakt z chorym na COVID-19

Pracownicy krzeszowickiej balneologii przeżyli chwile strachu gdy wyszło na jaw, że przyjęta do ośrodka pacjentka jest zakażona koronawirusem.

Z ich relacji wynika, że kobieta nie miała żadnych objawów i początkowo próbowała ukryć fakt, że miała wcześniej kontakt z osobą chorą. Kiedy okazało się, że wynik jest dla niej pozytywny, przyznała się. Została przewieziona do szpitala w Krakowie.

- Pracownicy byli zabezpieczeni i mieli z nią krótkotrwały kontakt. Ci, którzy bezpośrednio się z nią kontaktowali, są w izolacji domowej. Także osoby mające styczność pośrednią zostały skierowane na testy. Przeprowadzimy je, żeby mieć pewność, że wszystko jest w porządku – zapewnia Karolina Wróblewska, p.o. dyrektora Ośrodka Rehabilitacji Narządu Ruchu w Krzeszowicach.

Jak dowiedzieliśmy się we wtorek, żaden z testów przeprowadzonych u pracowników nie wyszedł pozytywnie. Ośrodek pracuje w normalnym trybie.

Zgodnie z wytycznymi, jeśli do balneologii trafiają pacjenci z innych szpitali, nie są oni testowani w kierunku koronawirusa. Wymazy bierze się od tych, którzy trafiają do balneologii z domu.

To pierwszy taki przypadek w ośrodku. Co dzień jednak przyjmowani są tam nowi pacjenci.

Według danych przedstawionych przez sanepid, we wtorek w gminie Krzeszowice były 22 potwierdzone przypadki zakażenia koronawirusem. 16 z nich już wyzdrowiało. 13 przebywa w kwarantannie.

W całym powiecie krakowskim zakażone są 442 osoby. Trzy zmarły z powodu COVID-19.

Ewa Solak

Koniec problemów z parkowaniem

FOT. EWA SOLAK

Z dnia na dzień teren przy Aptecznej w Krzeszowicach się zmienia. Kierowcy od dawna mieli tu problem z parkowaniem. Nawierzchnia pozbawiona była asfaltu i pełna dziur. Stale gromadziła się tam woda. Teraz to się zmieni, a rodzice przywożący i odwożący dzieci ze szkoły wreszcie nie będą musieli się martwić o buty po wyjściu z auta

Święto Jury na Tenczynie

Od 18 do 20 września potrwa Juromania, czyli Święto Jury Krakowsko Częstochowskiej.

Impreza rozpocznie się w piątek, o 18, od nocnego zwiedzania zamku. Będzie fireshow, a także kino plenerowe.

W sobotę, od godz. 10, zaplanowano warsztaty, m.in. lepienia z gliny, prezentacje kulinarne dawnych potraw, pokazy ginących zawodów, a także średniowiecznego obozowiska. Będą warsztaty strzelania z łuku, potyczki rycerskie, plener malarski i wiele innych.

Na wydarzenie zapraszają: Zamek Tenczyn w Rudnie, Stowarzyszenie Nasz Tenczynek, Fundacja New Era Art, Wioska Żywej Archeologii. **(E)**

MOIM ZDANIEM

Trzy magiczne słowa na jubileusz

GRAŻYNA KAIM
REDAKTOR NACZELNA

Uczy się ich każde dziecko. Są powszechnie znane, choć niestety nie na taką skalę stosowane. Ponoć mają nadzwyczajną moc, więc do dzieła...

DZIĘKUJĘ Wam za to, że widzicie sens w tym, by wydawać co tydzień 3,50 zł i kupować „Przełom". To dzięki temu jesteśmy na rynku od 30 lat. Dziękuję, że chcecie wiedzieć, co dzieje się w najbliższej okolicy i za to, że wybraliście nas, jako dostawcę tych informacji. Dziś każdy może wszystko napisać i dotrzeć z tym do całkiem pokaźnej grupy (coś kompletnie niemożliwego w dobie sprzed internetu!). Tylko pośród tej mnogości informacji coraz więcej jest byle jakich treści – niesprawdzonych plotek czy celowych fake newsów. Odpowiedzialność za słowo to wartość w kompletnym odwrocie. Przez tę odpowiedzialność za słowo, którą my, dziennikarze, mamy we krwi, obrywamy po uszach. Czasem zarzucacie nam, że boimy się czegoś napisać. Tu nie chodzi o strach, lecz o standardy - o źródła i potwierdzenie informacji. Często czytamy w komentarzach w social mediach albo na portalu bardzo atrakcyjne, sensacyjne wiadomości, budzące ogromne zainteresowanie internautów. Każdy dziennikarz ma wtedy ochotę podchwycić temat i puścić go w świat... Tylko, że musi go najpierw najdokładniej sprawdzić. My też jesteśmy rozczarowani, gdy okazuje się, że to zwykła podrasowana plotka. I tematu nie ma. Dziękuję więc tym, którzy to rozumieją i cenią nas za to, że sprawdzamy.

Wiem, że nie jesteśmy idealni. Dlatego **PRZEPRASZAM** Was za każde rozczarowanie, za odłożenie jakiejś Waszej sprawy na później, przez co ostatecznie nam umknęła przygnieciona kolejnymi tematami. Przepraszam Was za traktowanie niektórych tematów zbyt powierzchownie, gdy zabraknie czasu na dogłębne ich rozpracowanie. Ten wyścig z czasem towarzyszy nam co dzień (szczególnie teraz, gdy jesteśmy nie tylko papierowym tygodnikiem, ale i internetowym dziennikiem). Przepraszam za błędy, które nam się zdarzają. Oczywiście, że nie powinno ich być, ale dziennikarze to normalni ludzie, mający lepszy i gorszy dzień, dziecko z gorączką i partnera, który wyprowadził ich rano z równowagi. Znakomita większość z Was to rozumie. Bo przecież „nobody`s perfect".

I na koniec **PROSZĘ:** pozostańcie ciekawi świata, zwłaszcza tego blisko Was. Nie walczcie z pociągiem do czytania, bo to wspaniały nałóg. I zostańcie z nami na kolejne lata, bo piszemy dla Was, żebyście wiedzieli więcej i lepiej niż sąsiad, który po gazetę nie sięga.

Skąd się bierze koronwirusowa frustracja i agresja?

Internet i anonimowość dają frustratom duże pole do popisu. W sieci mogą sobie „ulżyć" bez ponoszenia konsekwencji. Hejt na żywo się nie opłaca – mówi Agnieszka Kozłowska, psycholog z krzeszowickiego Centrum Rozwoju Kołysanka.

FOT. Z ARCHIWUM AGNIESZKI KOZŁOWSKIEJ

Ewa Solak: Internet zalewa fala hejtu związana z koronawirusem. Każda informacja na temat liczby zachorowań czy obostrzeń staje się przyczynkiem do obrzucania błotem np. jej autorów, wyzwisk i chamstwa.

Agnieszka Kozłowska: Hejt w internecie towarzyszy nam odkąd istnieje możliwość komentowania treści. Bierze się przede wszystkim z frustracji. Wrogie i najczęściej anonimowe komentarze mogą dotyczyć różnych zjawisk. Obecnie mamy sytuację wyjątkową, związaną z epidemią, którą wszyscy już są zmęczeni. Obostrzenia i przeszkody piętrzą się przed nami podczas zakupów czy przy odbiorze dziecka ze szkoły. Obowiązkowe są maseczki, dezynfekcja, trzymanie dystansu, podczas gdy niejednokrotnie mieliśmy okazję obserwować, że w wielu sytuacjach się tego nie przestrzega. Zaczynamy żyć w poczuciu absurdu. To rodzi frustrację. Jeśli nie ma o niej komu opowiedzieć, najłatwiej przelać ją na klawiaturę.

Koronawirus dzieli społeczeństwo na wierzących w jego istnienie i tych, którzy są przekonani, że go nie ma.

- Informacje o świecie czerpiemy z własnego doświadczenia lub z mediów. Jest jeszcze wiele rodzin, w których nikt na COVID-19 nie chorował. Nie wierzą w jego istnienie, mają coraz więcej wątpliwości czy wirus faktycznie jest groźny. Docierające do nas z mediów sprzeczne nieraz informacje sprawiają, że trudno nam samym ocenić ich wiarygodność. Tym bardziej, że pojawiają się doniesienia o tym, że pandemia to wymysł na potrzeby polityki.

Internet i anonimowość dają duże pole do popisu w wyrażaniu opinii.

- I możliwość, aby sobie „ulżyć" bez ponoszenia konsekwencji. Gdybyśmy skrytykowali kogoś w agresywny sposób, „twarzą w twarz", mielibyśmy za dużo do stracenia. Stracilibyśmy dobry wizerunek, sympatię innych, a to mogłoby przełożyć się negatywnie na inne obszary naszego życia np. na pracę. Dlatego upraszczając - hejt „na żywo" się nie opłaca.

Ten internetowy wyzwala prymitywne instynkty. Obrażanie innych, obrzucanie błotem w obrzydliwy sposób. Czemu tak się dzieje?

- Stąd, że niestety, mamy mentalność ludzi krytykujących, oceniających i narzekających. Zresztą, pomijając historię, uczymy się tego od wczesnego dzieciństwa, od dorosłych, również w szkole. Dlatego mnóstwo osób postrzega potem innych przez pryzmat oceny: dobry – zły, racja – brak racji.

„Jest jeszcze wiele rodzin, w których nikt na COVID-19 nie chorował. Nie wierzą w jego istnienie, mają coraz więcej wątpliwości czy wirus faktycznie jest groźny. Docierające do nas z mediów sprzeczne nieraz informacje sprawiają, że trudno nam samym ocenić ich wiarygodność. Tym bardziej, że pojawiają się doniesienia o tym, że pandemia to wymysł na potrzeby polityki."

Ze mną – przeciw mnie.

- Dokładnie. Jane Elliott jest autorką słynnego eksperymentu. Podzieliła dzieci w klasie na dwie grupy: niebieskookie i brązowookie. Następnie wmówiła im, że te niebieskookie są lepsze. Dzieci były tymi informacjami zaskoczone, ale nie protestowały. Na efekty nie trzeba było długo czekać. Dość szybko niebieskookie przestały się bawić z kolegami o brązowych oczach, zaczęły je obrażać i zachowywać się agresywnie.

Jakie wnioski z tego dla nas?

- Takie, że wystarczy ludzi podzielić na dwie grupy i jednej nadać wyższą rangę. Stąd bierze się hejt - z przekonania, że jesteśmy lepsi. Ludzie hejtują po to, by pozbyć się frustracji i poczuć się lepiej. A frustracja nie musi mieć związku z krytykowaną w internecie osobą czy tematem. Bywa np. przenoszona do sieci z jakiejś sytuacji osobistej. Choćby z tego powodu, że szef nie dał nam podwyżki. Jemu nie powiemy wprost, co o nim myślimy, ale chętnie całą złość wylejemy chociażby na imigrantów, którzy zabierają nam pracę, a w dodatku wykonują ją za dużo mniejsze wynagrodzenie.

No, ale każdy ma prawo do swojego zdania.

- Oczywiście, pytanie w jakiej formie to robi. Możemy powiedzieć o swojej złości i niezadowoleniu nie raniąc i nie obrażając innych, a także wyrazić swoje zdanie bez atakowania ludzi. Ale nie potrafimy konstruktywnie krytykować, bo nikt nas tego nie uczy. Nie potrafimy również zaakceptować perspektywy drugiej osoby: być może ona również dostrzega absurd pewnych sytuacji, ale boi się o siebie i o swoich bliskich?

Kto jest najbardziej narażony na hejt?

- Osoby publiczne i mniejszości, ale najtrudniej radzą sobie z nim młodzi ludzie. Dla nastolatków rówieśnicy są najistotniejszą grupą odniesienia. Stąd hejt, nawet jednorazowy, może być dla nich tragiczny w skutkach.

24/7 Przełom Kontakt DAJ ZNAĆ!
Reporter dyżurny 697 351 999
e-mail: gazeta@przelom.pl
Messenger na „Przełomowym" profilu na FB

eprasa.pl 3fae937f37

Gospodarze poszli za ciosem

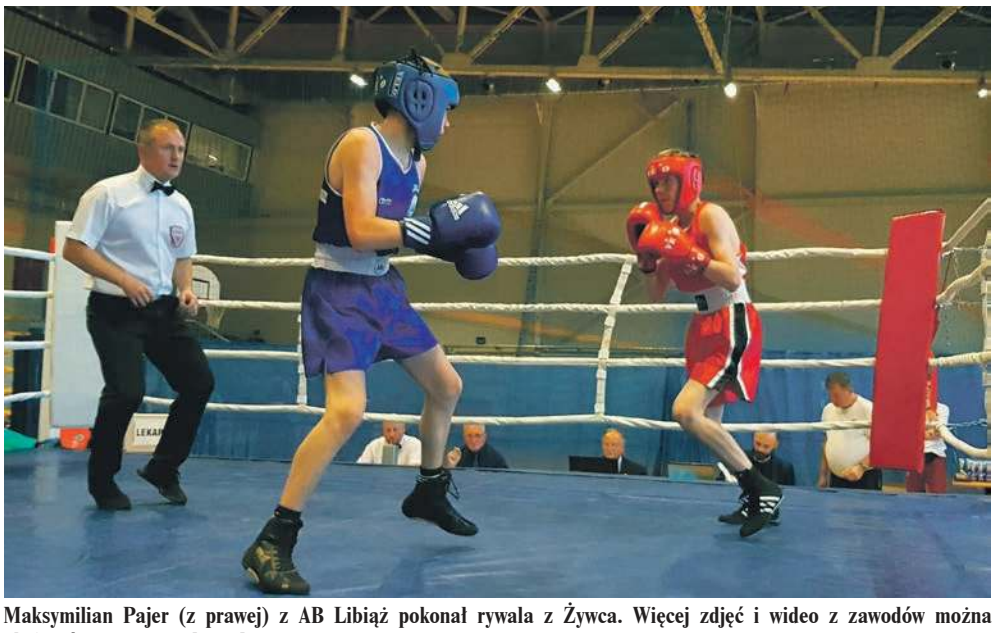

FOT. MAREK ORATOWSKI

Maksymilian Pajer (z prawej) z AB Libiąż pokonał rywala z Żywca. Więcej zdjęć i wideo z zawodów można obejrzeć na www.przelom.pl

Prawie 40 walk obejrzeli kibice w libiąskiej hali podczas sobotniego IV Międzynarodowego Memoriału im. Ryszarda Jarnota.

W ringu zaprezentowali się zawodnicy Akademii Bokserskiej Libiąż: Filip Bochenek, Kacper Godyń, Maksymilian Pajer, Bartłomiej Środa, Bartosz Kałuża i Szymon Drop. Ich klubowa koleżanka Iga Kołodziejczyk (niedawno zajęła drugie miejsce w Międzynarodowych Mistrzostwach Śląska) stoczyła walkę pokazową.

- Oglądałem walki w telewizji i chciałem spróbować. Tata mnie zapisał do szkółki bokserskiej. To był mój dziesiąty pojedynek i dziewiąte zwycięstwo. Kilka razy brałem udział w turniejach w Czechach - powiedział nam 12-letni Filip Bochenek, uczeń SP nr 4 w Libiążu. Walczy od dwóch lat. W sobotnim turnieju boksował się w kategorii adeptów i pokonał zawodnika z Nowego Sącza.

Jego klubowy kolega Bartłomiej Środa wygrał swój 31. pojedynek. Przyznał, że starcie z Oliwierem Ptasińskim było jednym z trudniejszych. Udało mu się jednak zablokować wiele ciosów rywala.

- Jestem w dobrej formie. Brałem udział w dwóch obozach kadry Małopolski. W kolejny weekend czeka mnie walka w Krakowie o mistrzostwo Małopolski. Liczę na złoto – zapowiedział 14-letni Bartłomiej Środa, syn prezesa i trenera libiąskiej Akademii Bokserskiej Ariela Środy.

(RAT)

Tabele

IV liga

1. Andrychów	6	15	14-7
2. Piaski W.	6	13	11-7
3. Ryczów	5	13	8-4
4. Jaśkowice	5	12	18-4
5. Kocmyrzów	6	11	13-4
6. Myślenice	5	10	12-9
7. Oświęcim	6	10	9-6
8. Jawiszowice	6	9	10-10
9. Trzebinia	**6**	**9**	**10-11**
10. Chełmek	**6**	**7**	**9-7**
11. Pcimianka	5	7	8-8
12. Śledziejowice	5	7	10-14
13. Słomniki	5	7	5-7
14. Clepardia	6	6	13-10
15. Rajsko	6	6	7-15
16. Niepołomice	6	4	8-15
17. Węgrzcanka	6	4	8-19
18. Garbarnia II	6	3	7-15
19. Proszowianka	6	1	0-8

Klasa okręgowa – Chrzanów

1. Białka	7	19	24-5
2. Gromiec	**7**	**18**	**17-6**
3. Nowa Wieś	8	16	11-5
4. Kęty	7	16	24-6
5. Sucha B.	8	16	19-5
6. Kalwaria	8	14	16-7
7. Żarki	**8**	**14**	**15-11**
8. Osiek	7	13	12-3
9. Gorzów	**7**	**10**	**13-15**
10. Przytkowice	7	9	10-8
11. Libiąż	**8**	**9**	**8-11**
12. Jaworzno	**8**	**9**	**15-18**
13. Sosnowianka	8	7	10-35
14. Byczyna	7	5	6-15
15. Maków P.	8	4	4-14
16. Zatorzanka	7	3	4-15
17. Zembrzyce	8	0	3-32

Klasa A – Chrzanów

1. Kamień	6	18	30-3
2. Myślachowice	5	15	27-5
3. Fablok	6	14	29-5
4. Kwaczała	6	13	14-10
5. Ciężkowianka	6	12	23-7
6. Zagórze	5	9	15-7
7. Tenczynek	6	9	11-15
8. Regulice	5	9	11-13
9. Wolanka	5	9	14-10
10. Jankowice	5	7	9-9
11. Alwernia	6	6	16-18
12. Dulowa	6	3	7-28
13. Bolęcin	5	0	6-22
14. Rozkochów	6	0	3-29
15. Zalas	6	0	3-37

Klasa A – Kraków

1. Krzeszowice	**7**	**17**	**37-10**
2. Maszycanka	6	16	27-4
3. Kryspinów	7	13	12-4
4. Zelków	5	12	13-9
5. Skała	6	11	9-7
6. Czułów	6	8	10-11
7. Jeziorzany	6	8	16-11
8. Piekary	6	8	16-10
9. Liszczanka	7	7	13-13
10. Modlniczka	6	7	11-11
11. Rączna	6	6	8-18
12. Szczyglice	7	6	13-22
13. Rząska	7	6	6-28
14. Czernichów	6	4	7-22
15. Rybna	6	3	8-26

Klasa B – Chrzanów

1. Luszowice	4	12	14-1
2. Okleśna	3	9	7-4
3. Brodła	2	6	10-1
4. Ostrężnica	4	6	5-8
5. Młoszowa	3	3	6-9
6. Mętków	4	3	5-9
7. Siersza	3	1	5-7
8. Lgota	3	1	3-9
9. Płaza	2	0	2-9

KRÓTKO

OLA NA PODIUM

W miniony weekend w Mosznej zawodniczka KJ Szarża Bolęcin Aleksandra Połetek została brązową medalistką Mistrzostw Polski Młodzików we Wszechstronnym Konkursie Konia Wierzchowego (WKKW). Uczennica SP nr 8 w Chrzanowie, która niedawno została mistrzynią Małopolski, dosiada konia MG Polaco.

W SOBOTĘ JUŻ LIGA

W ostatnim sparingu przed startem I-ligowych rozgrywek, który nastąpi już 19 września, piłkarze ręczni Unimetal Recycling MTS Chrzanów zremisowali na własnym parkiecie z Olimpią Piekary Śląskie 30-30. Przypomnijmy, że zgodnie z wytycznymi związanymi z epidemią, widownia chrzanowskiej hali może być na meczach wypełniona w połowie.

ORIENTALIŚCI NA START

W środę, 16 września, o godz. 17, rozpocznie się czwarty etap cyklu Grand Prix Chrzanowa w biegu na orientację. Tym razem działacze KS Kościelec Chrzanów zapraszają na Osiedle Śródmieście. Centrum zawodów mieścić się będzie na terenie ogrodu Ambasady Kreatywności (wejście od ulicy Dobczyckiej).

DWA MECZE, DWIE WYGRANE

Podopieczni Leszka Wójcika wygrali w sobotę w Chrzanowie X edycję Turnieju o Puchar Dyrektora PMOS w kategorii juniorów. Szczypiorniści PMOS Chrzanów pokonali rywali z Rokitnicy Zabrze i Jedynki Myślenice.

oprac. (MOR)

SPORTOWY TYDZIEŃ

PIŁKA RĘCZNA

I liga

MTS Chrzanów – SMS ZPRP Kielce (sobota, 19 września, godz. 18)

Turniej piłki ręcznej młodzików (sobota 19 września, godz. 9 hala sportowa w Libiążu). Wystartują zespoły UKS Czwórka Libiąż, Moto-Jelcz Oława, Viret Zawiercie, Gwardia Opole i MKS Ustroń.

PIŁKA NOŻNA

IV liga

MKS Trzebinia – MKS Nowa Proszowianka (sobota, 19 września, godz. 11)

Klasa okręgowa – Chrzanów

LKS Gorzów – Kalwarianka Kalwaria, MKS Libiąż – Hejnał Kęty (oba: sobota, 19 września, godz. 16), Nadwiślanin Gromiec – Babia Góra Sucha Beskidzka (niedziela, 20 września, godz. 15)

Klasa A – Chrzanów

Dulowa – Zagórze, Myślachowice – Fablok (oba: sobota, 19 września, godz. 16), Zalas – Jankowice (niedziela, 20 września, godz. 11), Tenczynek – Kamień, Kwaczała – Wolanka, Regulice – Ciężkowianka (wszystkie: niedziela, 20 września, godz. 16), Bolęcin – Alwernia (niedziela, 20 września, godz. 16.30)

Klasa B – Chrzanów

Płaza – Lgota, Mętków – Brodła, Okleśna – Luszowice, Młoszowa – Siersza (wszystkie: sobota, 19 września, godz. 16)

Kto nie trenuje, ten nie gra

FOT. MAREK ORATOWSKI

Bez wątpienia Gromiec to najlepszy zespół, z jakim w tym sezonie graliśmy. Rywal wypadł od nas piłkarsko lepiej – podkreśla Mateusz Mrózek, trener piłkarzy LKS Żarki, którzy w miniony weekend ulegli Gromcowi 2-4.

Marek Oratowski: Jak pan nastawiał swoich piłkarzy do meczu z Gromcem?

Mateusz Mrózek: Prosiłem, by grali to, co w ostatnich spotkaniach. To znaczy mądrze bronili i skutecznie kontrowali. Bez wątpienia Gromiec to najlepszy zespół, z jakim w tym sezonie graliśmy. Rywal wyglądał od nas piłkarsko lepiej. Jednak sytuacji bramkowych mieliśmy podobną liczbę, więc remis był w naszym zasięgu. Uważam też, że sędziowanie w tym meczu było wyjątkowo kiepskie.

Kontrowersje wzbudził pierwszy gol zdobyty przez Gromiec.

- Bramkarz wyszedł do górnej piłki, ale wypuścił ją, atakowany przez Bartosza Palkę. Po przepychance sędzia uznał, że futbolówka całym obwodem przekroczyła linię bramkową. Nie zmienia to jednak faktu, że już w pierwszej akcji po przerwie straciliśmy gola i było 1-2. Rywale uwierzyli w siebie, a nasi zawodnicy się podłamali.

Mimo to początek sezonu jest dla was udany. Przed derbami zajmowaliście czwarte miejsce w tabeli.

- Mogło być jeszcze lepiej, bo straciliśmy cztery punkty w pierwszych dwóch meczach. Niedosyt mamy po przegranej z Gorzowem, na którą wcale nie zasłużyliśmy. Niestety, taki jest sport. W tym sezonie celujemy w górną część tabeli. W kadrze mam 20 zawodników. W spotkaniu z Gromcem nie mogli zagrać Paweł Przebinda oraz nasz podstawowy bramkarz. Między słupkami musiał stanąć rezerwowy. Jest trochę niższy, więc miał problemy ze złapaniem piłki we wspomnianej wcześniej sytuacji.

Wyniki to efekt dobrze przepracowanego okresu przygotowawczego...

- Tak, zagraliśmy trochę sparingów, doszli nowi zawodnicy. Frekwencja na treningach jest bardzo dobra. Stosuję zasadę, że kto nie trenuje, ten nie gra. To mobilizuje zawodników. Na szczęście obywa się bez kontuzji. W derbach dostaliśmy trochę kartek. Z tego powodu w następnym meczu nie będę mógł wystawić stopera Konrada Szafrana.

Układ tabeli pana zaskakuje?

- Dla mnie największym zaskoczeniem jest to, że Gromiec został wiceliderem. Rozpędza się Białka. To chyba jedyny zespół zainteresowany awansem, bo Osiek ani Nowa Wieś raczej nie mają takich planów.

Wasz kolejny rywal to Osiek. Będą kolejne punkty?

- Ten zespół urwał punkty Libiążowi, Gromcowi i Gorzowowi. Na pewno u siebie jest mocny, ale skoro inne zespoły potrafiły znaleźć na nich sposób, my też możemy. Czasem tak jest, że w starciu z trudniejszym rywalem paradoksalnie gra się łatwiej.

Na mecze w Żarkach przychodzi zawsze sporo kibiców. To ma dla was znaczenie?

- Wszystkim się lepiej gra, gdy na trybunach jest dużo kibiców. Żarki żyją piłką nożną.

Wyniki

IV liga: Garbarnia II Kraków - MKS Trzebinia 2-1), KS Chełmek - Unia Oświęcim 1-2

Klasa okręgowa – Chrzanów: LKS Żarki - Nadwiślanin Gromiec 2-4, Stowarzyszenie Victoria 1918 Jaworzno - LKS Gorzów 0-3, Tempo Białka - MKS Libiąż 4-1

Klasa A – Chrzanów: Fablok Chrzanów - Tęcza Tenczynek 5-1, MKS Alwernia - SPRiN Regulice 2-4, LKS Ciężkowianka Jaworzno - Błyskawica Myślachowice 1-3, Start Kamień - UKS SP Dulowa 8-2, Zagórzanka Zagórze - Unia Kwaczała 1-2, Wisła Jankowice - Wisełka Rozkochów 4-1, Wolanka Wola Filipowska - Victoria Zalas 7-1

Klasa A – Oświęcim: LKS Bobrek - Pogórze Gierałtowice 1-1

Klasa A – Kraków: Świt Krzeszowice - Tęcza Piekary 2-2

Klasa B – Chrzanów: Lgota - Jutrzenka Ostrężnica 1-2, UKS Górnik Siersza - Korona Mętków 2-3, Polonia Luszowice - Ruch Młoszowa 5-0

IV liga kobiet: UKS Pogorzanka Pogorzyce - Tempo Białka 1-0

eprasa.pl 3fae937f37

W lesie w Tenczynku grzybiarz znalazł kawał metalu, który okazał się groźnym niewypałem. I tu rada dla grzybiarzy: w każdym lesie trzeba być ostrożnym przy zbieraniu grzybów z blaszkami, a w okolicach Tenczynka lepiej nie dotykać niczego z blaszkami, bo może to być granat moździerzowy.

Dziki w Chrzanowie z każdym dniem zachowują się bardziej bezczelnie. Podobno fuczą na lokatorów i nie dają się przegonić. Nic tylko wyprowadzić się do pustego i cichego lasu, w którym zostały już chyba same jelenie.

Rząd zainicjował projekt „Pod biało-czerwoną". Sfinansuje zakup oraz montaż masztów i flag narodowych w każdej gminie, której mieszkańcy dołączą do inicjatywy. Jeśli w Trzebini czy Chrzanowie zagłosuje 500 osób, to biało-czerwona będzie nam łopotała nad głowami jak w USA czy Szwajcarii gdzie maszty są przed każdym domem. Może flagi będą powiewać tak jak tam, ale niestety nadal będziemy zarabiać w złotówkach a nie jak oni we frankach czy dolarach.

Minister Andrzej Adamczyk otwierał niedawno odcinek drogi o długości 5 km od kościoła w Tenczynku do zjazdu na A4 w Rudnie, który doczekał się remontu po wielu latach. Doceniam, że chciało mu się jechać z Warszawy, aby zobaczyć taki mały skrawek asfaltu. Podobno minister bardzo lubi takie imprezy i tak często przecina wstęgi, że musiał zatrudnić fachowca do ostrzenia nożyczek...

Gdzieś tak za 10 lat może powstanie obwodnica Trzebini, bo ciągle są jakieś problemy z ustaleniem jej przebiegu, z gruntami, planami i Bóg jeden wie czym jeszcze. A przecież wystarczy wyburzyć domy po lewej i prawej stronie ulicy Długiej i Kościuszki i zrobić drogę czteropasmową...

Niektórzy zastanawiają się jak szkoły poradzą sobie z koronawirusem. Przypuszczam, że jak zwykle. Cokolwiek się wydarzy to zorganizują naukę stacjonarną albo zdalną czy hybrydową oraz przygotują uczniów do matur i innych egzaminów. Rodzice wydadzą ostatnie pieniądze na podręczniki i komputery a ministerstwo oczywiście też się włączy organizując konferencję prasową.

PRZEŁOMowe KADRY

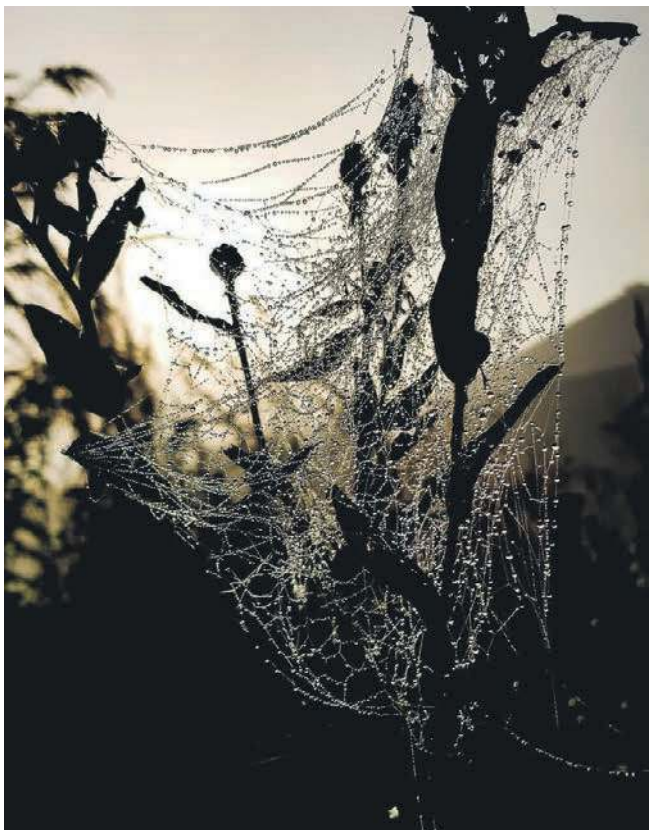
FOT. MAŁGORZATA KINDRYK

Babie lato w obiektywie Małgorzaty Kindryk

FOT. Z ARCHIWUM MAŁGORZATY KINDRYK

Babie lato się zaczęło, co widać na zdjęciach członków naszej facebookowej grupy „PRZEŁOMowe Kadry".

Ładne ujęcie pajęczynki zamieściła Małgorzata Kindryk, jedna z naszych najbardziej aktywnych grupowiczek. Swoją pracę zatytułowała (Nie) czerwone korale...". Po prostu cudowna fotografia.

Pani Małgorzata z wykształcenia jest inżynierem odzieżownictwa. W Chrzanowie prowadzi małą pracownię krawiecką. Szyje m.in. suknie ślubne, wieczorowe i inną odzież damską. Fotografia towarzyszy jej, od kiedy miała w ręce pierwszy telefon z wbudowanym aparatem, a było to już prawie 20 lat temu. - Swoją pierwszą lustrzankę kupiłam rok temu i wtedy też postanowiłam zgłębić wiedzę teoretyczną i praktyczną w dziedzinie fotografii - napisała.

Jak ten czas leci

Pisaliśmy w „Przełomie" 15 września 2010 roku, w numerze 37 (956)

■Burmistrz Trzebini Adam Adamczyk wycofuje się z pomysłu budowy spalarni odpadów na terenie Elektrowni Siersza. Mówi wprost, że posłucha opinii mieszkańców i wyda negatywną decyzję środowiskową dla tej inwestycji, a to oznacza koniec starań o budowę takiego zakładu w mieście.

Na pewno nie bez znaczenia była tocząca się w tle samorządowa kampania wyborcza. Bo jak dotąd na otwarciu spalarni śmieci kapitału wyborczego nikt jeszcze nie zbudował. Choć, kto wie... Patrząc na galopujące ceny składowania odpadów na wysypiskach, może się to zmienić.

■Około 50 płetwonurków będzie sprzątać trzebiński Balaton. W akcję ma się też włączyć młodzież, porządkując teren wokół zbiornika. To wszystko za darmo - dla dobra środowiska. Na zakończenie wspólnego wysiłku na wszystkich uczestników czekać będzie grochówka, kiełbaski z grilla i koncert.

Teraz o akcjach nad Balatonem zakrojonych na taką skalę jest cicho, więc albo już tak nie śmiecimy, albo ktoś to robi po prostu za pieniądze.

■Swoje 15. urodziny świętuje 17 września Dwór Zieleniewskich w Trzebini. Podczas jubileuszowego koncertu wystąpi Jacek Wójcicki i Marta Bizoń.

Dwór to bez wątpienia najbardziej reprezentacyjny obiekt w gminie Trzebinia. Dziś niestety nadgryziony zębem czasu, nie dodaje miastu szyku tak, jak na początku istnienia. Swoją drogą ciekawe, dlaczego ciągle brakuje pieniędzy, by przywrócić mu dawny blask.

■W Babicach na placu Mogielnickiego spierają się ze sobą handlowcy stacjonarni i obwoźni. Zdaniem tych pierwszych, ci drudzy, rozkładając stragany zajmują miejsca, na których mogliby zaparkować klienci sklepów. Wszystko odbywa się jednak zgodnie z prawem, więc na żadną zmianę się nie zanosi.

A właściwie wtedy się nie zanosiło, bo niedługo wszystko się zmieni. Do końca przyszłego roku na placu nie będzie już ani parkingu, ani handlu obwoźnego. Ma być za to pięknie i nowocześnie. Czy ludziom się spodoba? Na razie nie protestują.

CO NAM ZOSTAŁO Z LAT SZKOLNYCH

Publikujemy zdjęcia uczestników naszej fotograficznej zabawy. Dla ich autorów mamy Przełomowe gadżety (do odebrania w redakcji). Jeśli ktoś jeszcze chciałby się podzielić szkolnym wspomnieniem na zdjęciu, to śmiało! Ślijcie zdjęcia z krótkim opisem na promocja@przelom.pl

Zakończenie 8 klasy. Rozkochów rok 1973
Z archiwum Józefy Brzezoń z Mirowa

Anna Wojtyła z Chrzanowa w latach szkolnych (siedemdziesiątych)

Przypinki dla maturzystów i uczniów techników broniących prac dyplomowych
Fot. Marcin Nowak z Krzeszowic

przełom
TYGODNIK ZIEMI CHRZANOWSKIEJ

Redakcja
32-540 Trzebinia, ul. Długa 53
tel./fax 32-612-25-50,
e-mail: gazeta@przelom.pl

Redaktor naczelna
Grażyna Kaim, tel. 32-753-51-12

Wydawca
Firma Wydawnicza „Przełom" Alicja Molenda

Dziennikarz dyżurny
697 351 999

Reporterzy „Przełomu"
32-753-51-12, 32-623-48-94

Zespół:
Stanisława Ciepichał,
Łukasz Dulowski,
Agnieszka Filipowicz,
Andrzej Gawera,
Tadeusz Jachnicki, Michał Koryczan,
Alicja Molenda, Marek Oratowski,
Lucjan Siewiorek,
Ewa Solak (Krzeszowice),
Marzenna Spyt

Druk
Polska Press Sp. z o.o.,
Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu

Nakład 7 500

Biura ogłoszeń
- Chrzanów Mały Rynek, ul. 29 Listopada 1/7
  tel./fax 32-623-48-94
  Biuro nieczynne do odwołania
- Trzebinia ul. Długa 53, tel. 32- 612-25-50 wew. 22
  pn.-pt. 8.30-16.30
- Libiąż Miejska Biblioteka Publiczna,
  ul. Górnicza 11, tel. 32-627-75-77
  Biuro nieczynne do odwołania
- Krzeszowice (Biuro Podróży Relax-Tourist),
  Rynek 25,
  pn.-pt. 8.00-18.00, sob. 9.00-13.00, 12-282-11-31

TYGODNIK LOKALNY
Gazeta jest członkiem Porozumienia Reklamowego Tygodnik Lokalny

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych
Gazeta jest członkiem Stowarzyszenia Gazet Lokalnych

Ogłoszenia, reklamy i teksty promocyjne nie stanowią materiału pochodzącego od wydawcy.
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i redagowania tekstów.
Materiałów i zdjęć niezamówionych nie zwracamy.

eprasa.pl 3fae937f37